



Ile zarobi
prezydent
Płocka?

>3



Przy szpitalu
za darmo
nie zaparkujesz!

>4



Krajobraz
po sobotniej
powodzi

>9

Nr 23 (2634)

nakład 6 000

5,50 zł

stawka VAT 5%

ISSN 02086972 INDEKS 379409

Rok zał. 1972

Wtorek

4 czerwca 2024

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:

■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 16
- pow. sierpecki - s. 17
- pow. płocki - s. 18, 19



PROGRAM TV

Czy pozwolą na rozwiązanie tajemnicy sprzed 80 lat nowe odkrycia IPN-u?

○ Czytaj - s. 6-7

Pomordowani w Łęgu nadal nie mogą zaznać spokoju...

SPORT



3 złote medale
Katarzyny Rajkowskiej.
To najlepsza
pingpongistka Mazowsza!

>29



Pierwsze zmiany
w Wiśle Płock.
Mariusz Misiura
za Dariusza Żurawia

>30, 31

Radni wyrazili zgodę na sprzedaż budynku przy ul. 3 Maja 18

Będzie przetarg na „niebieski Lipsk”

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Płocka radni wyrazili zgodę, by budynek przy ul. 3 Maja 18 – nazywany też „niebieskim Lipskiem” – został sprzedany w ramach przetargu.

Chodzi nie tylko o sam budynek, ale też o całą działkę oznaczoną numerem 603/12, która ma powierzchnię 3 133 mkw. Stojący na niej budynek ma w sumie 6 kondygnacji – 5 naziemnych i jedną podziemną. To stalowa konstrukcja typu Lipsk (stąd jego powszechnie funkcjonująca nazwa) – ze szklanymi panelami z hartowanego, barwionego szkła. Ściany i sufity zawierają azbest. Stan techniczny obiektu jest określany jako awaryjny. Z tego powodu – na podstawie zarządzenia prezydenta miasta z listopada 2019 roku – został wyłączony z użytkowania z przeznaczeniem do kapitalnego remontu lub likwidacji. Według kosztorysu inwestorskiego przygotowanego w 2022 roku koszt rozbioru wyniosłby 2,2 mln złotych. Jak poinformował zastępca prezydenta Płocka Artur Zieliński, koszt remontu to kwota nawet 10 mln złotych. Stąd decyzja o sprzedaży – w formie przetargu – nieruchomości, której



Radni zdecydowali o sprzedaży nieruchomości przy ul. 3 Maja 18

wartość rynkowa została oszacowana przez rzeczoznawcę na kwotę ponad 6,2 mln złotych.

Już podczas sesji radni opozycyjnego PiS złożyli wniosek o zdjęcie tego projektu z porządku obrad i skonsultowanie z mieszkańcami osiedla Kolegialna tego, co mogłoby w tym miejscu powstać. Argumentowali, że obecna rada mieszkańców osiedla nie miała możliwości wypowiedzenia się w tej sprawie. Wniosek został odrzucony w głosowaniu. Zastępca prezydenta Artur Zieliński wspominał, że plan zagospodarowa-

nia przestrzennego został uchwalony w 2018 roku i wówczas, podczas jego konsultowania, każdy mieszkaniec osiedla, w tym także poprzednia rada mieszkańców, miał możliwość przedstawienia swojej opinii. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przy ul. 3 Maja 18 może powstać hotel, budynek zakwaterowania turystycznego lub internat. W wydzielonych lokalach – wyłącznie na parterze – nowego obiektu może być prowadzona działalność handlowa.

(jac)

Darmowe 20 minut tylko dla posiadaczy PŁOCKARTY

Zmiany w cenniku Płockiego Roweru Miejskiego

Od poniedziałku, 3 czerwca zmienił się nieznacznie cennik Płockiego Roweru Miejskiego. Darmowych 20 pierwszych minut korzystania z tego systemu pozostanie jedynie dla posiadaczy Płockiej Karty Mieszkańca.



Bezpłatne przejazdy rowerami miejskimi są dostępne tylko dla posiadaczy PŁOCKARTY

Zmiana ta promuje osoby, które w różny sposób związane są z Płockiem i to z ich podatków utrzymywany jest organizm miejski. Za trzyletni kontrakt na funkcjonowanie Płockiego Roweru Miejskiego z konsorcjum Orange i Roovee miasto płaci 3 mln zł.

PŁOCKARTĘ może założyć osoba pełnoletnia, która mieszka w Płocku (jest tu zameldowana na stałe lub tymczasowo) albo płaci tu podatek rolny bądź rozlicza PIT (osoby niepełnoletnie przystępują do programu wspólnie z rodzicem lub opiekunem prawnym).

Od poniedziałku, 3 czerwca osoby, które nie mają PŁOCKARTY, będą płacić od razu za wypożyczenie roweru na pełną godzinę. Pierwszych 60 minut korzystania z roweru miejskiego będzie kosztować jedynie symboliczną złotówkę.

Szczegółowy cennik znajduje się na stronie internetowej płock.bike.

Opr. (jac)

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Dla szukających skarbu...

W dniach 8-9 czerwca ORLEN Arena gościć będzie Festiwal Biżuterii i Mineralów. To nie lada gratka dla wszystkich, którzy uwielbiają kamienie i skamieniałości. Znajdziecie tu minerały z całego świata i piękną, rękodzielniczą biżuterię, kamienie szlachetne, skamieniałości, kości dinozaurów, zęby rekinów, meteoryty, bursztyny i wiele więcej. Przyjdźcie do ORLEN Areny i pocujcie wyjątkową moc i magię kamieni, odkryjcie przeszłość, przenosząc się miliony lat wstecz – aż do ery dinozaurów, zdobądźcie najpiękniejszą, naturalną biżuterię. Wstęp jest bezpłatny.

W krainie Ghibli

8 czerwca w Kinie za Rogiem rusza cykl pokazów filmów animowanych legendarnego Studia Ghibli. O godz. 16.00 obejrzymy „Ponyo” Hayao Miyazakiego. Wyruszenie w bajkową podróż i odkrycie magię, która czeka na was w morskiej głębinie. Przepiękny wizualnie i pełen uroku film „Ponyo” jest opowieścią o miłości, przyjaźni i magii oraz doskonałą propozycją dla tych, którzy chcą rozpocząć swoją przygodę ze światem Studia Ghibli. To propozycja dla najmłodszej publiczności. Film z polskim dwulektorem, dla widzów od 7. roku życia.

Drugą propozycją – już dla nieco starszego widza – jest „Spirited Away: W krainie bogów” (godz. 18.00) – przejmująca i mądra opowieść o stawianiu czoła własnym lękom i niepewnościom. W świecie pełnym duchów i bogów Chihiro odnajduje swoje miejsce, odkrywając, że najważniejsze jest być sobą i wierzyć we własne możliwości. Film Hayao Miyazakiego został nagrodzony Oscarem dla Najlepszego Filmu Animowanego i Złotym Niedźwiedziem na festiwalu w Berlinie.

Największe gwiazdy polskiej muzyki

9 czerwca o 16.00 na scenie płockiego amfiteatru ruszy Od Nowa Festiwal, który zabierze was w kilkugodzinną muzyczną podróż. W Płocku wystąpią topowe postaci polskiej sceny pop: Zalewski, Mrozu, Kaśka Sochacka, Igo. To doskonała okazja, by wysłuchać ich i zobaczyć na żywo.

Na festiwal można wejść i wyjść o dowolnej porze. Rozpocznie się on o godzinie 16.00, a w jego ramach zaplanowano 4 pełnowymiarowe koncerty, trwające ok. 70 min. Przerwy pomiędzy koncertami trwają około 25 min. Bilety dostępne w serwisie bilety.copa.pl.

(kw)

tygodnik PŁOCKI

Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock; telefoniczne dyżury dziennikarskie: 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnzy@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinańska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz, e-mail: blanka@tp.com.pl, Karolina Wiśniewska, e-mail: karolina@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy. FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Mateusz Wawrzyński, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Niezamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, e-mail: michal.wach@tp.com.pl, tel. 603 947 402

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

W niektórych tekstach może występować usługa „lokowanie produktu”.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagarnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3; „Lagardere Travel Retail”, Warszawa, al. Jerozolimskie 174;

Zamówienia na prenumeratę przyjmuje: Garmond Press.

Magazyn Kryminalny

Wpadka na Podolszyczach

Pijany 46-latek przyjechał do sklepu na płockich Podolszyczach, kupił alkohol i chciał kontynuować jazdę. Niestety, zatrzymali go świadkowie zdarzenia, którzy wezwali policję. Patrol ustalił, że mężczyzna miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy. Sprawa trafi też do sądu. Do tej sytuacji doszło w niedzielę, 26 maja.

4 promile za kierownicą!

27 maja w Chylinie (pow. płocki) 54-letni kierujący volkswagenem zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z 29-letnim kierującym pojazdem marki Kia. Przyczyną zdarzenia najprawdopodobniej był stan kierowcy volkswagena. Badanie wykazało, że mężczyzna miał ponad 4 promile alkoholu w organizmie. W wyniku poniesionych obrażeń trafił do szpitala. Funkcjonariusze sporządzili dokumentację oraz zabezpieczyli ślady na miejscu zdarzenia. „Krajówka” przez kilka godzin była całkowicie zablokowana.

Narkotyki w fordzie

27 maja w godzinach nocnych policjanci z Sierpca zatrzymali do kontroli drogowej kierującego ffordem. Powód? Kierowca nie potrafił utrzymać pojazdu na swoim pasie ruchu. Policjanci nabrali podejrzeń, że może on znajdować się pod wpływem alkoholu. Okazało się, że był trzeźwy. 33-letni mieszkaniec pow. płockiego stawał się jednak coraz bardziej nerwowym. Okazało się, że w schowku samochodu trzymał narkotyki – marihuanę i mefedron. Po chwili test na zawartość narkotyków w organizmie kierowcy wyszedł pozytywnie. Mundurowi zatrzymali kierowcę w policyjnym areszcie, a pojazd, którym się poruszał, zabezpieczyli na parkingu strzeżonym. 33-latek usłyszał zarzut posiadania blisko 50 gramów substancji psychotropowych, za co grozi kara do 3 lat więzienia. Tyle samo przewidziane jest też za kierowanie pojazdem pod wpływem substancji zabronionych.

Pijany wiózł dziecko

25 maja wieczorem policjanci zatrzymali w Sierpcu pijanego kierowcę opla, który przewoził swojego 9-letniego syna. Patrol drogowki na ul. Piastowskiej zauważył samochód, którego stan techniczny był niezgodny z obowiązującymi przepisami. Podczas kontroli drogowej policjanci wyczuli od 36-letniego kierowcy alkohol. Test wykazał ponad promil alkoholu w jego organizmie. Policjanci szybko przekazali dziecko pod opiekę matki. 36-letniemu mieszkańcowi pow. sierpeckiego za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz za narażenie swojego syna na utratę życia i zdrowia grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

BS

Radni ustalili pensję Andrzeja Nowakowskiego

Ile zarobi prezydent Płocka?

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta radni ustali wysokość miesięcznego wynagrodzenia prezydenta Andrzeja Nowakowskiego.

Pensja prezydenta składa się z czterech składników. Pierwszy to wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 10 770 złotych brutto. Kolejny element to dodatek funkcyjny w wysokości 3 450 złotych. Do tego należy doliczyć kolejne dwa dodatki: za wieloletnią pracę – w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatek specjalny – w wysokości 40 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Jak można wyliczyć, pensja prezydenta miasta to obecnie 20 640 złotych brutto.

Dolne i górne granice wynagrodzenia zasadniczego oraz wysokość dodatku funkcyjnego dla wójtów, burmistrzów, prezydentów miasta z uwzględnieniem Miasta Stołecznego Warszawy, starostów, marszał-

ków województw określa rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych.

Jednak samo rozporządzenie jest bardziej szczegółowe. Można w nim znaleźć wysokość wynagrodzenia zastępców wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów, wice-marszałków województw, skarbników ich zastępców, członków zarządów powiatów województw. Określone są także wymagania co do wykształcenia i posiadanych umiejętności, ale także wysokość wynagrodzenia zarówno osób sprawujących stanowiska kierownicze, jak i szeregowych pracowników w urzędach gmin, miast, marszałkowskich, starostwach powiatowych oraz ich jednostkach organizacyjnych. Każdy, kto sięgnie po rozporządzenie, może sprawdzić, ile mogą zarabiać zarówno prezydent miasta, jak i pracownik pomocy społecznej czy strażnik miejski.

(jac)

Pływalnia zostanie wyburzona

To już koniec „Kobylanki”

Środa, 29 maja była ostatnim dniem funkcjonowania wysłużonej pływalni „Kobylanka”. Basen zostaje zamknięty i jeszcze w tym roku wyburzony.

„Kobylanka” – ze względu na charakterystyczną konstrukcję nazywana „Szkłanką” – powstała ponad 50 lat temu. Według przedstawicieli Urzędu Miasta Płocka renowacja liczącego pół wieku obiektu jest ekonomicznie nieuzasadniona. Tym bardziej, że jej rolę przejął oddany w kwietniu do użytku aquapark, zlokalizowany po sąsiedzku, przy ul. Miodowej.

Z wyjaśnień nadzorującego płockie inwestycje wiceprezydenta Artura Zielińskiego wynika, że miasto ma projekt pozwalający prowadzić prace rozbiórkowe basenu i czeka teraz na dokumentację parkingu, który zaplanowany jest w miejscu pływalni. Ta ma być gotowa na przełomie lipca i sierpnia. - Później zostanie ogłoszony przetarg na wybór wykonawcy. Prace rozbiórkowe i budowę parkingu samorząd Płocka chce powierzyć jednemu podmiotowi, aby zminimalizować koszty – informuje Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

(jac)



Pływalnia „Kobylanka” została zamknięta w ubiegłym tygodniu. Jeszcze w tym roku zostanie wyburzona. W jej miejscu powstanie parking

Nowi współpracownicy prezydenta Płocka

Jankowski i Dyna

Łukasz Jankowski został zastępcą prezydenta Płocka do spraw polityki społecznej, a Albert Dyna sekretarzem miasta.

Prezydent Płocka przedstawił swojego nowego zastępcę do spraw polityki społecznej oraz sekretarza miasta. – *Przedstawiam moich dwóch nowych współpracowników. Łukasza Jankowskiego wybrałem na swojego zastępcę ds. polityki społecznej. Natomiast Albert Dyna wygrał konkurs na sekretarza miasta. Jestem przekonany, że ich profesjonalizm, doświadczenie i zaangażowanie przełożą się na sprawną realizację zadań na rzecz naszej społeczności* – napisał w mediach społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Łukasz Jankowski zastąpił na stanowisku Romana Siemiątkowskiego, który przeszedł na emeryturę po tym, jak w kwietniowych wyborach uzyskał mandat radnego i został wybrany na wiceprzewodniczącą Rady Miasta.



Albert Dyna i Łukasz Jankowski

Ma 37 lat, jest rodowitym płocczaninem i małachowiakiem.

Ukończył ekonomię ze specjalnością menadżerską na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także studia podyplomowe „Organizacja i Zarządzanie w Kulturze Fizycznej” na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, na których zdobył tytuł menedżera sportu.

Jest współzałożycielem istniejącego od 2008 roku klubu żeńskiej koszykówki MON-POL Płock. Od 2009 roku był menedżerem klubu tenisa stołowego Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki. W następnych latach związał się z płockim samorządem. Pracował na stanowisku dyrektora Centrum Widoskowo-Sportowego ORLEN Arena, a od 2016 roku jest wiceprezesem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Płock Sp. z o.o. Był też doradcą prezydenta Andrzeja Nowakowskiego w zakresie działalności sportowej.

Od 2021 roku zasiada w Radzie Nadzorczej Sekcji Piłki Ręcznej Wisła Płock S.A. Najpierw pełnił funkcję se-



Odpowiedź na to pytanie poznamy już w lipcu

Płock zostanie Rowerową Stolicą Polski?

Od 1 czerwca br. – już po raz piąty – płocczanie rywalizują o miano Rowerowej Stolicy Polski. W roku ubiegłym zaoszczędziliśmy 7 890 kg CO2 – to oczywiście tylko zmierzona wartość pośród próby 205 rowerzystów, którzy brali aktywny udział w ubiegłorocznej zabawie. Wartość tej oszczędności to 3,2 miliona złotych.

Rowerowa Stolica Polski to ogólnopolski projekt, którego pomysłodawcą i organizatorem jest Bydgoszcz. To miliony przejechanych kilometrów i dziesiątki tysięcy uczestników. Przed nami kolejna szansa na zdobycie pucharu. Z edycji na edycję mieszkanki i mieszkańcy Płocka coraz chętniej przesiadają się na rowery w celach komunikacyjnych, rekreacyjnych i turystycznych. - Płock z każdym rokiem staje się coraz bardziej przyjazny komunikacyjnie. Przebudowujemy ulice, aby były coraz bezpieczniejsze, a tam, gdzie to możliwe, budujemy nowe drogi rowerowe. Mamy zbudowaną w pełni drogę R2, czyli ulicę Łukasiewicza. Na R1 – naszej magistrali rowerowej w alejach – widać wielu uśmiechniętych rowerzystów. Co ważne, nie tylko mężczyźni, ale też kobiety chętnie uczestniczą w miejskim ruchu rowerowym. Zachęcam do udziału w tegorocznej akcji i rejestracji swoich przejazdów w aplikacji „Aktywne miasta” – mówi prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

W ubiegłym roku w zabawie wzięły udział 62 miasta prezydenckie.



Wręczenie nagród uczestnikom RSP 2023 przez prezydenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego

Płocczanie przejechali ponad 52 tys. km. Liderka wśród kobiet wykręciła 2 614,47 km rowerem. A najlepszy w klasyfikacji mężczyzn zawodnik przejechał 3 132,47 km.

W tym roku Płock zdecydował się rozszerzyć formułę poprzez wyodrębnienie dodatkowej kategorii „Uczniowie płockich szkół”, w której zostaną przyznane po 3 nagrody w klasyfikacji dziewcząt i chłopców.

Jak zapisać się do zabawy i kręcić kilometry dla Płocka? Można to zrobić na telefonie – znaleźć i pobrać aplikację „Aktywne Miasta” z właściwego dla siebie sklepu (Google Play lub App Store); dokonać rejestracji użytkownika i z menu wybrać „Rywalizacje”; w zakładce „Publiczne” wybrać „RSP – dla Miast”; wybierz „Płock”; wybierz rodzaj/grupę: „Uczniowie płockich

kretarza, a od 2023 roku jest przewodniczącym Rady. W tym czasie płocky szczypiomści trzykrotnie wywalczyli Puchar Polski, a po 13 latach zdobyli tytuł Mistrza Polski.

Zajmuje się też działalnością pozarządową: kulturalną, edukacyjną, charytatywną i prozdrowotną. Od kilku lat działa na rzecz fundacji DKMS, zajmującej się walką z nowotworami krwi i innymi chorobami układu krwiotwórczego.

Albert Dyna ma 36 lat, jest płocczaninem. Ukończył socjologię na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz studia podyplomowe w zakresie negocjacji i mediacji na Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku (dziś Akademia Mazowiecka). Ma także tytuł MBA zdobyty na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Albert Dyna ukończył wiele szkoleń i warsztatów podnoszących umiejętności w zakresie usług publicznych i komunikacji.

Pracę w Urzędzie Miasta Płocka rozpoczął w 2012 roku. Najpierw zajmował się sportem, a w 2016 roku rozpoczął pracę w wydziale organizacyjnym, gdzie był m.in. koordynatorem Biura Interwencji i Informowania Mieszkańców, kierownikiem Biura Wsparcia Organizacyjnego oraz kierownikiem Referatu Spraw Interesantów. Jest też nauczycielem akademickim związanym z płocką Akademią Mazowiecką. Ma również doświadczenie w pracy pedagogicznej. Ponadto jest zaangażowany społecznie. W Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej jest instruktorem w stopniu harcistrza. Był prezesem Fundacji Rozwoju Mikrospołeczności „Per Aspera Ad Astra”, obecnie jest wiceprezesem Fundacji Przystanek Rodzina. Uczestniczył w wielu działaniach prospołecznych: „Akcja Podwórko”, „Paka dla Rodaka”, wolontariacie hospicyjnym.

(jac)

Przy Szpitalu Miejskim koniec darmowego parkowania

Było fatalnie. Czy będzie lepiej?

Od kilku dni zatrzymujący się na terenie przed Szpitalem Św. Trójcy w Płocku muszą zapłacić za parkowanie. Zasada dotyczy jednakowo pracowników, jak i pacjentów. I w obu przypadkach została przyjęta ze sporym niezadowoleniem i zaskoczeniem. O podjętej decyzji zarząd spółki (Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej) mówi, że była konieczna, aby uporządkować sytuację i wprowadzić jasne zasady parkowania.

Temat był dyskutowany na majowej sesji Rady Miasta. Prezes Płockiego Zakładu Opieki Zdrowotnej Marek Stawicki tłumaczył, że dotychczas

z parkingu w dużej mierze korzystali, niestety, osoby nie związane ze szpitalem – ani pracownicy, ani pacjenci. Co w efekcie powodowało, że osoby zainteresowane nie mogły znaleźć wolnego miejsca, bo każde było na wagę złota, a rotacja samochodów była mała. Prezes Stawicki zaznaczał, że sytuacja w tym miejscu zawsze była fatalna. A jeszcze się pogorszyła z chwilą wprowadzenia strefy płatnego parkowania, która kończy się niedaleko, od strony ul. Zaczysze. Inwencja kierowców szukających wolnych miejsc była zaskakująca.

Do sprawy odnosiła się radna Wioletta Kulpa. Wskazała, że koniecznością jest szukanie alternatywnych rozwiązań, szczególnie przy tego rodzaju placówkach, które ze względu na specyfikę swojej działalności są bardzo oblegane. Zdaniem radnej

rozwiązaniem jest budowa na terenie szpitala parkingu wielopoziomowego. – *Takiego rozwiązania nie uda się uniknąć. Tym bardziej przy tego rodzaju instytucjach. Jeśli chcemy, żeby szpital był dobrze odbierany, zyskiwał jak największą liczbę pacjentów, starajmy się stworzyć takie warunki, zarówno dla pacjentów, jak i dla pracowników, że będziemy dorastać do szpitala pretendującego do jednego z lepszych* – mówiła radna Kulpa. Jak wskazała, logistycznie być może trzeba rozważyć w spółce przejściowe dogadanie z dyrekcją POKIS-u co do tego, gdzie można byłoby korzystać z miejsc parkingowych. A docelowo trzeba wygospodarować środki na to, aby wybudować wielopoziomowe miejsca parkingowe.

Czym była podyktowana decyzja o wprowadzeniu opłat na parkingu



D. Ossowski

przed Szpitalem Św. Trójcy (teren jest własnością spółki PZOZ; w jej imieniu zarządza nim firma WEIP Sp. z o.o.)? – Nowa organizacja (w tym pobór opłat) została wprowadzona ze względu na konieczność ustalenia jasnych zasad, kto i na jakich warunkach może parkować. Brak takich regulacji w praktyce zmuszał pacjentów do łamania przepisów i zostawiania samochodów na zakazie parkowania, co dodatkowo, niejednokrotnie, uniemożliwiało normalny ruch pojazdów w okolicy szpitala (w tym karettek). Sytuacja ta była trudna „od zawsze”, a po wprowadzeniu płatnej strefy parkowania kończącej się 300 m od szpitala uległa jeszcze pogorszeniu – informuje Patrycja Kuźniak-Łakomska, specjalista ds. komunikacji społecznej w Płockim Zakładzie Opieki Zdrowotnej.

Zmiana formuły parkowania wzbudziła wiele obaw u pracowników szpitala. – *Co mają zrobić ci, którzy przyjadą do pracy, a nie mają gdzie zostawić auta. Spora część mieszka poza Płockiem* – pytają pracownicy w nadesłanym do redakcji e-mailu, zaznaczając, że na wewnętrznym parkingu szpitala liczba miejsc też jest ograniczona (100). Jak powiedział podczas sesji prezes Stawicki, na zewnętrznym parkingu jest około 40 miejsc. Ale przy tej liczbie pracowników nie ma możliwości wygospodarowania miejsc dla wszystkich. I tu

także obowiązuje opłata. – *Pracownicy chcący parkować na terenie szpitala muszą wykupić abonament, nie ma możliwości bezpłatnego parkowania. Kwota miesięcznego abonamentu to 90 zł – słyszymy w spółce PZOZ.*

Na terenie płatnego parkingu nie ma wyznaczonych miejsc dla pacjentów zgłaszających się na badania czy planowe przyjęcia. Jak słyszymy w Płockim ZOZ, dopuszczalny będzie wjazd na teren szpitala z pacjentem, który nie może się poruszać (pod izbę przyjęć), i bezzwrotny wjazd po pozostawieniu pacjenta.

Na pytanie, czy przy innych placówkach spółki (przy ul. Tysiąclecia i ul. Reja) także będą wprowadzone płatne parkingi, słyszymy, że w chwili obecnej nie ma takich planów. – *Ale niewykluczone są jednak działania regulujące korzystanie z tych parkingów w przyszłości* – słyszymy w spółce.

Wprowadzenie opłat za parkowanie jest stałym rozwiązaniem. Podczas sesji prezes Stawicki mówił, że chciałby, aby część środków, która pozostanie w spółce, była przeznaczona na remont będących w kiepskim stanie miejsc parkingowych na terenie szpitala. Ale na tym etapie nie jest przewidywany gruntowny remont – ze względu na mającą się rozpocząć kompleksową modernizację szpitala.

rad

Remont placu zabaw w centrum miasta

Inwestycja przy stadionie miejskim

Zgodnie z zapowiedziami z marca tego roku rozpoczęła się renowacja i rozbudowa placu zabaw obok stadionu miejskiego przy ul. Sportowej. Koszt inwestycji to trochę ponad pół miliona złotych.

Wykonawcą prac jest firma Nova z Łowicza. Koszt prac – według informacji o wyborze najkorzystniejszej oferty, która została zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej – to 509 569,69 złotych.

Obecnie na placu znajduje się jeszcze zestaw zabawek z różnego okresu funkcjonowania tego miejsca. Część z nich – od strony ul. Mickiewicza – zostanie zdemontowana, a ich miejsce zajmą nowe urządzenia do zabawy. To tu zostaną zamontowane nowe zabawki: bujak na sprężynach z dwoma siedziskami, podwójna huśtawka wahadłowa, zestaw zabawowy z dwiema wieżyczkami, ściankami do wspinaczki oraz ścianką wspinaczkową – linową, zabawka typu „głuchy telefon”, dwuczęściowa piaskownica (częściowo zadaszona), a do tego jeszcze zjazd linowy o długości 20 metrów.

Druga część placu – od strony ul. Sportowej – zostanie odnowio-



J. Daniłuk

Rozpoczęła się modernizacja placu zabaw przy stadionie miejskim im. Bernarda Szymańskiego

na. Przy zabawkach, które zostaną wyremontowane, zostanie ułożona nowa nawierzchnia poliuretanowa. Odnówione zostaną też ławeczki dla opiekunów. Ich betonowe podstawy pozostaną na miejscu, ale w miejscach drewnianych siedzisk pojawiają się nowe, wykonane z PVC, a więc będą odporne na mróz, wilgoć i zabrudzenia.

Pomiędzy zabawkami zostanie również ułożony chodnik oraz zamontowane elementy małej architektury. Prace będą prowadzone po zabezpieczeniu istniejącej zieleni.

Do czasu ich zakończenia plac zabaw jest nieczynny. Inwestycja ma się zakończyć jeszcze w tym roku.

Warto dodać, że w ciągu ostatnich 13 lat w Płocku zostało wyremontowanych bądź wybudowanych w sumie 47 placów zabaw. 42 z nich to samodzielne inwestycje. Pozostałe powstały w ramach przedsięwzięć takich jak: przebudowa nabrzeża wiślanego, zagospodarowanie terenu przy ul. Hermana, przebudowa placu Mościckiego czy stworzenie skweru rekreacyjnego na Zielonym Jarze.

(jac)

W Straży Miejskiej w Płocku

UTV na służbie

UTV, czyli Utility Task Vehicle, po raz kolejny zasilili tabor pojazdów Straży Miejskiej w Płocku. Ten dwuosobowy pojazd z wyciągarką oraz napędem 4x4 posłuży strażnikom do patrolowania m.in. miejsc trudno dostępnych.

– *Pojazdu używać będziemy do końca września, dzięki uprzejmości jednej z płockich firm* – informuje Jolanta Głowacka, rzeczniczka prasowa Straży Miejskiej w Płocku.

Jak tłumaczy, pojazdy użytkowe UTV są wykorzystywane przede wszystkim do pracy w terenie. Ich cechą charakterystyczną jest solidna konstrukcja, a przez to duża wytrzymałość i odporność.

– *Pojazd typu UTV sprawdza się w każdych, nawet ekstremalnie trudnych warunkach, dlatego wykorzystywać go będziemy na pewno oprócz codziennej służby podczas płockich festiwali* – dodaje rzeczniczka.

BS



SM w Płocku

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE
UL. KOSTROGAJ 4
UL. WYSZOGRODZKA

NAJCIEPLEJSZE PODDASZE

PŁYTA GIPSOWA  *Shaping the way people build*

KNAUF INSULATION
WEŁNA



POWRÓT LETNICH SMAKÓW

Trzy SOCZYSTE BURGERY znów na Ciebie czekają!



Italiàna
BURGER

Z dodatkiem
parmezanu

wieprzowy,
z papryczką
jalapeño



ARIZONA
BURGER CHILLI



TROPICANA
BURGER

Z sosem
mango-jalapeño



Produkty dostępne do 31.08.2024 r. lub do wyczerpania zapasów. Materiał promocyjny. Zdjęcia mają charakter poglądowy, a produkt finalny może różnić się od prezentowanego na zdjęciu. Szczegółowe informacje dotyczące składników odżywczych i alergenów dostępne są u kasjerów. Dostępność produktów uzależniona jest od aktualnej oferty stacji paliw.

Powiat plocki. Czy nowe odkrycia IPN-u pozwolą na rozwiązanie tajemnicy sprzed 80 lat?

Pomordowani w Łęgu nadal nie mogą zaznać spokoju...

To był wieczór, za oknem już ciemno. Członkowie szwadronu śmierci weszli do domu, kazali im się ubierać i iść ze sobą. Dokąd i po co? Nie powiedzieli. Trzej Gujscy nigdy już nie wrócili. Tak opowieść o tragicznej historii swojej rodziny rozpoczyna Janina Lewicka. To była druga połowa 1945 roku. Tego wieczora trójka jej wujków – Ryszard (l. 32), Julian (l. 36) i Kazimierz (l. 23) zaginęła, a ich szczątków do dziś nie udało się odnaleźć. Wszyscy byli żołnierzami Armii Krajowej. Gujscy, bo o nich mowa, stali się lokalnym symbolem tego, co tuż po wojnie działo się w Łęgu, na Mazowszu i w całej Polsce – wojny polsko-polskiej, brutalnego i bezwzględного wprowadzania komunizmu i radzieckiej dominacji, eliminacji patriotów i lokalnych elit. Teraz, blisko 80 lat od tamtych wydarzeń, historia ta ponownie daje o sobie znać – za sprawą odkryć dokonanych przez Instytut Pamięci Narodowej. To daje nadzieję, że uda się raz na zawsze zakończyć ten bolesny rozdział.

Historia Gujskich była przekazywana z pokolenia na pokolenie, wszystko oczywiście w ścisłej tajemnicy, bo głośne mówienie o tym groziło poważnymi represjami dla całej rodziny. Dla krewnych zamordowanych ta historia zawsze była żywa. Ale dla świata Gujscy byli martwi i nikogo nie obchodziło, co się z nimi stało. Ot, kolejni zmarli, których w czasie wojny i tuż po niej były miliony. Zwykle cyfry w statystykach. Dla komunistów byli wrogami ludu i przeszkodą, która stała na drodze do wprowadzenia nowego ustroju. Nikt nie miał zamiaru pomóc rodzinie w poszukiwaniach ich ciał. Mieli zostać zapomniani na zawsze.

Zbrodnie bez kary

Ryszard, Julian i Kazimierz Gujscy dosłownie rozplynęli się w powietrzu. Ślad po nich zaginął. Mimo upływu lat wciąż nikt nie wie,

gdzie są ich szczątki. Ale takich przypadków było wiele więcej. Ludzie wychodzili z domu i nigdy nie wracali. Wielu z nich zginęło z rąk tzw. „szwadronu śmierci” – oddziału dowodzonego przez Władysława Rypińskiego (ps. „Rypa”, „Stary”), który swoją „bazę” miał w Łęgu. Instytut Pamięci Narodowej bada zbrodnie popełnione właśnie przez tę grupę, która w latach 1945-1947 uprowadzała i mordowała na północnym Mazowszu osoby związane z Polskim Stronnictwem Ludowym



Kazimierz Gujski (w środku)

oraz podziemiem niepodległościowym. Ofiarami byli m.in. mieszkańcy powiatu plockiego i sierpeckiego. Z rąk grupy dowodzonej przez Rypińskiego zginęło ok. 100 osób. W samym Łęgu i jego najbliższej okolicy ma ich być kilkadziesiąt. Ale czy to wszyscy? Tego nie wie nikt...

Ludzie, którzy dokonali tych zbrodni, nigdy za nie odpowiedzialni, choć w latach 50. i 90. XX wieku prowadzono dochodzenia i postępowania w tej sprawie. Stąd dość dobry materiał badawczy, m.in. liczne zeznania, z których korzystali badacze. Mimo to nigdy nie zdecydowano się na przeprowadzenie badań w miejscach, gdzie mogły być ukryte ciała ofiar. Sprawcy już nie żyją, zbrodnia pozostała bez kary. Jednak wciąż jest szansa na przywrócenie pamięci ofiarom i zapewnienie im godnego pochówku.

Obietnica złożona na łożu śmierci

Łęg Probstwo to malownicza i spokojna miejscowość położona w gminie Drobin. Pod tym sielskim obrazem, pełnym pól, łąk i olszyn, pulsuje jednak niezabliźniona rana. To tragedia, która dotknęła mieszkańców, a jej cień nadal pada na miejscowość. Doszło tu bowiem do makabrycznych zbrodni, dokonanych tuż po zakończeniu II wojny światowej. To w Łęgu, jak w soczewce, można było zobaczyć, jak władza ludowa przejmowała schedę na tych terenach tuż po zakończeniu niemieckiej okupacji. Brutalnie i bezwzględnie.

Teraz pojawiła się minimalna szansa na odnalezienie i zidentyfikowanie kolejnych ofiar tej bezwzględnej walki o władzę. Wszystko za sprawą odkrycia w Łęgu Probstwie, gdzie w budynku gospodarczym – znajdującym się tuż obok dawnego posterunku Milicji Obywatelskiej – odko-

pano cztery szkielety. Czy są wśród nich bracia Gujscy? Tego jeszcze nie wiemy, ale wszystko wskazuje na to, że nie. Ale rodzina braci, w tym córka ich siostry Eleonory – Janina Lewicka – nie ustaje w poszukiwaniach. Jak wyznaje, obiecała swojej mamie, gdy ta była na łożu śmierci, że odnajdzie szczątki jej braci. I zrobi wszystko, żeby dotrzymać tej obietnicy. Zgodnie z tą ideą działają także jej krewni rozsiani po całej Polsce. Rodzina cały czas walczy o odnalezienie miejsca pochówku braci Gujskich.

„Ta ziemia jest przesiąknięta krwią”

Łęg to jedno z tych miejsc, gdzie mury i pola opowiadają tragiczną historię. Milczą za to ludzie. To, co działo się tam tuż po wojnie, było tak straszne i okrutne, że mało kto chciał o tym mówić. Ludzie się bali, w kraju panował terror, a nawet jedno rzuczone nieopatrznie w nieodpowiednim towarzystwie słowo mogło zwiastować kolejne tragedie. To były straszne czasy. Milczenie pozwalało zachować względne bezpieczeństwo. Nawet po 1989 roku, kiedy w kraju zaszły przełomowe zmiany, ludzie nadal milczeli. Chcieli tylko normalnie żyć, zapomnieć o tragicznych wydarzeniach II wojny światowej i tego, co działo się tuż po niej. Wciąż się bali. Ten strach, w którym żyli przez lata, na stałe zagnieździł się w ich umysłach. Był ich nieodłączną częścią, pulsował pod skórą niczym tętno. - *Wojna i to, co się działo po niej, było tak okrutne i bestialskie, że trudno sobie to nawet wyobrazić. Nie sądzę, aby ludzie, którzy urodzili się w późniejszych czasach, byli w stanie to zrozumieć. To był bezmiar okrucieństwa i zła, z którym ludzie musieli się wtedy mierzyć – mówi Janina Lewicka. - To było coś okropnego, tragicznego... Należy robić wszystko, aby nigdy więcej do tego nie dopuścić. Ludzie chcieli zapomnieć, milczeli. Głównie dlatego, że się bali. Wielu bało się poszukiwać swoich bliskich, bo jako rodziny wrogów ludu w ten sposób mogli nad siebieścią ciągnąć jeszcze większe kłopoty – wyjaśnia.*

Zmarli „przemówili”

Żywi milczeli, ale zmarli – zamęczeniu, upodleni, pozbawieni godności, zakopani w przydrożnych rowach, na polach i w piwnicach – nie dali o sobie zapomnieć. Ich zbezczeszczone i porzucone ciała wciąż przypominały o tym, że czas oddać im to, co należne – godny pochówek. Ludzie rozmawiali między sobą, w kręgu rodziny czy zaufanych przyjaciół, że w różnych miejscach znajdowane są czaszki i kości. Po cichu opowiadali o tym, gdzie mogą być miejsca pochówku zakatowanych ludzi. Jednocześnie przerażali się bali. Bali się, że mówiąc o tym, co znaleźli albo co wiedzieli, może ich spotkać ta sama kara – śmierć. Strach był paraliżujący i powszechny. I milczeli. Nikt nie chciał ściągać na siebie oczu, które mogły zadecydować o ich życiu i śmierci.

Przyjaciele, którzy stali się wrogami...

Naoczni świadkowie wydarzeń odeszli już z tego świata i dziś próżno ich szukać. Zostali za to ich potomkowie – dzieci, wnuki i prawnuki. I w nich jest ostatnia nadzieja na poznanie prawdy. Prawdy, której poszukują czasami przez całe swoje życie. W historii, która wydarzyła się w Łęgu Probstwie, wiele jest tragicznych momentów, bestialstwa i cierpienia. Ale w tym wszystkim, co się tam zdarzyło, najbardziej tragiczne jest to, że sąsiedzi zabijali sąsiadów, a dawni przyjaciele stawali się wrogami. To było jak wojna polsko-polska. - *Wuj Ryszard był bardzo inteligentnym, wy-*

kształconym i odcytanym człowiekiem. Znał języki, między innymi niemiecki. Pracował jako sekretarz w urzędzie gminy w Łęgu. Dzięki temu miał możliwości, aby pomagać mieszkańcom i cały czas je wykorzystywał. On pomógł tylu ludziom... Także Rypińskiemu, który potem odwodził mu się za to wydaniem rozkazu jego zabicia... Kiedy pewnego dnia Ryszard podstuchał, jak Niemcy naradzają się, aby pojąć Rypińskiego, od razu zaalarmowano jego rodzinę. Ostrzegł ich, co pozwoliło mu na skuteczną ucieczkę. W dowód wdzięczności za ten szczególny czyn, Rypiński nadał imię Ryszard swojemu synowi, a sam Gujski został ojcem chrzestnym małego Rysia. Co nieoczekiwane i tragiczne, zaledwie kilka lat później banda, której przewodził Rypiński, zabiła Ryszarda – opowiada Janina Lewicka.

„Babcia na kolanach błagała o oddanie ciała syna...”

Jak wspomina pani Janina, kiedy oprawcy przyszli po braci Gujskich, chcieli też zabrać jej dziadka. Zapytali, ile ma lat. Odpowiedział, że jest po 70-tce. Był stary i schorowany, więc pozwolili mu zostać. Po tej tragicznej listopadowej nocy ślad zaginął po całej trójce. Pojawiały się różne pogłoski, ale nic z nich nie wynikało. - *Kilka miesięcy później, w kwietniu, w jednym z okolicznych zbiorników wodnych znaleziono ciało. To był Ryszard. Zawiadomiono władzę, które przyjechały na miejsce z wozem. Wieść się rozniósła, dotarła już do mojej babci, która była na miejscu, gdy przyjechali... Na kolanach błagała komunistów, żeby oddali jej ciało. Chciała go tylko pochować. Obiecała, że będzie milczała na wieki, byleby tylko oddali jej ciało. Nie oddali... Zapakowali je tak, jak zostało wyłowione na wóz. Tak jakby to było zwierzę, a nie człowiek... Gdzie je wywieziono? Tego nadal nie wiadomo. Pracownicy IPN-u, z którymi rozmawiałam, twierdzą, że z całej trójki to właśnie jego będzie najtrudniej odnaleźć. Bo może być dosłownie wszędzie – opowiada Janina Lewicka.*

O tajemniczych zaginięciach chodziły różne plotki. Tajemnicą polisylną było natomiast to, kto był ich sprawcą. Ludzie albo wiedzieli albo podejrzewali, kto był za to odpowiedzialny. Także rodzina Gujskich. Podczas wyprowadzenia bliskich ich matka poznała jednego z oprawców.



Ryszard Gujski



Julian Gujski



Stanisław Gujski

Kilka miesięcy później na spotkaniu, na której była cała wieś, wyszła na scenę i wykrzyczała do niego: „Gdzie są moi synowie? Oddajcie mi ich!”. To była niesłychana odwaga, ale nic to nie dało. Wszyscy nabrali wody w usta. Nikt nie chciał nic mówić. Ludzie, którzy mogli coś wiedzieć, byli straszeni. A oprawcy ani myśleli wydawać ciała, które świadczyły o ich zbrodniach.

Nękanie, szykany, problemy...

Dla nowej, komunistycznej władzy Gujscy byli wrogami ludu. Jak mówi pani Janina, represje z ich strony rozpoczęły się już pod koniec wojny.

w 1956 roku. Wrócił do Łęga. Pierwszy raz zobaczyła wujka zupełnie niespodziewanie. - Kiedy szłam do szkoły, po drodze minęłam nieznanego mężczyznę jadącego na rowerze. Od razu pobiegłam do swojej siostry, która mieszkała w Łęgu. I opowiedziałam jej o tym, że w drodze do szkoły spotkałam mężczyznę, który był uderzająco podobny do naszej mamy. Jak się później okazało, to był właśnie wuj Stanisław, który zmierzał na spotkanie z moją mamą – Eleonorą, zwaną przez bliskich Olą – wyjaśnia pani Janina. - Stanisław cały czas szukał swoich braci. Jeździł do Warszawy, ale nic to nie dało. Były nawet jakieś przesłuchania i procesy, ale nikt nie poniósł odpowiedzialności za

mogły zostać przez kogoś znalezione w gdzieś indziej. W miejscu ich odkrycia znajduje się kapliczka, więc być może ich znalazca chciał umieścić je w poświęconej ziemi. Przeprowadziliśmy badania antropologiczne i genetyczne, czekamy na ich wyniki – wyjaśnia Sylwia Kurzyp, naczelnik Wydziału Analiz Historycznych Biura Identyfikacji i Poszukiwań Instytutu Pamięci Narodowej.

Pani Janina podkreśla, że przez całe swoje życie chciała jednego – odnalezienia szczątków, aby można je było godnie pochować. I to właśnie obiecała swojej mamie, gdy ta była już na łożu śmierci. Podobną motywacją kierują się jej liczni krewni, którzy również robią wszystko by

i uda nam się zidentyfikować ofiary, szczątki zostaną przekazane rodzinom, aby te mogły je godnie pochować. W przypadku sytuacji, kiedy nie uda się zidentyfikować tych osób urządzamy im godny pochówek, ale są one składane do grobów jako NN. W tym jednak przypadku nie zakładamy takiej możliwości, jestem przekonana, że zidentyfikujemy tych ludzi – mówi Sylwia Kurzyp.

Ale to nie jedyne miejsce, które jest typowane na miejsce kaźni i ukrycia zwłok. Tuż po wojnie Rypiński przejął pałac w Łęgu. To właśnie tam mieszkał w czasie, gdy dowodził swoją bandą. I to ten pałac ma być miejscem ukrycia kolejnych szczątków. Jak podkreśla pani Janina, od wielu różnych osób, w tym naocznych świadków, słyszała różne opowieści. Na polach w okolicy pałacu miejscowi mieli znajdować ludzkie szczątki. Miejscem ukrycia zwłok miała być m.in. piwnica, tzw. ziemianka, która znajdowała się w okolicy pałacu. IPN chce zbadać także tamten teren. - Przygotowujemy się do przeprowadzenia drugiego etapu prac. Wytypowaliśmy kolejne miejsca, które z dużym prawdopodobieństwem mogą być miejscem ukrycia zwłok ofiar. Już niebawem chcemy rozpocząć tam prace. Chodzi m.in. o dawne piwnice znajdujące się w okolicy pałacu, w którym mieszkał Rypiński. Mam podstawy, by twierdzić, że mogą tam się znajdować ludzkie szczątki. Są jeszcze inne miejsce, co do których są takie podejrzenia, będziemy starali się, aby również tam zostały przeprowadzone prace – wyjaśnia Sylwia Kurzyp.

Jak podkreśla Sylwia Kurzyp, z odnalezieniem szczątków niektórych ofiar może być spory problem. - Szczątki wielu zaginionych będą trudne do odnalezienia, ponieważ z posiadanej przez nas dokumentacji wynika, że część ciał ofiar była wywożona przez funkcjonariuszy UB w kierunku Płocka. Czy tam dotarli, tego nie wiadomo. Jest możliwość, że zostały ukryte gdzieś po drodze. A to olbrzymi obszar – wyjaśnia.

„Moja nadzieja na odnalezienie wujów umarła...”

Choć od wydarzeń z lat 1945-1947 minęło wiele dekad, rodzina Gujskich nigdy nie zapomniała o swoich bliskich. Jednak z biegiem lat pani Janina powoli traci nadzieję na pochowanie wujów. - Moim jedynym życzeniem jest odnalezienie szczątków

zawodowo zajmowała się maszynopisaniem, przepisała w kilku kopiach i rozdała swoim krewnym. Już w latach 90-tych, po upadku systemu komunistycznego w Polsce, została ona wydana dzięki pomocy księdza Michała Grzybowskiego. Było to w 1995 roku.

Jak podkreśla kobieta, wielokrotnie spotykała się z pracownikami IPN-u, którzy interesują się sprawą i prowadzą badania w tym temacie. - Ja i cała nasza rodzina jesteśmy niezmiennie wdzięczni pracownikom IPN-u, którzy zajęli się tą sprawą. To dla nas wielka rzecz - mówi Janina Lewicka. Jednak w rozmowach z pracownikami przyznała, że nie pokłada nadziei w tym, że poradzą coś w sprawie jej rodziny. Wyjaśnia, że jest za późno, że to wszystko powinno być zrobione wcześniej, kiedy żyli jeszcze naoczni świadkowie tamtych wydarzeń. Do tej pory odkryto zaledwie kilka ciał. To wciąż niewielki ułamek osób, które zaginęły i nigdy nie powróciły do swoich domów.

Sylwia Kurzyp podkreśla, że Biuro cały czas poszukuje osób, których bliscy zginęli w tamtym okresie. To bardzo ważne, bo tylko dzięki badaniom można zidentyfikować ofiary. Chodzi o pobranie materiału genetycznego niezbędnego do badań. Osoby, które mają podejrzenia, że ich bliscy mogli być ofiarami „szwadronu śmierci” dowodzonego przez Rypińskiego, mogą zgłaszać się do biura. Można to zrobić mailowo na adres: sylwia.kurzyp@ipn.gov.pl lub magdalena.bukowska@ipn.gov.pl. - W ostatnim czasie, w związku z odkryciem w Łęgu, zgłosiło się do nas kilka osób. Mamy też w bazie osoby z tego terenu, do których zwróciliśmy się sami wcześniej a także osoby, które same zgłosiły się jeszcze wcześniej. To daje nam nadzieję, że uda się zidentyfikować ofiary tego mordu – wyjaśnia Sylwia Kurzyp.

Pani Janina ma dla wszystkich przestrożę. Jak podkreśla, choć nie przeżyła tego wszystkiego na własnej skórze, to wie jedno – wojna i to, co działo się później, było czymś strasznym i nie może się powtórzyć. - Najgorszym bólem i nieszczęściem dla świata i dla Polski byłoby to, gdyby takie czasy nastąpiły ponownie – mówi.

Łęska ziemia jest przesiąknięta krwią. Czy mroczne tajemnice Łęga i okolic w końcu zostaną rozwiązane? Jest na to szansa. Za rok minie 80 lat od tych wydarzeń. To najwyższy czas, żeby ta rana, którą wówczas zadano społeczeństwu i wspólnocie, mogła



W budynku gospodarczym obok dawnego posterunku MO odnaleziono 4 szkielety

W jej trakcie wojny mama pani Janiny została sama z dziećmi. Jej tata, Czesław, został wysłany do Niemiec na roboty i wrócił dopiero w 1945 roku. Pani Janina zaznacza, że jej mamie pomagali okoliczni mieszkańcy. I tylko dzięki temu udało się jej przetrwać. Komuniści nękali ich pod różnymi pozorami. Przychodzili w nocy, kazali jej wchodzić z nimi na poddasze szopki. Sprawdzali, czy nikt się nie ukrywa. Wtedy jej bracia byli w lesie. Ich rodzina była cały czas nachodzona. Ale mieli też przyjaciół w swojej miejscowości, którzy stawali na czatach, dzięki którym bracia Gujscy mogli wrócić do domu choć na chwilę, aby się umyć, przebrać czy coś zjeść.

Rodzina nawet wiele lat po tych wydarzeniach była szykanowana. Pani Janina wspomina, że kiedy zaczęła naukę w szkole w Płocku, bardzo często była wzywana do komendy Milicji Obywatelskiej, zlokalizowanej na ulicy 1 Maja. Wspominała, że strasznie bała się tych przesłuchań, że wypytywano ją o resztę rodziny. Gdzie są jej wujowie i ciotki? Co robią? Czym się zajmują? Gdzie pracują? Ale ona nie wiedziała. Wiedziała tylko, gdzie mieszkają. Wszyscy uciekli, rozjechali się po Polsce, głównie na tzw. ziemię odzyskaną. Nie mieli innego wyjścia, bo za ich działalność w Armii Krajowej czekało ich tylko jedno – śmierć. Gdyby tego nie zrobili, prawdopodobnie wszyscy by zginęli. Siostrzenica braci Gujskich powiadała, że nawet po latach, kiedy spotkała osobę, która ją przesłuchiwała, czuła ogromny strach. Tak ogromny, że wszystko się w niej trzęsło.

Nigdy nie przestali szukać krewnych

Zaciekle walczyć o odnalezienie swoich braci prowadził Stanisław Gujski. To on był komendantem placówki AK w Łęgu. Wtedy, gdy przyszłi po jego braci, nie było go w domu. Był na Wybrzeżu. Przez dziesięć kolejnych lat nikt go nie widział. Ukrywał się w różnych miejscach w Polsce. Jak wspomina pani Janina, Stanisław ujawnił się dopiero

te czyni. Ale jemu nie chodziło wcale o poszukiwanie sprawiedliwości. Robił to wszystko po to, żeby poznać miejsce pochowania szczątków jego braci, aby można było ich godnie pochować. Właśnie o to mu chodziło. Bo przecież życia nie można było już im wrócić. Na sprawiedliwość też nie było szansy. Ludzie wiedzieli, kto był sprawcą, kto brał w tym udział, kto był w bandzie „Rypy”. Ale wszyscy się bali, mimo że sam Rypiński został zabity w 1947 roku, w zasadzie zorganizowanej przez oddział Wiktora Stryjskiego ps. „Cacko”. Jak podkreśla pani Janina, były sprawy w sądzie, o które wnosili jej wujek Stanisław, ale ani jej mama, ani jej brat Marcel nie brali w nich udziału. Bali się tego, że przyjdą po nich albo ich dzieci.

Sprawa zbrodni komunistycznych w Łęgu nie dotyczy jedynie rodziny Gujskich. Dotyczy wielu rodzin, w Łęgu i jego okolicach zginęło mnóstwo ludzi. Sprawą w XXI wieku zainteresował się IPN, badał ją m.in. dr Jacek Pawłowicz. Na podstawie ustaleń w ramach cyklu „Z archiwum IPN-u” powstał film dokumentalny „Czerwona oberża”. Można go znaleźć m.in. w serwisie YouTube. Zainteresowanie badaczy sprawiło, że mieszkańcy zaczęli opowiadać swoje historie. W 2014 roku odsłonięto tablicę upamiętniającą ofiary. Ale miejscą ukrycia ciał nadal pozostały nieodnalezione, choć już wtedy oficjalnie mówiono m.in. o pochówku w budynku gospodarczym w sąsiedztwie dawnego siedziby MO.

Problemem w rozwiązaniu tej sprawy jest to, że w okolicy nadal mieszkają potomkowie tych, którzy dokonali zbrodni. Jest to trudna i bolesna historia dla obu stron. - Dla mnie jasne jest, że nikt nie może odpowiadać za to, co zrobili jego przodkowie czy potomkowie – mówi Janina Lewicka.

W 2023 roku podczas prac drogowych w przydrożnym rowie znaleziono ludzkie szczątki. Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Sierpcu, a także Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN-u. - Wszystko wskazuje na to, że znalezione w przydrożnym rowie szczątki zostały tam podrzucone. Według naszych ustaleń szczątki

wyjaśnić tragedię sprzed lat. - Zostali zamordowani za to, że wierzyli w Boga i nie wyrzekli się tej wiary, a nade wszystko kochali swoją Ojczyznę i nie mogli pogodzić się z faktem decydowania o jej losie przez Ruskich – mówi pani Janina.

Szczątki, które mogą zmienić bieg historii

W maju tego roku IPN odnalazł szczątki w budynku gospodarczym, który należał wcześniej do posterunku Milicji Obywatelskiej w Łęgu. Budynek gospodarczy stoi tuż obok obiektu, w którym znajduje się teraz biblioteka. Ludzie podejrzewali, szepotali o tym, że mogą tam być ukryte zwłoki. I okazało się to prawdą. - Zakończyliśmy już I etap naszych prac, w wyniku



Szczątki zostały zabezpieczone i przekazane do badań

których odkryliśmy i zabezpieczyliśmy szczątki czterech osób we wcześniej wytypowanym na podstawie informacji z akt oraz rozmów z okolicznymi mieszkańcami na miejscu. Szczątki zostały zabezpieczone. Będą one podane badaniom, które, mam nadzieję, pozwolą na identyfikację ofiar. Cały ten proces może potrwać ok. roku. Jeżeli w swoich bazach genetycznych posiadamy materiał krewnych ofiar

wujów i pochowanie ich. Straciłam już wszelką nadzieję, moim zdaniem nie ma na to żadnych widoków. Nie wierzę już w to, że uda się to zrobić, ale bardzo bym tego chciała – podsumowuje. I zaznacza, że jej wuj Stanisław, który zmarł w 1992 roku, całe życie walczył o to, żeby dowiedzieć się, gdzie są szczątki jego braci. Napisał także swoje wspomnienia – książkę, którą pani Janina, która

się zabił. Ale to nie będzie możliwe, dopóki nie zostaną odnalezione i zidentyfikowane ofiary tych zbrodni. Tylko wtedy proces będzie mógł się dokonać. Czas zamknąć tę historię. Badania IPN-u dają na to nadzieję. Być może chociaż dla części ofiar i ich rodzin ta bolesna historia w końcu znajdzie swoje zakończenie...

Eliza Kinalska

Wykład w Towarzystwie Naukowym Płockim

Adam Struzik o Unii Europejskiej i Mazowszu

Z okazji 20. rocznicy akcesji Polski do UE (1 maja 2004) w Towarzystwie Naukowym Płockim gościł marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. Honorowy członek TNP wygłosił wykład pt. „Europa, jaką lubimy. 20 lat później. Polska”.

Jak wyjaśniał prezes TNP prof. Zbigniew Kruszewski, tytuł nawiązuje do cyklu spotkań poświęconych kulturze różnych krajów unijnych, które TNP organizowało w 2004 roku, tuż przed i po wejściu Polski do Unii Europejskiej. Tym razem prelegent ocenił członkostwo Polski w UE z perspektywy dwóch dekad. - *Myszę, że powinniśmy lubić Europę – ocenił Struzik. - To, co udało się zrobić w Polsce przez ostatnich 20 lat, to jest olbrzymi postęp cywilizacyjny. My żyjemy już w innym świecie. Wspólna Europa ma olbrzymi potencjał – gospodarczy (wspólny rynek), naukowo-badawczy i rozwojowy. Gdzie bylibyśmy dzisiaj, gdybyśmy nie byli członkami Unii Europejskiej? Tam, gdzie Białoruś, Ukraina, Mołdawia. Bez żadnych gwarancji bezpieczeństwa.*

Gość podkreślił, że unijne fundusze pomogły w rozwoju Mazowsza, na którym wytwarzane jest 24% polskiego PKB. Działa ponad 900 000 firm, od mikro, jednoosobowych, przez średnie, do wielkich, jaką jest ORLEN. - *Przez tych 20 lat przy wsparciu środków europejskich na Mazowszu zrealizowano 37 tys. inwestycji za kwotę 200 mld złotych, z czego dofinansowanie Unii Europejskiej wyniosło 113 mld złotych. Były to inwestycje od bardzo małych, w środowiskach wiejskich, takich jak budowa kanalizacji, po inwestycje wielkie, jak metro warszawskie czy wymiana taboru naszych spółek kolejowych. Bez tych środków bytoby ciężko. One oczywiście nie zastąpią naszej pracowitości, naszej wytwórczości, chęci poprawy warunków życia, ale są elementem dźwigni w polityce spójności – powiedział Adam Struzik.*

Marszałek zwrócił uwagę, że Mazowsze było jednym z pierwszych regionów, w których przy pomocy środków unijnych zrealizowano największy w Europie projekt wsparcia 70 szpitali, od

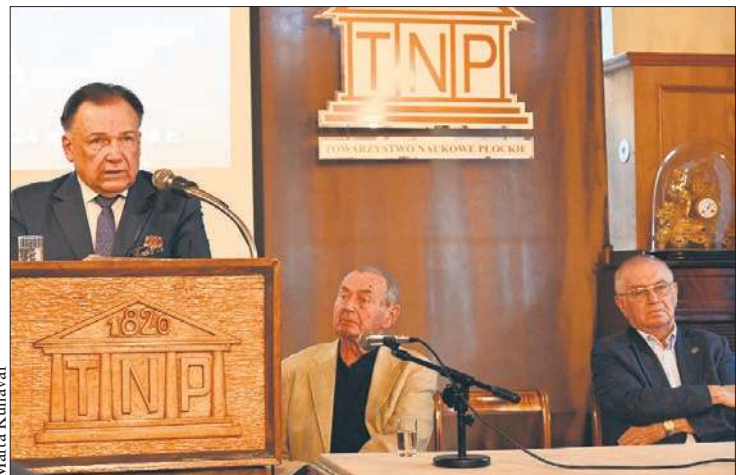
powiatowych, po wojewódzkie, resortowe i kliniczne. Wartość tego projektu to blisko 600 mln złotych. Zakupiono 40 ton sprzętu ochrony osobistej, sprzęt ratujący życie, respiratory, wyposażenie oddziałów intensywnej opieki medycznej, sprzęt diagnostyczny, taki jak rentgeny przenośne i stacjonarne, tomografy komputerowe, ultrasonografy, rezonanse magnetyczne, płucoserca, aparaty podtrzymujące oddychanie. Do placówek trafiło 171 ambulansów. Zbudowany niedawno Ośrodek Radioterapii w Szpitalu Wojewódzkim w Płocku powstał co prawda ze środków pochodzących z budżetu województwa, ale ma szansę otrzymać refundację z Krajowego Planu Odbudowy.

Środki z UE pozwoliły na poprawę infrastruktury komunikacyjnej w Polsce. - *Budowa trasy szybkiego ruchu S10 przybliży Płock do szybkich połączeń międzynarodowych i krajowych. Powstanie lotniska w Modlinie nie byłoby możliwe, gdyby nie 150 mln z Unii Europejskiej. Docelowo może obsłużyć nawet 15 mln pasażerów, ale musimy wydłużyć terminal, wyremontować i stworzyć nowe miejsca postojowe dla samolotów. Główne zadania stojące przed UE to poradzenie sobie z emigracją i zagwarantowanie bezpieczeństwa w naszym obszarze.*

Tak jak pierwszym spotkaniem z cyklu „Europa, jaką lubimy”, towarzyszyły występy artystów (recital piosenki francuskiej w wykonaniu Joanny Rawik czy fragmenty „Przygód dobrego wojaka Szwajjka” Haška w interpretacji Grażyny Zielińskiej), również wykład marszałka Struzika zakończył się prezentacją fragmentów poematu Juliana Tuwima „Kwiaty Polskie”, które wyrecytował dyrektor płockiego teatru Marek Mokrowiecki.

Po wykładzie odbyła się dyskusja, której moderatorem był Zbigniew Kruszewski. Głos zabrali m.in. Hanna Witt-Pasza (pianistka, była dyrektor Płockiej Orkiestry Kameralnej prezes Stowarzyszenia Miast Siostrzanych), Bogusław Osiecki (Towarzystwo Miłośników Radziwia), inżynier Jan Wyrębkowski. Rozmowy prowadzono także przy grillu w ogrodzie TNP.

(lesz)



Marta Kunavar

Policjanci ratownicy z Płocka

Są najlepsi w Polsce!

Sierż. szt. Hubert Jaszczak oraz sierż. Bartłomiej Stanisławski to policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Płocku. Są też najlepszymi ratownikami wodnymi. Udowodnili to, zajmując pierwsze miejsce w Ogólnopolskich Zawodach Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym w kategorii „Konkurencja basenowa”. Funkcjonariusze garnizonu mazowieckiego uzyskali maksymalną liczbę punktów w tej konkurencji.

Zawody zorganizowano w dniach 22-24 maja na terenie garnizonu warmińsko-mazurskiego. Organizatorami tegorocznych zawodów były: Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie i Akademia Policji w Szczytnie przy współpracy z Komendą Główną Policji.

- *Trwający trzy dni konkurs był doskonałą okazją do zaprezentowania wiedzy i umiejętności zawodowych policjantów, a także wymiany doświadczeń. Jednak przede wszystkim była to sportowa rywalizacja, która umożliwiła funkcjonariuszom skonfrontowanie swoich umiejętności i wypracowanie standardów z zakresu taktyki ratownictwa wodnego – informuje podkom. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.*

Zawody rozgrywane były w 5 konkurencjach, którymi były: „konkurencja basenowa”, „pierwsza pomoc”, „tor przeszkód z elementami ratownictwa wodnego”, „kontrola łodzi”, „test wiedzy policyjnej”. Rywalizowało 17 drużyn – 34 zawodników – policjantów, którzy na co dzień pełnią służbę w stałych komórkach wodnych bądź nieetatowych komórkach wodnych, tzw. sezonowych.

Są najlepsi nie tylko na zawodach!

Warto w tym miejscu przypomnieć, że płocki policjant – sierż. Bartłomiej Stanisławski swoje umiejętności pokazuje nie tylko podczas zawodów. Rok temu uratował życie tonącego 31-latką, który skoczył do Wisły.

Do tego zdarzenia doszło w środę, 9 sierpnia 2023 roku, tuż przed godz. 21.00.

- *Dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Płocku otrzymał zgłoszenie, że w rejonie ul. Rybaki ktoś skoczył z mostu do wody – informowała sierż. szt. Monika Jakubowska z Komendy Miejskiej Policji w Płocku.*

Po dwóch minutach na miejscu zjawił się patrol. Mimo że zapadał zmrok, policjanci od razu dostrzegli

w rzece wycieńzonego mężczyznę, który znajdował się kilkanaście metrów od brzegu.

- *Mundurowi podjęli akcję ratowniczą, wykorzystując koło ratunkowe, które znajduje się na bulwarach. W pewnym momencie mężczyzna zniknął pod powierzchnią wody. Bez chwili zawahania sierż. Bartłomiej Stanisławski wskoczył do rzeki i zaczął ratować tonącego, który, zapewne będąc w szoku, szarpał się, utrudniając akcję ratowniczą. Policjant – z narażeniem własnego życia – wyciągnął mężczyznę na brzeg, gdzie oczekiwali już ratownicy medyczni – relacjonowała policjantka.*

31-letni mieszkaniec Płocka został zabrany do szpitala. Ta wyjątkowa historia została doceniona w naszym Plebiscycie „Z Tumskiego Wzgórza”. Dzielny sierżant został nominowany w nim za bohaterską akcję w kategorii „Inicjatywy społeczne i gospodarcze”.

Zwycięzcom gratulujemy. Cieszymy się również, że dzięki takim policjantom możemy czuć się bezpiecznie.

BS



KMP w Płocku

Jubileusz Płockiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Rzeczoznawców Wyceny Nieruchomości

30 lat z płockimi rzeczoznawcami

Z okazji jubileuszu 30-lecia istnienia Płockiego Oddziału Polskiego Stowarzyszenia Rzeczoznawców Wyceny Nieruchomości im. prof. Andrzeja Hopfera odbyła się w Płocku konferencja.

- *Członkowie Oddziału w Płocku od lat pełnią z powodzeniem ważne funkcje statutowe, takie jak członkowie Zarządu Głównego, Głównej Komisji Rewizyjnej czy Głównej Sąd Koleżeński. Stawiają również na nieustanne kształcenie i doskonalenie warsztatu – podkreślał podczas spotkania Janusz Rosuł, prezes zarządu płockiego oddziału.*

Konferencję poświęconą jubileuszowi otwierało przygotowane przez organizatorów spotkania szkolenie. Wzięli w nim udział zaprzyjaźnieni rzeczoznawcy, w tym także spoza regionu płockiego m.in. z Warszawy, Włocławka, Olsztyna, Siedlec, Skierniewic.

Z okazji jubileuszu Krzysztof Lewandowski – prezydent Polskiego Stowarzyszenia Rzeczoznawców Wyceny Nieruchomości im. prof. Andrzeja Hopfera wręczył złotą odznakę honorową PSRWN Martynie Kornackiej oraz Jackowi Markow-

skiemu, doceniając ich osiągnięcia zawodowe i społeczne.

Dyplomy za zaangażowanie na rzecz organizacji odebrali Kazimierz Kokoszczyński – pierwszy prezes płockiego oddziału, a także Krzysztof Mączewski i Iwo Betke – byli członkowie zasiadający w zarządzie oraz obecnie aktywnie działający członkowie: Roman Bisping, Anna Mysiak, Janusz Rosuł, Małgorzata Kroczeńska.

Specjalne wyróżnienie odebrał też Leszek Majewski, dyrektor Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Płocku.

Podczas konferencji minutą ciszy uczczono również pamięć zmarłego dwa miesiące temu Adama Illera, współzałożyciela i wieloletniego prezesa Oddziału w Płocku, inżyniera leśnika i wybitnego specjalisty z dziedziny rzeczoznawstwa.

BS



arch. POPSRWN

Połączona z ulewą burza, która przeszła w sobotę nad Płockiem, sparaliżowała miasto. Ulicami popłynęły potoki. Samochody miały ogromny problem z przejazdem. M.in. na ul. Kolegialnej drogę zatarasowało przewrócone drzewo. Pod wiaduktem na ul. Spółdzielczej pojawiła się wodna przeszkoda – nie do przebycia przez pojazdy mechaniczne. Dosłownie zatopione zostały ulice Tysiąclecia czy Obrońców Westerplatte oraz Osiedle Wielka Płyta. Żywił zablokował życie w mieście na dobrych kilka godzin. A warto tu nadmienić, że w ten weekend w Płocku odbywały się wielkie imprezy, tj. Dni Historii Płocka czy Jarmark Tumski. Pogodowy armagedon przerwał też Płocki Dzień Dziecka na lotnisku Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej. Na szczęście ludzie znaleźli schronienie w hangarach.

Nasi czytelnicy hurtowo przesyłali do redakcji zdjęcia z naj-

W Płocku i w okolicach trwa liczenie strat po sobotniej nawałnicy

Krajobraz po powodzi

bardziej zalanych ulic, ostrzegając innych przed utrudnieniami w mieście. Pojawiły się one wraz z filmikami na naszej facebookowej stronie pod postem, w którym czekaliśmy na sygnały. Bardzo Wam dziękujemy za to wsparcie.

Przy okazji pojawiły się też krytyczne komentarze typu: „Wspomniała to była inwestycja przebudowy ulicy Spółdzielczej. Nie dość, że trwała dużo dłużej niż zakładany termin, to po pierwszej większej ulewie woda pod wiaduktem nadal stoi – a przecież cel tej przebudowy zakładał właśnie brak takiej sytuacji. Tych awaryjnych inwestycji trochę się już zebrało”. Podobnie bezproblemowo miało być na ul. Tysiąclecia. Remontowana była również ul. Obrońców Westerplatte. I co? Po raz kolejny 1:0 dla burzy.

Potop płocki?

Po godzinnej ulewie zniszczenia w całym mieście były ogromne. Płoczanie dzwonili po pomoc do straży pożarnej. W całym Płocku

ku zalane były piwnice i garaże w blokach. Ucierpiały też sklepy, lokale gastronomiczne, szpital na Winiarach. Telefon alarmowy dzwonił bez przerwy. Państwowa Straż Pożarna interweniowała ponad 130 razy. Niezbędne było wsparcie jednostek OSP. Wszyscy ratownicy do późnych godzin nocnych walczyli ze skutkami ulewy.

Jak się okazało, była to bardzo silna burza. Facebookowa „Grupa Łowcy Burz województwo mazowieckie” poinformowała, że w sobotę, 1 czerwca Płock został najbardziej dotknięty w całym regionie przez komórki burzowe i niebezpieczne zjawiska z nimi związane: począwszy od bardzo ulewnego deszczu, który zalał ulice (suma opadowa przekraczająca 30-35mm), opady gradu, niebezpieczną chmurę stropową oraz lej kondensacyjny. Nawałnica nie była tak groźna jak burza, która dotknęła nasze miasto 3 lata temu, ale na pewno zapisze się ona w historii jako jedno z najgroźniejszych zjawisk atmosferycznych ostatnich dziesięcioleci.

Co robili strażacy OSP w Płocku?

Na pomoc do Płocka wezwani zostali m.in. strażacy z OSP w Sikorzu. - Jeden zastęp z naszej jednostki udał się do Płocka celem wypompowania wody z zalanych piwnic w blokach mieszkalnych. Działania prowadziliśmy na ulicy Obrońców Westerplatte 12, 14, 14/1, 16 oraz 18. Do strażnicy powróciliśmy o godzinie 21:30 – tłumaczy strażacy.

Strażacy z OSP Słupno najpierw usuwali powalone drzewo w Miszewku Strzałkowskim, potem dwukrotnie wzywani byli do Płocka w celu pomocy w usuwaniu skutków silnych opadów deszczu, następnie w zestawie z motopompą na przyczepce przyjechali usuwać wodę z zalanych obiektów. Ostatni zastęp wrócił do strażnicy chwilę przed godz. 21.00.

6 godzin ciężkiej pracy strażaków

Na wezwanie Płocka odpowiedziały też OSP Łąck, OSP Wyszyna,

OSP Bielsk oraz OSP Siecień, OSP Korzeń, OSP Zagoty.

- O godzinie 17:20 dyżurny SK KM PSP w Płocku otrzymał zgłoszenie o potrzebie natychmiastowej interwencji. Strażacy zostali zadysponowani do miasta, aby pomóc w usuwaniu skutków gwałtownej ulewy. Zadania ratowników obejmowały przede wszystkim wypompowywanie wody z zalanych piwnic i sklepów, które ucierpiały w wyniku intensywnych opadów. W akcję zaangażowane były również jednostki straży pożarnej z okolicznych miejscowości, które wspierały płockich strażaków w walce ze skutkami żywiołu. Dzięki ich szybkiemu i skutecznemu działaniu udało się zminimalizować szkody i pomóc mieszkańcom Płocka w powrocie do normalności – relacjonują strażacy z Siecienia.

Wiele jednostek wróciło do swoich baz po 6 godzinach działań. Z największymi zagrożeniami udało się doraźnie poradzić. Wiele zniszczeń wymaga jednak znacznie dłuższego czasu na naprawę. Od poniedziałku na ulicach Płocka nie brakowało samochodów zakładu energetycznego oraz wodociągów, sprawdzających stan instalacji w mieście i naprawiających zaistniałe awarie.

Na pogodę nie mamy, niestety, wpływu. A ta wcale nie będzie nas rozpieszczać. W najbliższych dniach możemy się spodziewać kolejnych burz, które mogą być równie silne, jak ta sobotnia.

Blanka Stanuszkiewicz



Strażacy przez wiele godzin walczyli z zalanymi piwnicami w blokach mieszkalnych



Połamane drzewa zakorkowały przejazd w rejonie ul. Batorego



Woda w niektórych zalanych obiektach sięgała po kolana



Samochody niczym łodzie na ul. Kolegialnej



Osiedle Wielka Płyta pod wodą

XVII edycja Plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza”. Podsumowanie kategorii

Przedstawiamy zwycięzców w kategorii „Kultura”

Ubiegły rok obfitował w przyciągające uwagę wydarzenia kulturalne. Dziennikarzom „Tygodnika Płockiego” niełatwo było wyłonić dziesięć nominacji. Również obrady Kapituły trwały długo. Głosami czytelników zwyciężył projekt skierowany do najmłodszych płoczan – „Dyliżansem z Fredrą w XIX wiek”, realizowany przez Książnicę Płocką – Bibliotekę dla dzieci im. Wandy Chotomskiej. Tuż za nim uplasowało się prapremierowe wykonanie utworu Karola Pyki „Msza Es-Dur na sopran solo, chór mieszany i orkiestrę symfoniczną”. Trzecie miejsce zajęły przygotowane przez ORLEN i Płocką Orkiestrę Symfoniczną koncerty dla małych melomanów „Zaczarowany świat bajek”. Wśród nominacji znalazły się także: spektakl teatru płockiego, jubileuszowa edycja Letniego Festiwalu Muzycznego oraz publikacja o Kazimierzu Chodzikiewiczu.

Propozycje najważniejszych, najciekawszych, cieszących się dużym zainteresowaniem publiczności wydarzeń w kulturze zgłaszali dziennikarze i czytelnicy. Finałową dziesiątkę wyłoniła podczas obrad Kapituły. O miejscach na podium zadecydowały głosy oddane na kuponach zamieszczonych w „Tygodniku Płockim” (9 numerów) i za pomocą SMS-ów.

Przypomnijmy nominacje:

Jubileusz 70-lecia Biblioteki Pedagogicznej w Płocku – placówki, która od lat z powodzeniem promuje czytelnictwo, jest inicjatorem i organizatorem wielu wydarzeń kulturalnych i edukacyjnych: biesiad literackich, warsztatów, konferencji, spotkań autorskich, konkursów pięknego czytania.

10-lecie Muzeum Żydów Mazowieckich – oddziału Muzeum Mazowieckiego w Płocku. Nowy oddział otwarto dekadę temu w marcu. W zabytkowej bożnicy przy ul. Kwiatka 7 powstała multimedialna ekspozycja opowiadająca o dziejach osadnictwa żydowskiego na ziemiach polskich, kulturze, obyczajach, obrzędach religijnych Żydów na Mazowszu. MZM organizuje koncerty, spotkania autorskie, pokazy filmowe, wystawy, w których biorą udział artyści z całego świata. Stałym punktem programu są organizowane co roku we wrześniu Płockie Dni Żydowskie.

Spektakl „Damy i huzary” w reżyserii Krzysztofa Szustera, przygotowany w Teatrze im. Jerzego Szaniawskiego



Nagrodzeni i nominowani w kategorii „Kultura”

w Płocku, zrealizowany w Roku Fredrowskim. Przed uroczystą premierą odbyła się niezwykle akcja promocyjna – ulicami miasta przejechały zabytkowe powozy z aktorami ubranymi w stroje z przedstawienia. Spektakl pokazywano nie tylko w Płocku, ale również w Europejskim Centrum Artystycznym w Sannikach, Muzeum Romantyzmu w Opinogórze oraz w Wilnie. XXV jubileuszowa edycja Letniego Festiwalu Muzycznego Płockiej Orkiestry Symfonicznej. Festiwal od początku cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Co roku gromadzi wierną publiczność, którą zaprasza do różnych, również na co dzień niedostępnych sal koncertowych, proponując spotkania z najlepszymi wykonawcami.

Nowa książka historyka – dra Grzegorza Gołębiewskiego „Kazimierz Chodzikiewicz (1900-1955). Lwów – Płock – Warszawa – Tobruk – Nairobi” w serii wydawniczej Książnicy Płockiej „Niezapomniani. Płocczanie z urodzenia i wyboru”, przypominająca mało znaną postać Kazimierza Chodzikiewicza: legionisty, uczestnika wojny polsko-bolszewickiej, który w Płocku przebywał w latach 1931-33, pełniąc funkcję komendanta powiatowego Związku Strzeleckiego.

Koncerty pod nazwą „Zaczarowany świat bajek”, które z okazji Dnia Dziecka przygotowały dla małych płoczan ORLEN S.A., ORLEN Asfalt oraz Płocka Orkiestra Symfoniczna.

Projekt Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej „O obrotach sfer niebieskich i skarbach ukrytych w Małachowiance”, mający na celu promocję wśród uczniów płockich szkół osiągnąć Mikołaja Koperni-

ka. Projekt „Dyliżansem z Fredrą w XIX wiek” realizowany przez „Chotomek” – filię biblioteczną Książnicy Płockiej dla dzieci.

Prapremiera utworu Karola Pyki „Msza Es-dur na sopran solo, chór mieszany i orkiestrę dętą” w Kościele na Górkach. 25-lecie chóru Pueri Cantores Plocenses, prowadzonego przez Annę i Wiktora Bramskich, który promuje Płock i polską muzykę na całym świecie.

- Na brak wydarzeń w kategorii „Kultura” nigdy nie możemy narzekać. Oczywiście jest to bardzo szeroka kategoria, obejmująca wystawy,

kiego w Płocku, Rafał Kowalski, p.o. kierownika MZM).

Trzecie miejsce przypadło dedykowanym najmłodszym płoczanom koncertom „Zaczarowany świat bajek”, zorganizowanym przez: ORLEN S.A., ORLEN Asfalt i Płocką Orkiestrę Symfoniczną. To wyjątkowe artystyczne spotkanie z muzyką odbyło się z okazji Dnia Dziecka w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Płocku. Płocka Orkiestra Symfoniczna im. Witolda Lutosławskiego pod kierownictwem muzycznym Ariela Ludwiczaka wykonała utwory z bajek Disneya. Towarzyszyli jej soliści:

Sylwia Banasik-Smulska oraz Marcin Jajkiewicz – aktorzy musicalowi i dubbingowi, współpracujący z teatrami muzycznymi, którzy użyczali głosu niezliczonemu bohaterom bajek w ich polskich wersjach językowych. Koncertom towarzyszyła wyjątkowo bajeczna oprawa. Dzieci wraz z opiekunami wchodziły do budynku szkoły po czerwonym dywanie, a witały ich Myszka Minnie i Miki. Można było zrobić sobie zdjęcie na tematycznej, balonowej ścianie. Na salę koncertową młodych melomanów prowadziły bileterki przebrane w stroje księżniczek, a wystrój sceny przeniósł uczestników do krainy Disneya. Po koncercie na dzieci czekały dodatkowe atrakcje: malowanie twarzy, tatuaże, kreatywne zabawy z animatorami, fotobudka. Nominację odebrały rzeczniczki ORLEN ds. społeczności lokalnych Wioletta Urbanowska oraz kierownik Działu Marketingu ORLEN Asfalt Marlena Czarnomska i Anna Kozłowska-Staśkiewicz z Płockiej Orkiestry Symfonicznej.

Drugi wynik w głosowaniu czytelników również uzyskało wydarzenie

muzyczne – prapremiera utworu Karola Pyki „Msza Es-dur na sopran solo, chór mieszany i orkiestrę dętą”. Koncert odbył się w kościele św. Dominika na Górkach. Wystąpili: Orkiestra Dęta PSM w Płocku z dyrygentem Grzegorzem Dębskim i chór mieszany płockich szkół muzycznych. Kompozycja Karola Pyki składająca się z fragmentów odpowiadających częściom stałym mszy obrządku katolickiego: Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus, Benedictus, Agnus Dei, zawierająca klasyczne teksty łacińskie, powstała w 2021 roku i właśnie w Płocku wykonana została po raz pierwszy (21 kwietnia 2023 r.). W prapremierze partie solowe wykonali: Maja Majczak (sopran), Monika Piecka (sopran), Irina Protas (sopran). Nominację odebrał Michał Zawadzki – dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego w Płocku oraz Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej. Laureaci II i III miejsca otrzymali – oprócz oprawionych nominacji – prace (linoryt i akryl) wykonane przez uczniów I Prywatnego Liceum Plastycznego im. Władysława Dąbrowskiego w Płocku.

Zwycięzcę XVII edycji plebiscytu „Z Tumskiego Wzgórza” w kategorii „Kultura” ogłosił marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik. Miedzioryt ze Wzgórzem Tumskim wręczył rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku prof. Zbigniew Kruszyński. Najwięcej głosów otrzymał realizowany w Roku Aleksandra Fredry przez „Chotomek” – filię biblioteczną Książnicy Płockiej dla dzieci – projekt „Dyliżansem z Fredrą w XIX wiek”. Uczniowie płockich szkół brali udział w spotkaniach z autorami (m.in. Anną Czerwińską-Rydel, specjalistką od biografii pisanych dla młodego czytelnika, autorką książki „Fotel czasu. Opowieść o Aleksandrze Fredrze”), warsztatach teatralnych „Paweł i Gawęł” prowadzonych przez Teatr Form Wielu, festynie w ogrodzie, Ogólnopolskiej Nocą Bibliotek, która również upłynęła pod patronatem znakomitego polskiego komediopisarza. Projekt otrzymał dofinansowanie ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach Programu „Patriotyzm Jutra”.

- Bardzo się cieszę, bo to jest dowód na to, że kultura jest potrzebna, że kultura nie jest nudna i że cała ta pasja, zaangażowanie wszystkich 1190 pracowników Książnicy Płockiej – jest to przez płoczan doceniane. I to nas ogromnie cieszy, bo bardzo lubimy naszą pracę, bardzo lubimy wszystkich zadawców naszych małych, średnich i dużych ludzi, którzy przychodzą na nasze wydarzenia (...). Obiecujemy, że działamy dalej – komentowała dyrektor KP, Joanna Banasiak.

Lena Szatkowska

Partner Strategiczny:



DLA PŁOCKA

przedstawienia, spektakle, koncerty muzyki klasycznej i rozrywkowej, wydawnictwa. Dlatego Kapituła ma zawsze nie lada orzech do zgryzienia, kiedy trzeba postawić na dziesięć godnych wydarzeń – podkreślał podczas gali „Z Tumskiego Wzgórza” w Muzeum Mazowieckim przewodniczący Kapituły, redaktor naczelny „TP” Tomasz Szatkowski.

Jak rozłożyły się głosy? Piąte miejsce zajął jubileusz 25-lecia chóru chłopskiego Pueri Cantores Plocenses (nominowani: prowadzący zespół Anna i Wiktor Bramscy). Czwarte – 10-lecie Muzeum Żydów Mazowieckich w Płocku (nominowani: Leonard Sobieraj – dyrektor Muzeum Mazowiec-

Partnerzy projektu:



25. Mazowsze



PERN

COTEX
Wynajem Biur i Lokali



CEDROB



Krajowa Grupa Spożywcza



MODULAR SYSTEM

I Prywatne Liceum Sztuk Plastycznych im. Władysława Dąbrowskiego w Płocku
Szkola z kulturą

WESTMOR CONSULTING

Plenerowa Akademia Rysunku i warsztaty

Czerwiec w Płockiej Galerii Sztuki



Wystawa Mariusza Mikołajka „Malarstwo. Dowody istnienia”

Za miesiąc wakacje, ale zanim uczniowie opuszczą szkolne ławki, Płocka Galeria Sztuki zaprasza na interesujące warsztaty plastyczne i wykłady. W galerii czynna jest też wystawa malarska Mariusza Mikołajka.

5 czerwca (środa) w godz. 14.00-15.30 odbędzie się spotkanie z autorem wystawy, Mariuszem Mikołajkiem. Historyczka sztuki i etnografka Renata Rogozińska oraz wrocławski artysta zapraszają na rozmowę o wieloaspektowości i różnorodnej roli sztuki, działaniach artystycznych, także w przestrzeni publicznej, jako ważnym narzędziu edukacji i budowania relacji społecznych oraz na temat sztuki współczesnej inspirowanej tematyką religijną i duchowością. Wstęp bezpłatny.

7 czerwca (piątek) w godz. 16.00-17.30 zaplanowano warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych „NEON” w cyklu „Wypisz, Wymaluj!”. Ich uczestnicy poznają przybory i narzędzia służące do wykonywania typografii i grafiki, zgłębią historię reklam żarówek i neonowych oraz będą eksperymentować ze słowami, światłem i grafiką. Zrobią również przestrzenne formy neonów. Zajęcia poprowadzi Karolina Boruszewska. Wstęp wolny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy (tel. 24 366 43 23, 24 366 43 20 lub mailowo: karolina.boruszewska@plockagaleria.pl.).

13 czerwca o godz. 11.30 odbędzie się wykład „Surrealizm to ja. Niezwykłe uniwersum Salvadora Dalego”. Wstęp na spotkanie w cenie biletu.

14 czerwca (piątek) w godz. 16.00-17.30 galeria zaprasza na warsztaty plastyczne dla dzieci i młodzieży pn. „Sztuka z natury”. Inspiracją do działań artystycznych będzie twórczość włoskiego malarza okresu manieryzmu Giuseppe Arcimboldo (1526-1593), który tworzył portrety składające

się z kwiatów, warzyw i elementów martwej natury. Uczestnicy warsztatów wykonają autoportrety z roślin i warzyw w plastelinie i gipsie. Warsztaty poprowadzi Laura Dyczko. Projekt dofinansowano ze środków Gminy – Miasto Płock. Wstęp wolny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy.

20 czerwca w godz. 11.00-15.00 odbędą się warsztaty i rozpoczęcie Plenerowej Akademii Rysunku. Zajęcia z malarstwa strukturalnego na powierzchniach wielkoformatowych poprowadzi Mariusz Mikołajek. Warsztaty będą doskonałą okazją do zanurzenia się w abstrakcyjnym świecie sztuki, a także do spotkania z autorem prezentowanej w PGS wystawy „Malarstwo. Dowody istnienia”. W warsztatach mogą uczestniczyć dzieci, młodzież i dorośli. Wstęp wolny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy.

21 czerwca o godz. 12.00 – autorskie oprowadzanie po wystawie malarstwa Mariusza Mikołajka „Malarstwo. Dowody istnienia”. Wstęp w cenie biletu.

26 czerwca o godz. 11.30 – wykład „Regionalny i romantyczny modernizm Aalto”, z cyklu „Porozmawiajmy o... Alfabet designu”. Jego tematem będzie twórczość fińskiego architekta Alvara Aalto (1898-1976), jednego z pionierów nowoczesnej światowej architektury, wpisującej się w skandynawski ruch modernistyczny. Wykład poprowadzi Karolina Boruszewska. Wejście w cenie biletu.

27 czerwca w godz. 11.00-15.00 – warsztaty plastyczne w ramach Plenerowej Akademii Rysunku poprowadzi Anna Wojnarowska. Uczestnicy zajęć, łącząc różne techniki rysunkowe (ołówki, węgiel, tusz, pastel), rozprawdane przy pomocy pędzla, patyka, gumki, wykonają prace łączące rysunek i efekty malarskie. Wstęp wolny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy.

(opr. lesz)

Wystawa i wykłady w Muzeum Mazowieckim w Płocku

O świątyni Salomona, reformie Grabskiego i kobietach

Nowa wystawa w oddziale przy Kwiatka oraz wykład z cyklu „Spotkania z historią”, który wygłosi prof. dr hab. Włodzimierz Mędrzecki rozpoczynają czerwiec w Muzeum Mazowieckim. 4 czerwca o godz. 18.00 odbędzie się wernisaż wystawy „HerStories. Losy europejskich Żydów w XX wieku”.

Poprzez biografie siedmiu Żydówek – z Niemiec, Polski, Grecji, Hiszpanii, Węgier, Słowacji i Czech ekspozycja przedstawia liczne aspekty żydowskiej historii w Europie ubiegłego stulecia. Śledząc ich losy możemy zobaczyć, gdzie znajdowały się w poszczególnych momentach historii: od pierwszych dekad XX wieku, przez okres międzywojenny, aż po II wojnę światową i Holocaust.

Wystawa powstała dzięki współpracy Żydowskiego Muzeum Galicja (Polska), Żydowskiego Muzeum Grecji (Grecja), Centropy (Niemcy,

Węgry, Czechy, Słowacja) i Mozaiki (Hiszpania). Podczas wernisażu „Herstories...” w Muzeum Żydów Mazowieckich o wystawie opowie Anna Wencel z Działu Edukacji Żydowskiego Muzeum Galicja w Krakowie, współkurator (razem z Alexandrą Patrikiou).

11 czerwca o 18.00 Muzeum Żydów Mazowieckich zaprasza na wykład „Mistyczne wizje Świątyni Salomona. Od kabały do masonerii”, który wygłosi dr Paweł Fijałkowski z Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie. Archeolog, historyk i publicysta zajmuje się dziejami Żydów w okresie staropolskim, historią polskiego protestantyzmu, pradziejami Mazowsza, homoerotyzmem w kulturze europejskiej i dziedzictwem masonerii. Jest autorem kilkunastu książek oraz kilkuset artykułów.

W oddziale Muzeum Mazowieckiego przy Kolegialnej 6 czerwca (godz. 17.00) odbędzie się kolejne spotkanie z historią. Prof. dr hab. Włodzimierz

Mędrzecki wygłosi wykład o reformie walutowej Władysława Grabskiego i jej następstwach. „Triumfalne narodziny i trudne dzieciństwo polskiego złotego 1924-1927. Reforma walutowa Władysława Grabskiego i jej ocena w oczach współczesnych”. - *Analizując trudną historię polskiej gospodarki i złotego w latach 1924-1927, warto rozważyć, czy to sama koncepcja reformy zawierała błędy, jej twórca i realizator nie był dostatecznie sprawny i elastyczny w jej wdrażaniu, czy może Władysław Grabski stał się kozłem ofiarnym, któremu przypisano winę za nieuchronne koszty związane z walką z hiperinflacją i urealnieniem wyceny polskiej gospodarki oraz pracy?*

Prof. dr hab. Włodzimierz Mędrzecki jest pracownikiem Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk. Specjalizuje się w historii społecznej XIX i XX w. oraz antropologii historycznej. Jest autorem wielu publikacji, m.in. „Odzyskany śmietnik: jak radziliśmy sobie z niepodległością w II Rzeczypospolitej”.

(L)

SPOTKANIA Z HISTORIĄ

WYKŁAD PROF. DR. HAB. WŁODZIMIERZA MĘDRZECKIEGO

„Triumfalne narodziny i trudne dzieciństwo polskiego złotego 1924-1927. Reforma walutowa Władysława Grabskiego i jej ocena w oczach współczesnych”

MUZEUM MAZOWIECKIE W PŁOCKU

6 CZERWCA, GODZ. 17.00 UL. KOLEGIALNA 6 WSTĘP WOLNY

Zagrają z Orkiestrą

Płockie Talenty

Już można kupować bilety na koncert, podczas którego z płockimi symfoniczami wystąpią młodzi soliści ze szkół muzycznych.

Orkiestrę poprowadzi Elżbieta Tomala-Nocuń – kierownik muzyczny Teatru Muzycznego w Łodzi.

Płockie TALENTY

14 CZERWCA

2024

KONCERTOWA PSM SALA KONCERTOWA PSM

W PŁOCKU UL. KOLEGIALNA 23 W PŁOCKU

W tegorocznej edycji „Płockich Talentów” wystąpią: Aleksandra Cierpiowska (fortepian), Adam Błażejowski (saksofon), Julian Krajenta (fagot), Kamil Malowaniec (perkuszja), Franciszek Mazurkiewicz (trąbka), Ewelina Rasińska – (klarnet), Filip Toruniewski (trąbka). Usłyszymy m.in. I Koncert fortepianowy b-moll op. 23 cz. I Andante non troppo e molto maestoso Piotra Czajkowskiego, Koncert a-moll na fagot i b.c. RV 497 cz. I Allegro molto Vivaldiego, Concert for marimba and orchestra, cz. IV Despedida Neya Rosauro, Koncert dziecięcy na trąbkę Szczelokowa, Concertino op. 26 Carla Marii von Webersa.

Koncert poprowadzi dyrygentka Elżbieta Tomala-Nocuń. Absolwentka Akademii Muzycznej im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi (specjalizacja: edukacja artystyczna) i Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu (dyrygentura symfoniczna i operowo-baletowa) od 2011 roku związana jest z Teatrem Muzycznym w Łodzi. Wyklada w łódzkiej Akademii Muzycznej i prowadzi chór im. św. Cecylii w łódzkiej archikatedrze. W Białoleńskim Ośrodku Kultury w Warszawie prowadzi orkiestrę kameralną Romantica, przygotowała tam przedstawienia „Wesołej wdówki” i „Księżniczki czardasza”.

Bilety w cenie 40 zł można nabyć w kasie biletowej POS oraz w serwisie Bilety24.pl. Z Płocką Kartą Mieszkańca otrzymamy zniżkę.

(lesz)

Zmiany na Oddziale Kardiologicznym

Szefowa „od serca”

Rozmowa z dr hab. n. med. Agnieszką Wsół, specjalistką z zakresu chorób wewnętrznych i kardiologii, Kierownikiem Klinicznego Oddziału Kardiologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku

13 maja br. – po odejściu na emeryturę dotychczasowego kierownika – objęła pani stanowisko Kierownika Oddziału Kardiologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku. Jak wyglądają pierwsze tygodnie pracy w płockim szpitalu?

Jest to czas intensywnej pracy, wynikającej ze spraw organizacyjnych, poznawania pracowników, zasad panujących w szpitalu i stopniowego wdrażania mojej wizji dotyczącej prowadzenia Oddziału. Oczywiście dla mnie to też czas różnego rodzaju spotkań organizacyjnych.

Jakie są pani pierwsze wrażenia?

Szczerze przyznaję, że jestem zadowolona. I jestem pod pozytywnym wrażeniem szpitala, a przede wszystkim zespołu Oddziału, który jest dobrze zorganizowanym, wykształconym zespołem.

Ile z dotychczasowych doświadczeń zawodowych, naukowych będzie pani chciała przenieść do płockiego Oddziału, który 1 czerwca 2024 r. zyskał status oddziału klinicznego?

Powiem tak – oby jak najwięcej. Chciałabym przenieść możliwość dyskursu akademickiego, klinicznych posiedzeń. Kardiologia, z uwagi na to, że ogromna grupa pacjentów jest w podeszłym wieku i zmagają się z wieloma chorobami, stała się multidyscyplinarna. Ze względu na to proces diagnostyki i leczenia pacjentów wymaga szerszego spojrzenia w gronie nie tylko kardiologów i kardiochirurgów, ale również nefrologów czy diabetologów. Chciałabym wprowadzić właśnie takie spotkania – posiedzenia kliniczne – pozwalające w szerszym gronie i zakresie omawiać proces planowania leczenia pacjentów. Będzie to korzystne z jednej strony dla studentów wydziału lekarskiego, którzy wkrótce będą w Oddziale Kardiologicznym kształcić się, odbywać staże, realizować program praktyk, z drugiej zaś dla całego zespołu lekarskiego.

Od kiedy pierwsi studenci kierunku lekarskiego Akademii Mazowieckiej w Płocku rozpoczną praktyki?

Biorąc pod uwagę cykl kształcenia, a co za tym idzie – przygotowanie pozwalające szerzej spojrzeć na pacjenta kardiologicznego, myślę, że za dwa lata. Obecnie studenci są na pierwszym roku. Na drugim roku będą mieli jeszcze przedmioty przedkliniczne. Zatem trzeci, być może czwarty rok studiów będzie czasem, kiedy pierwsi studenci przekroczą próg Oddziału.

Za dwa lata będą pierwsi studenci, a już teraz wdrażane są nowe plany, procedury dotyczące funkcjonowania Oddziału. O jakie zakresy poszerzy się prowadzona diagnostyka i leczenie?

Jeśli chodzi o procedury inwazyjne, wdrożyliśmy już rotablację (zabieg „przewiercania się” przez

zwązłą tętnicę wykonywany u pacjentów, u których i niemożliwe jest zastosowanie klasycznej angioplastyki). Wykonano je u czterech pacjentów, którzy uzyskali możliwość lepszego życia i poprawy rokowania. Zabiegi wykonał – pod okiem pod okiem prof. dra hab. n. med. Sławomira Dobrzyckiego, kierownika Kliniki Kardiologii Inwazyjnej, Chorób Wewnętrznych z OIOK i Pracowni Hemodynamiki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku – lekarz płockiej kardiologii Romuald Korzeniak, kierownik płockiej

kardiologicznej. Ale biorąc pod uwagę fakt, że najczęstszym społecznym problemem jest napadowe migotanie przedsionków, w pierwszej kolejności będziemy koncentrowali się na leczeniu tych pacjentów. Poza tym zespół elektrofizjologów z Oddziału Kardiologicznego w Płocku zwiększył również ilość wszczepianych urządzeń: stymulatorów, kardiowerterów i wkrótce również urządzeń do tzw. resynchronizacji.

W te plany wpisuje się oczywiście dalszy rozwój hemodynamiki.

Tak, jak najbardziej. Rozpoczę-

przez pierwsze doby, kiedy mięsień sercowy jest ogłuszony i nie kurczy się. W tym czasie w obrębie ogłuszonego mięśnia pojawia się czynność skurczowa lub zyskujemy czas na przekazanie pacjenta do innego ośrodka celem kwalifikacji do implantacji innych urządzeń do wspomaganego krążenia lub po prostu do pilnej transplantacji serca. Impella stosowana jest również do zabezpieczenia zabiegów angioplastyki wysokiego ryzyka czy np. poszerzenia jedynej drożnego naczynia. Sama procedura jest inwazyjna, wymaga szkolenia.

Jakie są ramy czasowe na realizację tych planów? Bo wdrożenie tych zabiegów, metod, wymaga zakupów sprzętu, szkoleń czy też pozyskania współpracowników do zespołu.

Nawiązaliśmy współpracę z kilkoma znanymi ablatorami i hemodynamistami, m.in. ze wspomnianym wcześniej prof. Dobrzyckim w zakresie rotabtacji. Uważam, że w całym procesie rozszerzania zakresów leczenia i wprowadzania nowych technik powinniśmy poruszać się zgodnie z zasadą „krok po kroku”. Uwzględniając tzw. krzywe uczenia, wydaje się, że jest to okres co najmniej około dwóch lat. Tak jak pani wspomniała, wiąże się on z zakupem sprzętu, remontu części oddziału. Mamy w naszych działaniach wsparcie zarówno Dyrekcji szpitala i Samorządu. Pragniemy, aby w jak największym zakresie wspierać naszych pacjentów i dlatego będąc stale podnosić tzw. poprzeczkę i tym samym kompetencje zawodowe całego Zespołu.

Podczas jubileuszowej konferencji z okazji 20-lecia Pracowni Hemodynamicznej mówiła pani, że jest tytanem pracy. Czy pani zapowiedzi, jako nowej szefowej Klinicznego Oddziału Kardiologicznego, nie przeraziły zespołu?

Może panią zaskoczę, ale są bardzo zadowoleni, że będziemy się rozwijać, robili coś nowego. W Zespole jest chęć współpracy, mobilizacja do tego, by stale podnosić swoje kompetencje. W przypadku zawodu lekarza to niezwykle ważne. Nie możemy stać w miejscu. Na co dzień mamy do czynienia z cierpieniem naszych pacjentów i ich rodzin. Trzeba rozwijać się, aby pomagać, ale też po to, żeby nie wypalić się zawodowo. Ludzie muszą mieć dobry nastrój, czuć atmosferę jedności zespołu i wzajemnej odpowiedzialności. Takie podejście jest niezwykle ważne w perspektywie tego, że szpital staje się ośrodkiem akademickim, a to zobowiązuje.

Co dla pani oznacza bycie dobrą szefową?

Stworzenie ludziom przestrzeni, aby się rozwijali. Każdy z nas ma jakieś wrodzone talenty. Ja na razie badam te talenty w swoim Zespole. Jedni mają talenty związane z kardiologią zachowawczą, ktoś inny

będzie realizował się w elektrofizjologii, hemodynamicie. Trzeba to dostrzec i delegować odpowiednie osoby do odpowiednich zadań. Jeżeli przedstawiona dywersyfikacja działań będzie przebiegać sprawnie, to napędzi to rozwój Oddziału i wszystko będzie „grało”.

Czy kobietom trudniej jest dojść do miejsca, w którym jest pani?

I tak, i nie. Jesteśmy kobietami i naturalne jest to, że chcemy znaleźć czas na macierzyństwo. Wiele kobiet nie decyduje się lub po prostu rezygnuje z rozwoju zawodowego i poświęca się rodzinie i macierzyństwu. Są też takie, które nie decydują się na założenie rodziny. Ja znalazłam czas i na jedno, i na drugie. U mnie było tak, że podzieliłam rozwój zawodowy, abym mogła rozwijać się naukowo w zakładzie teoretycznym i klinicznie w klinice. Założyłam rodzinę, która jest dla mnie największym wsparciem. Czasami rzucano mi przysłowiowe „kłody pod nogi”, ale to hartuje charakter.

W pani przypadku rozwój zawodowy i objęcie stanowiska Kierownika Klinicznego Oddziału Kardiologicznego to także konieczność przeprowadzki. Jak podoba się pani Płock?

Znam Płock, ponieważ mieszka tu część mojej rodziny, która daje nam ogromne wsparcie. Uważam, że jest to piękne miasto. Nie znam w Polsce żadnego innego miejsca, które miałooby tak piękne wzgórza i widok na Wisłę. Na razie jeszcze krąży jeszcze między Warszawą a Płockiem.

Czy trudno było pani jako osobie, która od lat studenckich mocno angażuje się w pracę i współpracę z ośrodkami akademickimi, porzucić duże miasto? I podjąć się sporego wyzwania rozpoczęcia nowego rozdziału w działalności płockiej kardiologii?

Z punktu widzenia akademickiego wcale nie porzuciłam pracy naukowej. Dlatego że to, co aktualnie jest promowane, to współpraca między jednostkami, ośrodkami. W związku z tym zamierzam nawiązać współpracę, choćby ze względu na nawiązywanie nowych kontaktów i łatwiejsze pozyskiwanie grantów. Zamierzam brać udział w wymianie pracowników pomiędzy jednostkami, zapewnić udział pracowników w różnego rodzaju stażach naukowych, bo pozwala to na rozwój naukowy całej jednostki. Z racji specyfiki Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku, będącego szpitalem wielospecjalistycznym, współpraca naukowa możliwa w obrębie jego poszczególnych oddziałów. Tak też wygląda współpraca w szpitalach akademickich, gdzie pacjenci są przekazywani, powstają bazy danych, bazy pacjentów, powstają projekty naukowe. Myślę, że w takim kierunku powinno to iść także w płockim szpitalu.

Dziękuję za rozmowę



Fot. WsZ w Płocku

Pracowni Hemodynamicznej oraz doktor Andrzej Uliński.

Jaki będzie kolejny etap?

Elektrofizjologia – czyli leczenie zaburzeń rytmu serca. Z programem ablacji zaburzeń rytmu serca zamierzamy ruszyć od 13 czerwca br. Tu – tak samo jak w przypadku rotabtacji – z uwagi na brak wykonywania tych procedur pacjenci byli dotychczas odsyłani do leczenia w innych ośrodkach. Dlatego wraz z Dyrekcją szpitala poczyniliśmy kroki, aby na miejscu zapewnić naszym pacjentom taką możliwość. W pierwszej kolejności nasze działania będą dotyczyły leczenia częstoskurczy, następnie migotania przedsionków i łagodniejszych arytmii komorowych (w przypadku poważnych arytmii komorowych często potrzebne jest zaplecze

liśmy od rotabtacji i idziemy dalej – do wewnątrznaczyniowej litotrypsji, które są stosowane w przypadku silnie uwapnionych zmian miażdżycowych. Dotychczas stosując w pracowni hemodynamiki klasyczne metody nie byliśmy w stanie uzyskać udrożnienia naczynia w tych trudnych przypadkach. Kolejną metodą, która pojawi się w naszym ośrodku, będzie pompa do wspomaganego krążenia, tak zwana Impella. Jest to pompa, którą czasowo umieszcza się w jamie komory serca u pacjentów z ostrą niewydolnością serca we wstrząsie kardiogennym. Często są to młodzi ludzie, którzy trafiają do szpitala z pierwszym, rozległym zawałem i w zasadzie bez tej pomocy zmniejsza się ich szansa na przeżycie. Pompa pozwala im przeżyć

W Płocku powstała wyjątkowa szkoła

Czeka do niej kolejka chętnych

Po kilku latach przerwy w Szpitalu Miejskim Św. Trójcy wznowiła działalność Szkoła Rodzenia „Pod Grzybkiem”. Pierwsze zajęcia dla przyszłych rodziców wystartowały 28 maja. Pomysł cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Na liście są już chętni do udziału w zajęciach na najbliższych kilka miesięcy.

Fachowa pomoc i emocjonalne wsparcie

Pomysł cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Jak mówiono podczas uroczystego otwarcia szkoły (23 maja br.), są już dwie grupy chętnych, a w kolejce czekają kolejne rodzice. – *Uruchamiamy ten ważny społecznie projekt, który będzie wsparciem dla wszystkich pań przygotowujących się do szczególnego, wyjątkowego dnia porodu. Dzięki wsparciu ekspertów niezwykle ważną wiedzę i pomoc w tej kwestii uzyskają przede wszystkim przyszłe mamy. Poprzez to pocują się bardziej świadome, bardziej bezpieczne. Ale zakres zagadnień i spotkań przygotowany jest tak, aby kompleksowo wesprzeć przyszłych rodziców – po-*



UMP
Po kilku latach przerwy w Szpitalu Miejskim Św. Trójcy wznowiła działalność szkoła rodzenia. Usytuowana jest w zabytkowym budynku „Grzybka”

wiedział podczas otwarcia szkoły rodzenia prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Osiem spotkań dla ośmiu par

Całość zajęć prowadzona będzie przez osiem tygodni (raz w tygodniu) dla ośmiu par, z czego zajęcia w bloku położniczo-noworod-

kowym będą obejmowały siedem dwugodzinnych spotkań. Ostatnie – ósme – będzie okazją do spotkania ze specjalistami z różnych dziedzin, m.in.: dietetykiem, ratownikiem medycznym, kadrową (kwestie urlopu macierzyńskiego), ginekologiem, neonatologiem czy psychologiem.

Na spotkaniach w szkole rodzenia doświadczone położne omówią szczegółowo okresy porodu, zmiany

fizjologiczne, przygotowanie do cięcia cesarskiego, opowiedzą o położu, roli taty w życiu matki i dziecka, roli położnej oraz osoby towarzyszącej podczas porodu. Przedstawia także kwestię tego, jak ważna jest odpowiednia aktywność fizyczna. Przyszli rodzice zobaczą izbę przyjęć, trakt porodowy, położnictwo. Wspólnie z położnymi skompletują wyprawkę dla mamy i dziecka. Prowadzące zajęcia położne i pielęgniarki przedstawia korzyści z karmienia piersią, powiedzą, jak opiekować się noworodkiem w pierwszych dniach życia, omówią przebieg pierwszej wizyty patronażowej. Podczas zajęć mamy dowiedzą się wszystkiego o nadchodzącym porodzie i tego, jak zachowywać się po porodzie. A także jak dbać o dziecko i o siebie, aby wrócić do formy sprzed ciąży.

Jednym słowem uczestniczacy w kursach otrzymają fachową pomoc i emocjonalne wsparcie. Mają zapewnione indywidualne podejście. A wszystko po to, by pięknie przejść przez najważniejszy moment w życiu. I czuć się pewnie i radośnie.

Zajęcia są bezpłatne. Uczestniczki kursu wnoszą jedynie opłatę wpisową w wysokości 100 zł. Pierwsze zajęcia dla rodziców rozpoczęły się 28 maja 2024 roku.

Jak powiedziano podczas uroczystego otwarcia szkoły, jest to pomysł będący odpowiedzią na potrzeby

społeczności lokalnej. Stanowi ważne uzupełnienie usług medycznych świadczonych przez Szpital Świętej Trójcy. Ma zapewnić kompleksową opiekę i wsparcie przyszłym rodzicom w przygotowaniu do narodzin dziecka. – *Szkoła rodzenia w szpitalu działała wiele lat. Przygotowaliśmy bardzo wielu rodziców i cieszyliśmy się dużym zainteresowaniem. Stąd potrzeba, aby ta szkoła wznowiła i kontynuowała swoją działalność –* mówi jedna z położnych ze Szkoły Rodzenia „Pod Grzybkiem”. Zapisy prowadzone są pod numerem telefonu: 723 455 775.

Szkoła Rodzenia „Pod Grzybkiem”

Otwarta na kilka dni przed Dniem Matki szkoła w ogłoszonym konkursie otrzymała nazwę Szkoła Rodzenia „Pod Grzybkiem”. Nazwa nawiązuje do miejsca, w którym jest usytuowana – popularnie nazywanego „Grzybkiem”. Pochodzący z pierwszej połowy XIX wieku budynek – wieża masonska – od 20 stycznia 1959 roku, jest wpisany do rejestru zabytków. Wcześniej mieścił się tu między innymi punkt pobrań, sala konferencyjna. W 2022 roku zakończono gruntowny remont budynku. Koszt prac to kwota 737 tysięcy złotych.

rad

Tu wszyscy znają piosenki Anny Jantar!

Wyjątkowy koncert w Drobinie

Ogromnym zainteresowaniem mieszkańców cieszył się w Drobinie koncert pt. „Żeby szczęśliwym być”, poświęcony twórczości Anny Jantar. Artystka w latach 70. ubiegłego wieku była ikoną muzyki pop polskiej estrady. Jej przeboje także i dziś cieszą się ogromną popularnością. I starsi, i młodszy doskonale znają przeboje Anny Jantar, takie jak m.in.: „Tyle słońca w całym mieście”, „Nic nie może wiecznie trwać” czy „Wielka dama tańczy sama”.

Udowodnił to również koncert w Drobinie, zorganizowany wspólnie przez Szkołę Podstawową im. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Drobinie.

Była to już druga edycja cyklu koncertów wspominających róż-

nych artystów. W tym roku został poświęcony twórczości Anny Jantar.

Koncert odbył się w sobotę, 24 maja. Obecny na nim był również Grzegorz Szykalski, burmistrz Drobin. Zabierając głos, docenił ogromny wkład w przygotowanie

wydarzenia przez organizatorów, jak również talenty wykonawców, którzy zaprezentowali się na scenie. W tym miejscu warto podkreślić, że koncert pokazał, jak wiele zespołów i grup artystycznych działa w mieście i z jakim zapałem i pozytywną energią mieszkańcy śpiewają i grają.

A publiczność wysłuchała pięknych piosenek Anny Jantar w wykonaniu dzieci i młodzieży z lokalnych szkół i przedszkola, chórów „Uśmiech Seniora” i „Radosne Serca”, a także Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Drobinie.

Wydarzenie miało na celu przybliżyć słuchaczom postać wielkiej artystki, a jednocześnie zintegrować różne pokolenia mieszkańców naszej gminy. Można stwierdzić z pewnością, że z powodzeniem udało się ten cel osiągnąć.

Dodatkowo pomiędzy występami zabrakło informacji i ciekawostek z życia piosenkarki. Na gości czekał również słodki poczęstunek, ufundowany przez koła gospodyń wiejskich z drobińskiej gminy. Był to miły akcent na zakończenie tego wyjątkowego sobotniego wydarzenia w Drobinie.

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z koncertu, dostępnej na naszej stronie internetowej www.tp.com.pl. Znajdziecie tam zdjęcia wszystkich uczestników występujących na scenie.

BS



Urząd Miasta i Gminy w Drobinie



Urząd Miasta i Gminy w Drobinie



Urząd Miasta i Gminy w Drobinie



Grzegorz Szykalski, burmistrz Drobin był obecny podczas koncertu

Płockie Towarzystwo Przyjaciół Teatru w podróży

Na tropach Melpomeny



Wyjazdy na spektakle od lat są wizytówką Płockiego Towarzystwa Przyjaciół Teatru. Trasa prowadzi przez różne sceny w teatrach repertuarowych i offowych. Miłośnicy Melpomeny oglądają głośne i mniej znane przedstawienia, rozmawiają z artystami. A ponieważ są wśród nich medycy, nie da się ominąć wizyt w gościnnych Izbach Lekarskich. Niedawny objazd rozpoczął się od Ośrodka Praktyk Teatralnych Gardzienice, przez Lublin, do Warszawy. W Teatrze Narodowym (Scena przy Wierzbowej) oważe zebrali Ewa Wiśniewska, Jan Englert i Ireneusz Czop w przedstawieniu „Baron Münchhausen dla dorosłych” Macieja Wojtyłki.

Ireneusz Czop, absolwent PWSTiFTV (1993), to rodowity płoczanin. Aktor łódzkich teatrów: Nowego, Powszechnego, im. Jaracza. Wielokrotnie nagradzany. Rola Biffa w „Śmierci komiwojażera” w reżyserii Jacka Orłowskiego przyniosła mu nagrodę na 45. Kaliskich Spotkaniach Teatralnych. Za Clintę w „Blasku życia” Gilman w reżyserii Mariusza Grzegorzka otrzymał Grand Prix XLVII KST, a Król Ignacy w spektaklu „Iwona, księżniczka Burgunda” Gombrowicza w reżyserii Agaty Dudy-Gracz zwyciężył w kategorii najlepszy aktor w I edycji Konkursu na Inscenizację Dawnych Dziel Literatury Polskiej „Klasyka Żywa”. Za tytułowego „Makbeta” w reżyserii Grzegorzka dostał Nagrodę im. Zelwerowicza. Od 2022 roku w zespole Teatru Narodowego zagrał m.in. Hrabiego Kenta w „Królu Learze” obok Jana Englerta (w roli głównej) i Henryka Kramera w „Baronie Münchhausen dla dorosłych”. Po spektaklu „Baron...” zgodził się na rozmowę z Przyjaciółmi Teatru. Opowiadał o płockim dzieciństwie, egzaminach do szkoły aktorskiej, najważniejszych rolach i współpracy z Englertem.

- Pierwsze nasze spotkanie z Janem Englertem było straszne. Przyjechałem bardzo zmęczony. Byłem po spektaklach, po jakichś rzeczach, ledwo na oczy widziałem. Ale Janek też był zmęczony. Nie klei nam się ta gadka. I w końcu mówi do mnie: „Panie Irku, ja słyszałem, że pan jest bardzo dobrym aktorem, ale bardzo trudnym człowiekiem”. „A wie pan, że to samo słyszałem o panu?” – odpowiedziałem. Przynęły lody. Kilka razy się mijaliśmy. Parę lat temu, kiedy miałem taki pomysł, żeby w ogóle nie grać w teatrze, pan Jan zadzwonił do mnie i mówi: „Chyba cię zastrzele z colta z biodra. Chęć z tobą zagrać”. Umówiliśmy się na „Barona Münchhausena”.

Czop urodził się w 1968 roku. Po wygraniu olimpiady z języka polskiego mógł iść do liceum. Za namową mamy wybrał Technikum Elektryczne, by zdobyć zawód. Miał mnóstwo zainteresowań – od sportu (grał w trampkarzach i juniorach młodszych Wisły Płock, rzucił ośczeniem, biegał, uprawiał karate, nurkował) do muzyki. - Robiłem dużo różnych rzeczy. Był też nurt religijny. Najpierw zespół Soli Deo, potem wyjechał na gdzieś ks. profesor Seweryniak i założyliśmy u św. Jana zespół Vox Clamantis, który mnie bardzo wykształcił muzycznie. Saksofonista Krzysiek Kralka był tam kierownikiem. Ja grałem na gitarze i śpiewałem. Zjeżdżaliśmy wszystkie Sacrosongi w Polsce. Pojechaliśmy jeszcze do Francji, do zamków nad Loarą – wspominał.

O aktorstwie nie myślał. Miał indeks na polonistykę i wybierał się do Lublina na KUL. Chciał zostać encyklopedystą, interesowało go „grzebanie w słowie”.

Do szkoły aktorskiej trafił przypadkiem, dzięki kolegom. Zdał za pierw-

szym razem, z drugą lokatą. - *Moja babcia Regina z Brwilna zamiast bajek czytała mi Kraszewskiego. Robiła omlety-hamlety i uwielbiała Teatr Telewizji. Powtarzała, że najlepszym aktorem jest Michał Pawlicki. Kiedy wszedłem na egzamin do filmówki, w komisji był Pawlicki. Grałem u niego później w teatrze. Umiął mnie prowadzić.*

Ireneusz Czop zadebiutował w szkole rolą Młodego Salieriego w „Amadeuszu” Shaffera (reż. Waldemar Zawodziński). Później był Gustawem w „Ślubach panieńskich” Fredry, Zbyszkiem w „Moralności pani Dulskiej” Zapolskiej, Kirkorem w „Balladynie” Słowackiego, Królikiem w „Królik, królik” Serreau, Kleantem w „Skąpcu” Moliera, Wacławem w „Zemście” Fredry. U Macieja Prusa wystąpił w „Komedii omyłek” Szekspira w podwójnej roli bliźniaków. Spektakl otrzymał Złotego Yoricka na Festiwalu Szekspirowskim (2005). Grał w Teatrze offowym „Siódemki” (Myszkina w „Idiocie” Dostojewskiego). Przedstawienie „Obsługiwałem angielskiego króla”, w którym zagrał główną rolę, zostało nagrodzone w Edynburgu.

Bywał bezrobotny. W 2003 roku („po dwóch latach handlu polarami”) pracę zaproponował aktorowi Dejmek. - „Będę robił „Hamleta”. Co by pan chciał zagrać?” A ja myślę – to jest jakieś podchwytliwe pytanie, czy co? I tak jadę - Fortynbras, Leartes. Przy Horacym zdobyłem się na komentarz – ciekawe, czy zdrajca, czy przyjaciel? I dostałem tę rolę. Na pytanie, kto mnie uczył, odpowiedziałem, że Michał Pawlicki. „Hmm, najlepszy Hamlet w tym kraju” – stwierdził Dejmek.

Popularność przyniosły Czopowi filmy „Pokłosie” (reż. Wojciech Smarzowski) i „Jack Strong” (reż. Władysław Pasikowski) oraz serial: „Samo życie”, „Głina”, „Komisarz Alex”, „Rojst”, „Wielka woda”.

W 2022 roku zagrał główną rolę w „Broad Peak” Leszka Dawida, opartym na biografii Macieja Berbeka. - Robiłem „Broad Peak” cztery lata. Niczego nie umiałem. Trudno porównać wchodzenie na Tumi w Płocku z tamtą wspinaczką. Aczkolwiek jak padał deszcz, to żeby do tej jaskini na Skarpie wejść po błocie, to był niezły wyczyn. Najtrudniejsze było spotkanie z rodziną alpinisty. Nagle jestem w prawdziwym domu, z prawdziwymi synami, z prawdziwą żoną, z pamięcią, z emocjami. W jego butach,

w jego łóżku, z jego herbatą. Wspinam się z jego przyjaciółmi. Kręciliśmy na wysokości 5 tys. metrów. Te wszystkie przemaznięcia, minus 40, ciężko się oddycha, kolki nerkowe, schodzenie na środkach przeciwbólowych, wypadki. Nie było prosto zmierzyć się z takim kimś, ale jeżeli jest jakaś postać, którą chciałbym, aby została we mnie na zawsze, tak prywatnie, to jest to Maciek Berbek.

W 2019 r. Ireneusz Czop uzyskał stopień doktora habilitowanego sztuk teatralnych. Jest profesorem na Wydziale Aktorskim w Łodzi.

„Balladyna” w Osterwie, „Ifigenia...” w Gardzienicach

Na „Balladynę” do Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie jechaliśmy z dużym apetytem, bo teatr otrzymał już wcześniej główną nagrodę 45. Opolskich Konfrontacji Teatralnych „Klasyka Żywa” za „Nad Niemnem. Obrazy z czasów pozytywizmu” w reżyserii Jędrzeja Piaskowskiego.

„Balladyna” Jana Hussakowskiego była nowoczesna od początku do końca, ale nie straciła nic z romantycznego klimatu. Reżyser, zapowiadając dialog z jej kanonicznym odczytaniem, zaproponował ciekawą wizualnie i dobrą aktorsko inscenizację. Siedmiu wykonawców sprawdziło się, odwarzając po kilka ról. W tytułowej błyszczała Kamila Janik. Podwójną rolę Wdowy – Goplany wykreowała Jolanta Rychłowska. „Balladyna” to

jedna z ostatnich premier przed koniecznym remontem zabytkowego gmachu. Jesienią teatr ruszy w objazd, a w nowej sali publiczność będzie mogła zasiąść dopiero za trzy lata.

W Lublinie odkrywaliśmy ślady aktorów i towarzystw teatralnych, które na przełomie wieków podróżowały po prowincji, nie omijając Płocka. Wśród nich Zapolska, Solski czy Stanisław Krzesiński. W zespole „Osterwy” gra obecnie Nina Skoluba-Uryga. Ta absolwentka krakowskiej szkoły porzuciła niegdyś Teatr Słowackiego, by zaangażować się do powstającej w Płocku sceny. Zagrała w pierwszym przedstawieniu „Krakowiacy i Górale” w reżyserii Jana Skotnickiego (1975). Uznanie przyniosła jej rola Maud w „Dziwiędziesiątym trzecim” Stanisławy Przybyszewskiej. Do wielu płockich spektakli choreografię przygotowywał Jan Uryga. Przez nasz teatr prowadziła droga Seweryna Mastyny, dziś aktora w Ośrodku „Brama Grodzka – Teatr NN” w Lublinie. Również sztuka – misterium „Przed sklepem jubilera” Karola Wojtyły w reżyserii Andrzeja Marii Marczewskiego, dyrektora płockiej sceny, towarzyszyła uroczystościom przyznania Czesławowi Miłoszowi doktoratu honoris causa KUL.

Co jeszcze łączy sceny lubelskie z Teatrem im. Szaniawskiego? Teatr Osterwy, jak i odwiedzany przez nas „Stary”, to jedne z najstarszych budynków teatralnych w Polsce. „Stary” – u zbiegu ulic Dominikańskiej

i Jezuickiej – jest trochę młodszy od Płocka, gdzie scena zawodowa powstała już w 1812 roku. Teatr w Lublinie dał swoje pierwsze przedstawienie w roku 1822. Od 2012 działa jako impresaryjny. Odbывают się tu koncerty, projekcje filmowe, spotkania. Wcześniej niż w Płocku, bo już w 1909 roku, Lublin miał Towarzystwo Przyjaciół Teatru Polskiego „ku obronie poważnej, wartościowej i ważkiej sztuki”. O tym m.in. opowiada wystawa w foyer pn. „Teatr Stary w Lublinie – 200 lat historii”.

Będąc w stolicy wschodniej Polski, nie można pominąć otwartej w ubiegłym roku w Muzeum Narodowym ekspozycji „Tamara Łempicka – ponad granicami”, zwłaszcza że Muzeum Mazowieckie w Płocku ma w zbiorach „Martwą naturę” artystki. Pamiątkowe fotografie powstały jednak nie pod grafiką z zielonym bugatti, ale wielkoformatową „Unią Lubelską” Jana Matejki i Kaplicą Trójcy Świętej – cennym zabytkiem sztuki średniowiecznej. Zdjęcia z podróży po współczesnej Toskanii obejrzelśmy na wernisażu Dariusza Hankiewicza w Izbie Lekarskiej.

Jeszcze przed reaktywowaniem zawodowej sceny Wanda Chrostowska, ówczesny sekretarz PTPT, dziś patronująca ulicy, z trudem mieściła chętnych, którzy chcieli obejrzeć najnowsze przedstawienie w Warszawie niedługo po premierze. Tę tradycję kontynuuje obecny prezes Jarosław Wanecki. Ubiegłe lata to m.in. spektakle w Teatrze Witkacego na Chramcówkach w Zakopanem i spotkanie z Jerzym Trelą z Krakowie. W minionym roku PTPT odwiedziło sceny w Gdańsku i Toruniu.

W Gardzienicach byliśmy po raz pierwszy. Maraton teatralny Włodzimierza Stanisławskiego: „Ifigenia w A...” Eurypidesa z muzyką Zygmunta Koniecznego oraz „Oratorium Pytyjskie” do tekstów Siedmiu Mędrców, Herodota oraz Wyroczni z Delf z muzyką Mikołaja Błajdy zanurzył widzów w starożytności, przywrócił do życia głosami aktorów, muzyką i znakomitą choreografią. Dodatkowy urok miała po zakończeniu spektaklu wędrówka w mroku przez ogrody Magiczny i Japoński do pałacu, Spichlerza czy Szopy, gdzie czekał nocleg.

- *Idzie za mną taki kawałek z „Prób” Montaigne’a, który mówiłem w szkole. „Oto staję się gramatykiem ja, który nigdy nie uczyłem się języka jak jeno z praktyki i który dotąd nie wiem, co jest adiectivum, coniunctivum i ablativus”. Nigdy się nie uczyłem aktorstwa, wydawało mi się, że nie. Do dziś nie wiem, czym to się je, czasami mnie to boli, czasami mnie to śmieszy, ale zostałem aktorem – mówił na pożegnanie Ireneusz Czop.*

PTPT już planuje kolejne podróże. Niewykluczone, że aż do Szekspirowskiego Stratford nad Avonem.

Lena Szatkowska

Dr A. Cybicki
Tygodnik Płocki
Stolica Zycia
Chwała

NASI BOHATEROWIE

Ochotnicza Straż Pożarna w Płocku - Borowiczkach

Ponad 120 lat tradycji

Zarząd OSP w Płocku-Borowiczkach:

Prezes - Mariusz Olenderek
Wiceprezes, naczelnik - Kacper Szczutowski
Skarbnik - Maciej Charzyński
Gospodarz - Piotr Skierski
Sekretarz - Daniel Ulicki

OSP w Borowiczkach jest jedną z trzech działających w Płocku jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej. Jej członkowie od dziesięć lat niosą pomoc mieszkańcom naszego miasta.

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Płocku-Borowiczkach powstała w 1902 roku jako Zakładowa Straż Pożarna Cukrowni Borowiczki. — W chwili zamknięcia zakładu jednostka pozostała czynna i działa do dziś, a nasza remiza znajduje się przy ulicy Miedzianej 2a — mówi naczelnik OSP Płock-Borowiczki Kacper Szczutowski.

Obecnie w szeregach jednostki jest 26 strażaków-ratowników. Trzynastu z nich może uczestniczyć w akcjach ratowniczo-gaśniczych. — Dysponujemy lekkim samochodem gaśniczym GLBA. Posiadamy dwie przyczepki transportowe do przewozu sprzętu oraz łódź płaskodenną do zdarzeń na zbiornikach wodnych — dodaje Kacper Szczutowski.

Jednostka z Borowiczek w 2023 roku uczestniczyła w 36 wyjazdach do pożarów oraz miejscowych zagrożeń. Te drugie to wszystkie zdarzenia poza pożarami, czyli wypadki, powalone drzewa, zalane piwnice, zdarzenia medyczne, zdarzenia na wodzie i inne. W tym roku — do 28

maja — strażacy-ochotnicy interweniowali sześć razy.

Do najtrudniejszych akcji, w których brali udział, strażacy z Borowiczek zaliczają długotrwałe działania związane z walką z falami powodziowymi, co z pewnością wynika ze specyfiki osiedla Borowiczki, które położone jest nad Wisłą.

Strażacy z Borowiczek cały czas podnoszą swoje kwalifikacje, uczestnicząc w szkoleniach organizowanych przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Płocku oraz ośrodki szkolenia Komendy Wojewódzkiej PSP w Warszawie.

Druhowie mogą liczyć na wsparcie finansowe samorządów w zakupie niezbędnego sprzętu i wyposażenia. Korzystają m.in. z programów wsparcia samorządu województwa mazowieckiego.

Tradycją jest już, że strażacy w całym kraju włączają się w życie lokalnych społeczności, z którymi są związani. Podobnie jest w przypadku OSP Borowiczki. — Jednostka uczestniczy w festynach szkolnych, imprezach na terenie Płocka, uroczystościach kościelnych, zawodach sportowo-pożarniczych, odwiedzamy przedszkola i szkoły. Uczestniczymy też w wydarzeniach np. w obchodach Dnia Dziecka, na których uczymy i popularyzujemy zasady ochrony przeciwpożarowej.

(jac)



OSP w Płocku-Borowiczkach

Strażacy z OSP Płock-Borowiczki mogą liczyć na wsparcie finansowe samorządu województwa mazowieckiego



OSP w Płocku-Borowiczkach

Druhowie włączają się w akcje społeczne, tak jak bożonarodzeniowa Szlachetna Paczka



OSP w Płocku-Borowiczkach

Wspólne ćwiczenia jednostek OSP Borowiczki i Trzepowo

25^{lat}
Mazowsze

Mazowsze



dla

straży
pożarnych

Pięknie być pięknym człowiekiem

„Korczak” po raz 45.



Uczestnicy i jurorzy konkursu

W bibliotece w Gostyninie po raz 45. odbyły się rejonowe eliminacje do konkursu recytatorskiego im. Janusza Korczaka „Pięknie być człowiekiem”. Do udziału w głównych eliminacjach w Płocku zakwalifikowali się ostatecznie: Stanisław Huńko, Leonard Kozłowski, Jakub Pilichowicz, Szymon Augustyniak, Maria Kieplin, Amelia Słomińska.

45. rejonowe eliminacje konkursu recytatorskiego im. Janusza Korczaka „Pięknie być człowiekiem” odbyły się w ramach Tygodnia Bibliotek, przebiegającego pod hasłem

„Biblioteka, miejsce na czasie”. Ich organizatorem była Biblioteka dla dzieci i młodzieży im. Stasia i Nel Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jakuba z Gostynina w Gostyninie.

Konkurs zorganizowany został dla uczniów szkół podstawowych z miasta i gminy Gostynin. Recytatorów oceniało jury w składzie: Łukasz Jarzyński – aktor, instruktor teatralny, reżyser, przewodniczący jury, Julia Łoś – polonistka, od wielu lat współpracująca z Miejską Biblioteką Publiczną w Gostyninie, ekspert w dziedzinie poezji oraz Magdalena Garstka – przez wiele lat instruktor i animator w Miejskim Centrum Kultury w Gostyninie, ekspert w dziedzinie poezji.

Konkurs przebiegał w trzech kategoriach wiekowych: klasy I-III, klasy IV-VIII oraz klasy VII-VIII. Recytatorzy zaprezentowali w tym roku utwory, których tematem przewodnim miała być empatia, dobroć, szacunek, życzliwość.

Jury nagrodziło następujące osoby: w grupie wiekowej klas I-III I miejsce zajął Stanisław Huńko (Szkoła Podstawowa nr 3), II miejsce – Leonard Kozłowski (Szkoła Podstawowa nr 1), III miejsce – Julia Toruniewska (Szkoła Podstawowa nr 5).

Wyróżnienia otrzymali – Michał Dankowski (Szkoła Podstawowa nr 1), Zuzanna Michalska (Szkoła Podstawowa nr 1), Melania Nowacka (Szkoła Podstawowa nr 1), Filip Surynowicz (Szkoła Podstawowa nr 5).

W grupie wiekowej klas IV-VI I miejsce zajął Jakub Pilichowicz (Szkoła Podstawowa w Lucieniu), II miejsce – Szymon Augustyniak (Szkoła Podstawowa w Solcu), III miejsce – Mateusz Kamada (Szkoła Podstawowa nr 5).

Wyróżnienia otrzymali – Marcel Jastrzębski (Szkoła Podstawowa w Solcu), Maria Luiza Migdańska (Szkoła Podstawowa w Lucieniu), Julia Sierant (Szkoła Podstawowa w Lucieniu), Jakub Żołnowski (Szkoła Podstawowa w Solcu).

W grupie wiekowej klas VII-VIII I miejsce zajął Maria Kieplin (Szkoła Podstawowa nr 5), II miejsce – Amelia Słomińska (Szkoła Podstawowa w Teodorowie), III miejsce – Kacper Kowalczyk (Szkoła Podstawowa w Lucieniu).

Do udziału w eliminacjach w Płocku zostali zakwalifikowani: Stanisław Huńko, Leonard Kozłowski, Jakub Pilichowicz, Szymon Augustyniak, Maria Kieplin, Amelia Słomińska.

(eg)

III Turniej Warcabowo-Szachowy

Gry na logiczne myślenie



Zespół Szkolno-Przedszkolny w Gostyninie

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Gostyninie odbył się III Turniej Warcabowo-Szachowy. Wydarzenie zgromadziło zarówno początkujących, jak i bardziej doświadczonych graczy. Odbywało się w atmosferze rywalizacji, ale i nauki – każdy gracz realizował określoną strategię opartą na logice. To był bardzo potrzebny turniej, bo, jak wiadomo, „czego Jaś się nauczy, to Jan będzie umiał”.

Organizatorzy turnieju wyszli z założenia, że rozwijanie umiejętności logicznego myślenia, koncentracji oraz cierpliwości jest bardzo potrzebne dzieciom i młodzieży. Poza tym zachęćli uczestników do zdrowej rywalizacji oraz integracji społeczności szkolnej.

W turnieju wzięło udział około 50 uczniów z różnych klas, podzielonych na dwie główne kategorie: warcaby i szachy. Zawodnicy rywalizowali w systemie szwajcarskim i pucharowym, co zapewniło emocjonujące pojedynki do samego końca.

Podczas otwarcia turnieju dyrektor szkoły Robert Pypkowski oraz Bogumiła Ogrodowczyk, nauczyciel konsultant w zakresie wychowania

przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Płocku opowiedzieli o znaczeniu gier strategicznych w edukacji. Następnie zawodnicy wspierani przez gości: Krzysztofa Klejnę – przewodniczącego Rady Miasta, Martynę Jędrzak – przewodniczącą Rady Rodziców przedszkola, Anetę Marciszewską – przewodniczącą Rady Rodziców szkoły, Sylwię Śmiałkowską – wicedyrektor przedszkola oraz Marka Osmalka – wicedyrektora szkoły przystąpili do swoich pierwszych partii.

W kategorii warcabowej rozegrano kilka rund eliminacyjnych, po których wyłoniono najlepszych zawodników do rundy finałowej. Turniej szachowy również przyciągnął wielu utalentowanych młodych graczy. Partie były intensywne, a każdy ruch analizowany z największą starannością. Kilka meczów zakończyło się remisem, co dodatkowo podkreśliło wyrównany poziom rywalizacji.

Zwycięzcy otrzymali statuetki oraz dyplomy. Organizatorzy oraz Rada Rodziców zadbała o to, aby każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy upominek, co dodatkowo zmotywowało młodych graczy do dalszego rozwijania swoich umiejętności.

(eg)

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym

Bezpieczne przedszkolaki

„Bezpieczny Przedszkolak” – taki tytuł miała akcja, jaką zorganizowano w Przedszkolu nr 1 w Gostyninie. Połączono w niej teorię i praktykę: dzieci najpierw pokazały, że potrafią bezpiecznie jeździć na rowerach czy hulajnogach, a potem udowodniły, że znają podstawowe zasady bezpieczeństwa.

Po śniadaniu przedszkolaki wyruszyły na przejazd w okolicy przedszkola. Wszystkich uczestników przywitał Robert Pypkowski,

dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gostyninie. Zaplanowana trasa została zabezpieczona przez policję. Dodatkowo nad bezpieczeństwem dzieci czuwali nauczyciele oraz opiekunowie, w tym rodzice i dziadkowie, którzy z przyjemnością wsiedli również na własne rowery. Gościem – uczestnikiem przejazdu był Krzysztof Klejna, przewodniczący Rady Miasta Gostynina.

Po przejeździe, już w przedszkolu, dzieci wzięły udział w konkursie wiedzy o bezpieczeństwie pt. „Bezpieczny Przedszkolak”, który przygotowały Katarzyna Ciszewska i Malwina Świątkowska. Jego

celem było sprawdzenie i utrwalenie wiedzy dzieci na temat szeroko pojętego bezpieczeństwa. Podczas konkursowych zmagani dzieci udowodniły, że znają potrzebne numery alarmowe i wiedzą, w jakich sytuacjach z nich korzystać. Bardzo dobrze poradziły sobie z rozwiązaniem zagadek słownych, jak również z właściwą oceną sytuacji przedstawionych na ilustracjach – trafnie podzieliły je na zachowania właściwe i niewłaściwe. Potrafiły również prawidłowo skompletować zawartość apteczek pierwszej pomocy. Podczas zabawy ruchowej udowodniły, że poradzą sobie w sytuacji ataku groźnego psa, przyjmując tzw. pozycję żółwia.

Nad prawidłowością wykonywanych przez dzieci zadań czuwali zaproszeni goście: Angelika Kowalczyk – policjantka z Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie, Andrzej Błaszowski – ratownik z Pogotowia Ratunkowego w Gostyninie, Marek Osmalek – wicedyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Gostyninie oraz Martyna Jędrzak – przewodnicząca Rady Rodziców Przedszkola nr 1.

Przedszkolaki wykazały się ogromną wiedzą. Za udział w konkursie otrzymały dyplomy, lizaki oraz nagrody ufundowane przez Radę Rodziców. Organizatorzy konkursu mają nadzieję, że wiedza teoretyczna, którą w konkursie wykazały się dzieci, „będzie dobrym fundamentem do właściwych zachowań w różnych sytuacjach ich życia codziennego”.

(eg)



Rowerowy przejazd ulicami miasta zainaugurował akcję „Bezpieczny Przedszkolak”

Przedszkole nr 1 w Gostyninie

Startuje Kasztelański Festiwal Smaków
i Sierpc Rap Festiwal

Rezerwujcie czas i bawcie się na całego!



Festiwalowa scena jednego z najbardziej oczekiwanych, muzycznych wydarzeń w Sierpcu już się rozkręca. A to oznacza, że coraz bliżej jest Kasztelański Festiwal Smaków. W tym roku odbędzie się jego VII edycja. Organizatorzy przygotowali dla uczestników mnóstwo atrakcji. Festiwal poprzedzi mocne, muzyczne uderzenie podczas pierwszej edycji Sierpc Rap Festiwal. Na scenie zaprezentują się: AVI, KIZO, Kaliber 44, Grubson oraz młodzi sierpeccy wykonawcy.

Łapcie bilety na Sierpc Rap Festiwal

Sierpc Rap Festiwal to impreza towarzysząca i poprzedzająca VII Kasztelański Festiwal Smaków w Sierpcu. Startuje się 9 sierpnia i jest wydarzeniem płatnym. Bilety są dostępne na stronie: <https://www.cbilet.pl/muzyka/hip-hop-rap/sierpc-rap-festiwal>. Tu także znajduje się regulamin imprezy. Osoby niepełnoletnie zobowiązane są do przyniesienia ze sobą oświadczenia (załącznik do regulaminu).

Kasztelański Festiwal Smaków

Kasztelański Festiwal Smaków w Sierpcu jest dwudniową, bezpłatną imprezą. To wyjątkowe wydarzenie, które przyciąga zarówno mieszkańców miasta, jak i turystów z różnych części kraju. Jego tegoroczna – VII edycja odbędzie się w dniach 10-11 sierpnia na terenach zielonych przy ul. Ignacego

Paderewskiego w Sierpcu. – Już dzisiaj, z ogromną radością, pragniemy zaprosić do uczestnictwa w wydarzeniu. Jako organizatorzy z wielką starannością przygotowujemy program artystyczny, w tym koncerty różnych gatunków muzyki, strefy zabaw i chilloutu, a także wiele innych atrakcji, które gwarantują niezapomnianą rozrywkę dla odwiedzających – mówi burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński, zapraszając do udziału w wydarzeniu.

W tym roku moc artystycznych doznań zapewnią nam gwiazdy polskiej sceny muzycznej, m.in. BRYSKA, Małgorzata Ostrowska, T.LOVE, Power Play, DAJ TO GŁOŚNIEJ, CLASSIC. Nie zabraknie również sierpeckich wykonawców. – Liczymy na to, że przy muzyce i innych festiwalowych atrakcjach znajomiecie bawić się będą dziesiątki tysięcy osób z Mazowsza i innych zakątków Polski – mówią organizatorzy.

Zgodnie z ideą Festiwalu jego organizatorzy stawiają szczególnie na smak, którego w Sierpcu nie brakuje. A kolejna edycja wydarzenia cenionego przez sierpczan i setek gości to okazja do przeżycia prawdziwych kulinarnych doznań. Będzie można skosztować smakołyków z północnego Mazowsza. Odbędzie się przegląd kulinarny kół gospodyń wiejskich z terenu powiatu sierpeckiego pn. „Sierpecki Smak”, który każdego roku cieszy się ogromną popularnością.

Szczegółowe informacje o Festiwalu – pełnym dobrej muzyki i wspaniałej zabawy – zamieszczone są na profilu wydarzenia na FB. Warto zatem zarezerwować czas wolny i śledzić festiwalowy repertuar oraz zaplanowane atrakcje na Facebooku.

rad

Pijany kierowca w jednej chwili
zniszczył życie nastolatkowi

Trwa zbiórka na bardzo kosztowną rehabilitację

1 maja br. siedemnastoletni Wiktor wybrał się na rowerową przejażdżkę. W jednej chwili piękny dzień zamienił się w koszmar. Wszystko za sprawą pijanego kierowcy, który potrafił nastolatka. Stan chłopca był tak ciężki, że został on natychmiast przetransportowany Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do warszawskiego szpitala. Teraz Wiktor walczy o zdrowie i potrzebuje ogromnego wsparcia w powrocie do normalnego życia. Każda przekazana złotówka jest na wagę złota.

O pomoc w prowadzonej w serwisie Pomagam.pl zbiórce na bardzo kosztowną rehabilitację apelują rodzice siedemnastoletniego Wiktora. – Drodzy znajomi, przyjaciele, darczyńcy. Zwracamy się do Was z ogromną prośbą o pomoc dla naszego syna, partnera, przyjaciela, Wiktora, który uległ poważnemu wypadkowi – zwracają się rodzice nastolatka.

W wyniku tragicznego wypadku Wiktor doznał licznych obrażeń, które wymagają długotrwałej i kosztownej rehabilitacji, a także ewentualnego dalszego leczenia. – Lekarze robią wszystko, co w ich mocy, aby pomóc Wiktorowi wrócić do pełni sił, ale potrzebujemy Waszego wsparcia, aby zapewnić mu najlepszą możliwą opiekę – proszą o pomoc w zapewnieniu synowi rehabilitacji jego rodzice.

Dodajmy, że rehabilitacja i dalsze leczenie są bardzo kosztowne – związane z nimi miesięczne koszty terapii w specjalistycznej klinice, przy wykorzystaniu specjalistycznego sprzętu medycznego i zastosowaniu dalszych procedur medycznych to kwoty rzędu 30 – 40 tysięcy złotych. Koszty te przekraczają możliwości finansowe rodziny Wiktora. A każda, nawet najmniejsza wpłacona kwota przybliży nastolatka do odzyskania zdrowia i normalnego życia.

Pieniądze zebrane podczas trwającej zbiórki będą przeznaczone na: intensywną rehabilitację, specjalistyczne zabiegi medyczne, zakup niezbędnego sprzętu rehabilitacyjnego, opłacenie dalszego leczenia i opieki medycznej.

Wiktor to młody i energiczny, 17-letni chłopak, którego ulubionym hobby jest uprawianie sportu, a także granie w gry komputerowe, spotykanie się ze znajomymi oraz spędzanie czasu z rodziną. – Wierzymy, że dzięki Waszej pomocy Wiktor ma szansę na pełny powrót do zdrowia. Każda darowizna, każdy gest wsparcia jest na wagę złota i daje nadzieję na lepsze jutro. Dziękujemy z całego serca za wszelką pomoc i wsparcie – przekazują słowa ogromnego podziękowania wszystkim darczyńcom rodzice i przyjaciele Wiktora.

Osoby, które chcą pomóc Wiktorowi w jego walce w powrocie do zdrowia, mogą dołączyć do zbiórki prowadzonej pod adresem: <https://pomagam.pl/bh8arg>.

rad



Pomagam.pl

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Wójt gminy Bielsk ogłosił przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż 19 działek w Zagotach. Szczegółowe informacje na ten temat można znaleźć na stronie www.bip.bielsk.pl.

Bodzanów

Huragan Bodzanów zaprasza kibiców na II edycję Memoriału Kamila Ozdowskiego. Turniej odbędzie się 22 czerwca na boisku im. Rafała Kozickiego w Małej Wsi. Weźmie w nim udział 8 drużyn dziecięcych z 5 klubów z powiatów płockiego i płońskiego.

Brudzeń Duży

Wójt podpisał z mieszkańcami gminy pierwszych 14 umów na dotacje do budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Dotacje są wynikiem podjęcia przez Radę Gminy uchwały w sprawie zasad udzielania i rozliczania dotacji celowej ze środków budżetu gminy na dofinansowanie kosztów budowy przydomowych oczyszczalni ścieków. Wysokość dotacji dla jednej nieruchomości wynosi 50% udokumentowanych kosztów budowy, jednak nie więcej niż 4 tysiące złotych.

Bulkowo

W Szkole Podstawowej w Blichowie po raz pierwszy odbył się Gminny Turniej Szachowy. Zgromadził on 24 zawodników reprezentujących trzy szkoły z terenu gminy. I miejsce zajęła Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej w Blichowie. W kategorii klas I-III zwyciężyła Jutrzenka Dobosz z SP w Bulkowie, a w kategorii klas IV-VI – Szymon Pikoń z SP w Bulkowie.

Drobin

Burmistrz podpisał umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na realizację Programu priorytetowego „Ciepłe Mieszkanie”. Wysokość dofinansowania wynosi do 1 161 000 zł.

Gąbin

Stowarzyszenie Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego zaprasza na rajd rowerowy „Nasze piękne pojezierze, a my po nim na rowerze”. Trasa (30 km) przebiegać będzie przez Zdwrz, Gąbin, Koszelew, Kunki, Reszki, Smolenta, Korzeń Królewski i zakończy się przy przedszkolu w Podlasiu. Rajd odbędzie się 22 czerwca. Start zaplanowany jest na godz. 9.00, na placu przy hali sportowej w Łącku.

Gostynin

Mieszkańcy gminy mogą już zapisywać swoje zwierzęta na bezpłatne zabiegi kastracji, sterylizacji i chipowania w ramach programu pn. „Zapobieganie bezdomności zwierząt w gminie Gostynin”. Wnioski na bezpłatną kastrację/sterylizację zwierząt przyjmowane są w urzędzie gminy do wyczerpania środków z dotacji celowej.

Gozdowo

Rozstrzygnięto przetarg na przebudowę siedmiu odcinków dróg na terenie gminy. Prace będą prowadzone na 2 odcinkach dróg w Rempinie, trzech odcinkach w Rękawczynie oraz w Koleczynie i Gozdowie. Łącznie przebudowane będą drogi na odcinku ponad 3 kilometrów. Inwestycja dofinansowana jest w ramach rządowego programu Polski Ład.

rad

LO im. mjra H. Sucharskiego uhonorowane

Europejska Szkoła Praworządności

Po raz kolejny Liceum Ogólnokształcące im. mjra Henryka Sucharskiego w Sierpcu zostało uhonorowane – tym razem tytułem Europejskiej Szkoły Praworządności 2024. Tytuł przyznano za wysoki poziom edukacji społecznej, prawnej, europejskiej.

Tytuł „Wyróżniona Europejska Szkoła Praworządności RP 2024” przyznała Kapituła organizowanego już po raz XIII Ogólnopolskiego Rankingu Olimpijskiego Europejskich Szkół Praworządności RP. Sierpeckie liceum otrzymało go za wysoki poziom edukacji społecznej, europejskiej, prawnej, z dziedziny praw człowieka i historycznej. – Nasza szkoła uplasowała się na 179. miejscu na

348 nagrodzonych i wyróżnionych szkół ponadpodstawowych. Gratulujemy wszystkim, którzy przyczynili się do kolejnego wyróżnienia dla liceum – słyszymy w szkole.

Od tegorocznej edycji Ogólnopolskiego Rankingu Olimpijskiego Europejskich Szkół Praworządności RP prowadzony jest przez SEO COP-TIOSH oraz Białostockie Centrum Edukacji.

Warto dodać, że w latach 2018-2024 LO im. mjra H. Sucharskiego przyznano tytuły: „Dobrze zaPROJEKTOWANA Szkoła 2018”, „Srebrna Szkoła 2019”, „Brązowa Szkoła 2020”, „Brązowa Szkoła 2021”, „Brązowa Szkoła 2022”, „Brązowa Szkoła 2023”, „Brązowa Szkoła 2024” oraz Certyfikat „Edukacyjnej Dookonałości 2021”.

rad

Spacerkiem po gminach

Kutno

Na kutnowskim cmentarzu żydowskim miał miejsce finał akcji „Kamienie pamięci”. Uczniowie kutnowskich szkół wypisali na kamieniach imiona i nazwiska osób pochowanych na wspomnianym cmentarzu.

Łąck

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Łącku przeprowadziła zbiórkę szkoleniową dla Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. Głównym tematem zajęć było rozwinięcie linii gaśniczej i zapoznanie młodzieży z armaturą wodną.

Mała Wieś

Urząd gminy poinformował o terminach wyborów sołtysów na kadencję 2024-2029. Wybory będą miały miejsce na przełomie czerwca i lipca. Harmonogram zebrań można znaleźć na stronie www.malawies.pl.

Mochowo

Zakończono budowę boiska wielofunkcyjnego przy SP w Li-gowie. Inwestycja obejmowała budowę boiska do koszykówki i siatkówki wraz z infrastrukturą. Prace współfinansowano ze środków samorządu województwa mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla sportu 2023”.

Nowy Duninów

W urzędzie gminy odbyło się spotkanie przedstawicieli władz samorządowych z przedstawicielami organizacji pozarządowych działających na terenie gminy. Rozmawiano o głównych działaniach w latach ubiegłych oraz o planach do zrealizowania w najbliższym czasie.

Pacyna

Urząd gminy poinformował o organizacji gminnego przewo-
zu pasażerskiego w dniu wyborów do Parlamentu Europejskiego, które odbędą się 9 czerwca. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Trwa konkurs na stanowisko dyrektora Miejskiego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Raciążu. Oferty zawierające komplet wymaganych dokumentów należy składać do 17 czerwca w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Raciążu.

Radzanowo

Wójt oraz radni spotkali się ze starostą Sylwestrem Ziemkiewiczem, aby omówić inwestycje powiatowe planowane do realizacji na terenie gminy. Chodzi m.in. o kolejny etap remontu drogi Białkowo-Rogozino, remont drogi w Chelstowie (odcinek przy mostku) oraz prace na drodze Rogozino-Imielnica.

Rościszewo

Władze gminy planują renowację zabytkowego spichlerza. W budynku będzie mieściła się Sala Koncertowa im. Fryderyka Chopina. Inwestycja ma być gotowa przed przypadającą w 2027 r. dwusetną rocznicą pobytu kompozytora w Rościszewie.

Sanniki

Urząd miasta i gminy złożył wnioski o dofinansowanie instalacji fotowoltaicznych. Instalacje mają zostać założone na budynkach jednostek OSP, na których nie ma jeszcze tego typu urządzeń.

Oddaj głos i zdecyduj, co zostanie zrealizowane w twojej okolicy

Ruszyło głosowanie w Budżecie Obywatelskim Mazowsza!

Mieszkańcy województwa mazowieckiego mogą już decydować o tym, jakie projekty z Budżetu Obywatelskiego Mazowsza zostaną zrealizowane w 2025 roku. Jest w czym wybierać, bo aż 288 projektów uzyskało ocenę pozytywną. Czego dotyczą? Zakupu karetek, organizacji warsztatów edukacyjnych, zawodów sportowych czy wydarzeń kulturalnych. Głosować można internetowo – na stronie bom.mazovia.pl – do 23 czerwca!

Mazowszanie mogą głosować na 54 projekty z puli ogólnowojewódzkiej i 234 propozycji z subregionów. Rekordowa liczba zatwierdzonych projektów wpłynęła z subregionu radomskiego – aż 43 propozycje. W regionie warszawskim wschodnim mieszkańcy będą mieć do wyboru 32 projekty, zaś w ciechanowskim o jeden mniej – 31. W regionie siedleckim głosować można na 28 projektów, w warszawskim zachodnim na 25, w ostrołęckim na 24, w żyrardowskim na 23, a w regionie płockim na 15 projektów. Natomiast w samej Warszawie do wyboru jest ich 13.

– Dzięki Budżetowi Obywatelskiemu Mazowsza widzimy realne zmiany w naszym województwie. Środki z budżetu obywatelskiego pomogły zrealizować wiele potrzebnych lokalnie inwestycji, doposażyć różne instytucje, przeprowadzić liczne akcje – warsztaty, zajęcia dla dzieci czy warsztaty dla seniorów. Dlatego w tym roku pula na realizację projektów została zwiększona do 30 mln

zł. Dzięki niezwykłym pomysłom mieszkańców w całym województwie odbywają się pikniki, koncerty, oddolne inicjatywy ekologiczne. Jestem dumny z mieszkańców naszego regionu. Zachęcam do głosowania – podkreśla marszałek Adam Struzik.

Kto może głosować?

Budżet Obywatelski Mazowsza jest dla obywateli województwa mazowieckiego. To „wybory”, w których mogą brać udział wszyscy mieszkańcy – również dzieci (w imieniu osoby niepełnoletniej głos oddaje opiekun prawny). Głosowanie jest bezpłatne.

Jak oddać głos?

Wystarczy wejść na platformę bom.mazovia.pl i kliknąć przycisk „Głosuj online”. Kolejny krok to

podanie danych, takich jak: imię, nazwisko, miejscowość, powiat, numer telefonu komórkowego. W głosowaniu można oddać 2 głosy – najpierw wybieramy 1 projekt z puli ogólnowojewódzkiej, następnie z wybranego podregionu. Nie trzeba oddawać dwóch głosów. Do oddania głosu konieczny jest telefon komórkowy, na który zostanie wysłany SMS z kodem weryfikacyjnym. Jeden numer telefonu może posłużyć do głosowania dla maksymalnie trzech osób. Głosowanie potrwa do 23 czerwca 2024 r., a wyniki zostaną ogłoszone do 4 lipca.

Na jakie projekty mogą zagłosować mieszkańcy subregionu płockiego?

Mieszkańcy Płocka i regionu płockiego mogą wybrać spośród 15 projektów. Są to: „Plenerowe

spotkania biesiadne – zadanie kulturalno-integracyjne”, „Powstanie Warszawskie Pamiętamy”, „Widoczni-bezpieczni. Doświetlenie dziesięciu przejść dla pieszych w Gąbinie (DW 574)”, „Sztuka swobodnego przekazu – spotkania artystyczne (edycja 5)”, „Zostaw auto, wybierz rower lub na nogach rusz po zdrowie i ścieżka pieszo-rowerowa – Etap III”, „Zalesiański Park Aktywności”, „Poprawa bezpieczeństwa na drodze wojewódzkiej 567 – budowa radarowych wyświetlaczy prędkości”, „Zakup fantomów i AED oraz warsztaty szkoleniowe z pierwszej pomocy dla Mazowszan”, „Oświetlone przejścia – bezpieczne przejścia”, „Kobiety z Mazowsza dbają o zdrowie swoich piersi! – kampania edukacyjna”, „Książkomaty dla Płocka”, „Zwierzęta Pomagają Rozwinąć Skrzydła – edycja II”, „Ścieżkami przyrody – program wychowawczy dla dzieci i młodzieży podregionu płockiego”, „Rozwój pieczy zastępczej na terenie podregionu płockiego” oraz „Zielony szpital”. Szczegółowe informacje o każdym z projektów można znaleźć na stronie www.bom.mazovia.pl.

Jak zauważa zastępca dyrektora ds. organizacyjnych w urzędzie marszałkowskim Sara Michalska, teraz wszystko w rękach mieszkańców – autorów projektów oraz tych, którzy aktywnie angażują się w życie województwa – Konkurencja jest duża, zachęcam więc do aktywnej promocji swoich pomysłów. Liczę na to, że w tym roku padnie rekord oddanych głosów – mówi Sara Michalska.

Opr. (ek)



Wnioski można składać do 18 czerwca

Trwa nabór na rewitalizację zabytkowych obiektów

Beneficjenci mogą ubiegać się o dofinansowanie na realizację projektów z zakresu rewitalizacji obszarów zdegradowanych w gminach wiejskich. Dofinansowanie umożliwi m.in. konserwację, renowację, modernizację czy też adaptację obiektów historycznych i zespołów zabytkowych wraz z ich otoczeniem. Kwota przeznaczona na te działania wynosi łącznie ponad 57,6 mln zł. Nabór wniosków potrwa do 18 czerwca. Konkurs ogłosiła Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych.

Projekt musi być realizowany na terenie gmin wiejskich. Kwalifikowane do dofinansowania będą projekty wynikające z gminnych programów rewitalizacji, wpisanych do Wykazu programów rewitalizacji województwa mazowieckiego, według stanu na ostatni dzień naboru wniosków.

Konkurs odbywa się w ramach Działania 9.2 „Rewitalizacja obszarów innych niż miejskie”, typ projektów: „Ochrona, rozwój i promowanie dziedzictwa kulturowego dla programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza 2021-2027”.

O dofinansowanie mogą starać się: jednostki samorządu terytorialnego, uczelnie wyższe, kościoły i związki wyznaniowe, niepubliczne podmioty integracji i pomocy społecznej, Lokalne Grupy Działania,

wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, TBS, organizacje pozarządowe, partnerstwa instytucji pozarządowych, instytucje integracji i pomocy społecznej, instytucje kultury oraz instytucje rynku pracy.

Wsparcie udzielane będzie na projekty w zakresie: konserwacji, renowacji, rewaloryzacji, modernizacji, adaptacji historycznych obiektów i zespołów zabytkowych wraz z ich otoczeniem, zachowanie dotychczasowych funkcji obiektów zabytkowych, a także nadaniu im nowych funkcji użytkowych (z przeznaczeniem w szczególności na cele kulturalne i edukacyjne), w tym również w połączeniu z działalnością komercyjną, ochrony i zachowania zabytkowych ogrodów i parków, zabezpieczenia zabytków przed zniszczeniem lub

kradzieżą usuwania barier architektonicznych dla osób z niepełnosprawnościami. Wsparcie musi być objęte ochroną prawną i konserwatorską lub musi być wpisany do gminnej ewidencji zabytków.

W ramach konkursu kwota przeznaczona na te działania wynosi łącznie ponad 57,6 mln zł, w tym ponad 46,7 mln zł dla regionu mazowieckiego regionalnego oraz ponad 10,8 mln zł dla regionu warszawskiego stołecznego.

Wniosek o dofinansowanie wraz z załącznikami należy przesłać w terminie do 18.06.2024 r. za pomocą systemu MEWA 2.0. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.funduszedlamazowsza.eu.

Opr. (ek)

Zakończyła się budowa w Boryszewie Nowym

Nowe rondo jest już przejezdne

Właśnie zakończyła się przebudowa skrzyżowania w ciągu drogi wojewódzkiej nr 567 w Boryszewie Nowym. W miejscu dotychczasowego skrzyżowania z sygnalizacją świetlną powstało nowoczesne rondo. Jego budowa miała na celu usprawnienie ruchu, ale przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa wszystkich użytkowników dróg.

To bardzo dobre informacje dla mieszkańców powiatu płockiego i Płocka. Właśnie zakończyła się budowa ronda w Boryszewie Nowym. W ramach inwestycji realizowanej przez Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich przebudowano skrzyżowanie w ciągu drogi wojewódzkiej nr 567, na wysokości ulicy Żyznej. Jest to droga, która stanowi jeden z najważniejszych wyjazdów z Płocka, a jednocześnie węzeł komunikacyjny, który prowadzi m.in. do DK60.

Celem budowy ronda było nie tylko upłynnienie ruchu samochodów, lecz także zwiększenie bezpieczeń-

stwa wszystkich uczestników ruchu drogowego. To było newralgiczne skrzyżowanie, na którym często dochodziło do kolizji, a w godzinach szczytu tworzyły się tam ogromne korki. Skrzyżowanie zamieniono na rondo, właśnie w związku z kwestiami bezpieczeństwa. Poszerzono również dojazdy do niego. Na mo-

dernizację tego miejsca mieszkańcy okolic czekali od lat.

Z myślą o właścicielach nieruchomości przylegających do pasa drogowego w okolicy powstała droga serwisowa, a dla pieszych i rowerzystów będą nowe chodniki i ścieżki rowerowe. Droga została odwodniona i doświetlona. Koszt

inwestycji, który w całości pokrył samorząd województwa mazowieckiego, to 12,2 mln zł. Wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo Transportowo-Handlowe Wapnopol.

- *Warto było czekać... Tak można podsumować ostatnie miesiące prac drogowych, jakie toczyły się w Nowym Boryszewie. Dzisiaj jest tu nowoczesne, bezpieczne, usprawniające ruch rondo. W mojej ocenie jest to jedna z najważniejszych inwestycji drogowych na terenie powiatu płockiego w ostatnim czasie. Inwestycja, która będzie służyła mieszkańcom zarówno powiatu, jak i Płocka. Wielkie słowa uznania dla marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika i samorządu województwa za realizację tego przedsięwzięcia. Osobiście mam ogromną satysfakcję z efektu finalnego, bo od dawna – wspólnie z wójtem gminy Radzanowo Piotrem Jakubowskim – zabiegaliśmy o to, aby w tym ważnym dla komunikacji miejscu powstała właśnie taka inwestycja – komentuje starosta płocki Sylwester Ziemkiewicz.*

(ek)



D. Ossowski

Do Gąbina trafił samochód ratowniczo-gaśniczy

Wielkie powitanie nowego auta



OSP Gąbina

To była wielka chwila dla strażaków ochotników, ale także dla całej społeczności lokalnej. Do Gąbina dotarł nowy ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy, który przywitano z wielką pompą. Były race i symboliczne oblewanie szampanem. Nowe auto już służy gąbińskim strażakom.

Samochód, który właśnie trafił do Gąbina, to ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy na podwoziu

Scani. Został zabudowany przez firmę Szczęśniak Pojazdy Specjalne. - *Pojazd wyposażony jest w 450-konny silnik diesla. Posiada zbiornik wody o pojemności 5000 litrów oraz środka pianotwórczego o wielkości 500 litrów. Wyposażony jest w sprzęt służący do gaszenia pożarów oraz sprzęt ratownictwa technicznego, wysokościowego i medycznego. Dzięki napędowi na wszystkie koła może być używany do działań ratowniczo-gaśniczych w różnym terenie – poinformowali strażacy.*

Koszt zakupu samochodu z pełnym wyposażeniem to 2 099 118 zł. Na ten cel pozyskano pieniądze z budżetu Unii Europejskiej w ramach środków dla Mazowsza w kwocie 1 797 750 zł oraz 151 368 zł z budżetu Miasta i Gminy Gąbina, a także 150 000 zł z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. - *Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli zakup nowego wozu. Zapewniamy, że będzie on zawsze gotowy do niesienia pomocy – napisali strażacy.*

Opr. (ek)

Skup i sprzedaż zbóż

Również z przeznaczeniem na gorzelnię. Płatne gotówką.

tel. 518 048 715

Zaprotestowali przeciwko przemocy

III Wyszogrodzki Bieg Młodzieży

W Wyszogrodzie odbył się III Wyszogrodzki Bieg Młodzieży Przeciw Przemocy. Zorganizował go Zespół Szkół im. Jana Śniadeckiego. Przesłaniem wydarzenia było uwrażliwienie młodych ludzi na wszelkie rodzaje przemocy: fizyczną, psychiczną, seksualną i cyberprzemoc, a także promowanie zdrowego trybu życia poprzez uprawianie sportu.

W zawodach wzięło udział ponad 160 uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych z terenu gminy i miasta Wyszogród oraz gmin sąsiadujących. Wystartowali uczniowie z Rębowa, Chociszewa, Czerwińska nad Wisłą, Goławina, Orszymowa, Wyszogrodu i Zakroczymia.

Bieg odbył się w trzech kategoriach wiekowych, z podziałem na dziewczęta i chłopców: klasy VII–VIII szkoły podstawowej, klasy I–II szkoły ponadpodstawowe oraz klasy III–IV szkoły ponadpodstawowe.

Rywalizacja odbywała się na dwóch dystansach – 800 i 1200 metrów.

Po zakończeniu biegów głównych odbył się bieg honorowy na dystansie 400 metrów, w którym udział wzięli nauczyciele i pracownicy niepedagogiczni Zespołu Szkół, a także mieszkańcy gminy i miasta Wyszogród, aby symbolicznie wyrazić sprzeciw wobec szeroko rozumianej przemocy.

Na zakończenie dyrektor szkoły Joanna Misiakowska udekorowała zwycięzców poszczególnych biegów wręczając im dyplomy i statuetki dla najlepszych biegaczy, a opiekunom podziękowania dla szkół za przyjęcie zaproszenia do udziału w zawodach.

Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem starosty płockiego Sylwestra Ziemkiewicza. Wpisuje się ono w harmonogram Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej i Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej na lata 2024-2030. Głównym sponsorem był samorząd powiatu płockiego.

Opr. (ek)



Starostwo Powiatowe w Płocku

Spacerkiem po gminach

Sierpc

Kinga Rutkowska, nauczycielka muzyki w ZSS w Zawidzu Kościelnym, laureatka „Szansy na Sukces” została kapelmistrzem MOD OSP Góleszyn. Dotychczas (przez 30 lat) muzycy grali pod batutą Edwarda Wielgockiego.

Ślubice

Wójt poinformował, że 9 czerwca prowadzony będzie dowóz wyborców do Obwodowych Komisji Wyborczych w celu umożliwienia wzięcia udziału w głosowaniu w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slubice.org.pl.

Ślupno

W Ślupnie odbyła się II sesja Rady Gminy. Najważniejszym punktem był wybór wiceprzewodniczącej Rady Gminy oraz składu trzech komisji. Na sesji przegłosowane zostały także m.in. uchwały zmieniające budżet oraz Wieloletnią Prognozę Finansową na lata 2024-2029.

Stara Biała

W sobotę, 8 czerwca o godz. 16.00 w parku w Nowych Probuszczewicach odbędzie się Festyn Rodzinny. W programie wydarzenia znalazły się m.in. występy lokalnych grup i zespołów artystycznych oraz zabawa z zespołem Fokus.

Starożybry

Podczas ostatniej sesji Rada Gminy udzieliła wójtowi absolutorium za 2023 rok oraz wotum zaufania. Decyzja radnych w obydwu przypadkach została podjęta jednogłośnie.

Szczawin Kościelny

W Ochotniczej Straży Pożarnej w Adamowie odbył się „Turniej szachowy w nowo wybudowanej altanie”. Szachy oraz altana zostały sfinansowane przez Fundację ORLEN – w ramach programu grantowego „Moje miejsce na Ziemi”. W turnieju wzięło udział 10 zawodników w różnym przedziale wiekowym.

Szczutowo

W sobotę, 22 czerwca odbędzie się II edycja Dziecięcego Biegu Dwóch Jezior w Szczutowie. Impreza rozpocznie się o godzinie 9.00. Bieg zostanie rozegrany w pięciu kategoriach wiekowych.

Wyszogród

We wtorek, 11 czerwca do Wyszogrodu przyjedzie krwiobus. Mieszkańcy gminy i miasta będą mieli możliwość oddania krwi i wsparcia bank krwi. Krwiobus zaparkuje przy remizie OSP Wyszogród w godz. 9.00-13.00.

Zawidz

Trwa konkurs na dyrektora Szkoły Podstawowej w Jeżewie. Oferty można składać do 14 czerwca.

Żychlin

Firma Strabag wykona modernizację drogi wojewódzkiej w Żychlinie. W urzędzie gminy odbyła się już narada techniczna z przedstawicielem wykonawcy w zakresie przygotowania objazdów i zsynchronizowania prac drogowych z budową kanalizacji. Za ok. 2 tygodnie rozpoczną się prace związane z poszerzeniem ul. Sannickiej i budową dwóch rond. (ek), rad

10 lat Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość”

Nie dajemy się stereotypom

Podróżują, malują, tańczą, śpiewają, ćwiczą, uczą się języków obcych i poznają tajniki świata cyfrowego. A to tylko cząstka zajęć, w których już od dziesięciu lat uczestniczą słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość”. W tym czasie z przygotowanej tu oferty skorzystało ponad 500 seniorów 60+.

Uniwersytet Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość” działa w strukturach Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja. Od początku jego dyrektorem jest Agnieszka Magierska. „Trzecia Młodość” jest jednym z dwóch UTW działających w Płocku.

**120 wykładów,
setki godzin zajęć**

Jednym z filarów działalności UTW są wykłady i prelekcje o różnorodnej tematyce, odpowiadającej zainteresowaniom słuchaczy. W czasie dziesięcioletniej działalności UTW przeprowadzono ich ponad 120 – z różnych dziedzin nauki, kultury, ochrony zdrowia, szeroko rozumianego prawa, krajoznawstwa, turystyki. Częścią składową działalności UTW są zajęcia: plastyczne, chóralskie, teatralne, muzyczne, fotograficzno-filmowe, komputerowe, wspomagające aktywność fizyczną, lektoraty z języka angielskiego. – *Zaczynaliśmy 10 lat temu od skromnej oferty zajęć, która na przestrzeni lat rozrastała się dynamicznie, ponieważ chęć seniorów do zdobywania wiedzy, jak się okazało, była i jest ogromna, o czym świadczy rosnąca liczba słuchaczy. Przez ten okres naszej działalności przewinęło się ponad 500 seniorów 60+ – powiedziała podczas jubileuszowej gali dyrektorka Agnieszka Magierska.*



UTW „Trzecia Młodość” to miejsce, gdzie od 10 lat płocki seniorzy realizują swoje pasje i rozwijają zainteresowania

Jak podkreśliła dyrektorka Magierska, na tak szeroki i dynamiczny rozwój wpływ miała urozmaicona i interesująca oferta programowa, modyfikowana w zależności od zapotrzebowania słuchaczy. A także znakomita kadra specjalistów prowadzących poszczególne rodzaje zajęć, związanych między innymi z placówką filii Politechniki Warszawskiej. – *Dzięki zajęciom oferowanym przez UTW seniorzy mogli odnaleźć w sobie drzemiące w nich zdolności i zamiłowania, których nie mogli realizować w okresie pracy zawodowej lub angażowania się w życie rodzinne – wspomniała o roli UTW jego dyrektorka, dodając, że członkowie UTW nie dają się stereotypom, nie wykluczają się z życia, są bardzo aktywni i spełniają swoje pasje, na które wcześniej nie mieli czasu.*

Tu zawsze coś się dzieje!

Jak przyznają słuchacze UTW „Trzecia Młodość”, teraz robią tu piękne rzeczy, uczą się, podążają z duchem czasu, mają grupy w mediach społecznościowych i kontaktują się za pośrednictwem komunikatorów internetowych. Co ważne, w środowisku swoich rówieśników seniorzy znaleźli nowych przyjaciół, wokół nich zawsze się coś dzieje, zawsze coś nowego, a to pozwala dodatkowo zdobywać wiedzę adekwatną do ich wieku i zapotrzebowania intelektualnego. Dzięki zajęciom prowadzonym na uniwersytecie seniorzy mogą swobodnie poruszać się w wirtualnej przestrzeni – zarówno tej ze sprzętem komputerowym w tle, jak i tej ze smartfonem, a to otworzyło nowe perspektywy układania sobie życia na emeryturze.

Przedstawiając działalność UTW, dyrektorka Magierska podkreśliła, że prowadzona jest tu działalność edukacyjna, kulturalna, twórcza, krajoznawczo-turystyczna, propagująca aktywny tryb życia oraz upowszechniająca profilaktykę gerontologiczną.

Tu można studiować dożywotnio!

Jednym z wielu plusów studiowania w UTW „Trzecia Młodość” jest to, że to jedyna placówka uczelnią, w której można studiować dożywotnio. A poza tym na kolejny rok przyjmowane jest z aprobatą. – *Dziękuję wszystkim słuchaczom za wszystkie lata współpracy i aktywnego udziału w naszych przedsięwzięciach. Dziękuję Samorządowi Słuchaczy UTW za ogromne zaangażowanie i organizację zajęć turystycz-*

nych i rozrywkowych oraz wsparcie w bieżących działaniach uniwersytetu. Jestem dumna z tego, że tak licznie uczestniczycie w proponowanych zajęciach zarówno edukacyjnych, jak i rozrywkowych. Wasze zaangażowanie stanowi sens istnienia naszego uniwersytetu i motywuje mnie do dalszej pracy. I za to was kocham – przekazała jubileuszowe podziękowania Agnieszka Magierska.

Świętowany jubileusz był czasem podziękowań, ale i zapewnień, że kolejne lata działalności UTW zapowiadają się równie ciekawie. W planach na przyszłość jest kontynuacja działalności edukacyjnej, kulturalnej, krajoznawczo-turystycznej, upowszechniania profilaktyki gerontologicznej na rzecz seniorów oraz prowadzenie zajęć ćwiczeniowo-warsztatowych.

rad

Biskup płocki wręczył nominacje wikariuszowskie

Sprawdź, czy w twojej parafii będą zmiany

Biskup płocki Szymon Stulkowski ogłosił nominacje wikariuszowskie i do pomocy duszpasterskiej z prawami i obowiązkami wikariusza. Szykują się więc zmiany w wielu parafiach diecezji płockiej, w tym w Płocku, Sierpcu i Gostyninie. Nowi duchowni pojawią się w nich w drugiej połowie sierpnia. Sprawdźcie, czy zmiany dotyczą też waszej parafii.

- Ks. mgr Arkadiusz Czubakowski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Anny w Pomiechowie, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Józefa w Płocku.
- Ks. mgr Michał Gołębiwski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Bodzanowie, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Anny w Pomiechowie.
- Ks. mgr Jarosław Jakubowski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Wita, Modesta i Krescencji w Sierpcu, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Anny w Pomiechowie.
- Ks. mgr Mateusz Jesień, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św.



Diecezja Płocka

- Apostołów Piotra i Pawła w Grudusku, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Wita, Modesta i Krescencji w Sierpcu.
- Ks. mgr Tomasz Kalinowski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Świętej Trójcy w Rypinie, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Wojciecha w Nasielsku.
- Ks. mgr Marcin Lewandowski, dotychczasowy kapelan Sióstr Pasjonistek w Staroźrebach, skierowany do pomocy duszpasterskiej z prawami i obowiązkami wika-

- riusza w parafii pw. św. Antoniego w Żurominie.
- Ks. mgr Ireneusz Macek, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Kroczie, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Onufrego w Staroźrebach.
- Ks. mgr Grzegorz Marzec, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Onufrego w Staroźrebach, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Józefa w Ciechanowie.
- Ks. mgr Dawid Mazurowski, dotychczasowy wikariusz parafii pw.

św. Franciszka z Asyżu w Ciechanowie, mianowany wikariuszem parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Bodzanowie.

- Ks. mgr Marcin Milewski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Stanisława BM w Glinie, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Benedykta w Płocku-Radziwiu.
- Ks. mgr Mateusz Molak, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Antoniego w Zegrzu, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Płocku.
- Ks. mgr Marcin Niesłuchowski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Mławie, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Płocku-Imielnicy.
- Ks. mgr Wojciech Piórkowski, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Płocku, mianowany wikariuszem parafii pw. Ducha Świętego w Płocku.
- Ks. mgr Arkadiusz Ronowicz, dotychczasowy wikariusz parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Gostyninie, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Stanisława BM w Glinie.
- Ks. mgr Leszek Jan Rutkowski, dotychczasowy wikariusz parafii

pw. Miłosierdzia Bożego w Gostyninie, mianowany wikariuszem parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Mławie.

- Ks. mgr Paweł Sprusiński, pomoc duszpasterska z prawami i obowiązkami wikariusza w parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Dobrzyniu n. Drwęcą, skierowany do pomocy duszpasterskiej z prawami i obowiązkami wikariusza w parafii pw. św. Marcina w Gostyninie.
- Ks. mgr Adam Warda, dotychczasowy wikariusz parafii pw. Ducha Świętego w Płocku, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Brata Alberta w Makowie Mazowieckim.
- Ks. mgr Krzysztof Węgliński, dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Brata Alberta w Makowie Mazowieckim, mianowany wikariuszem parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Brwilnie.

Jest też jedno zwolnienie. Otrzymał je ks. mgr Krzysztof Stawicki, wikariusz parafii pw. św. Benedykta w Płocku-Radziwiu, w związku z nominacją na urząd notariusza Kurii Diecezjalnej Płockiej.

BS

Wieczór marzeń w ZOO tuż-tuż...

Kto się jeszcze nie zapisał?

Coraz bliżej do „Wieczoru Marzeń w ZOO”. Impreza odbędzie się w piątek, 7 czerwca. Większość placówek już dokonała zgłoszeń, ale – jak informują organizatorzy – zostały jeszcze wolne miejsca dla osób indywidualnych z Płocka oraz okolic. Chętni wciąż mogą się jeszcze zapisywać.

– Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. Osoby indywidualne, które nie zostały zapisane przez placówkę, mogą jeszcze zgłosić się do ZOO po imienne zaproszenia (wymagane orzeczenie o niepełnosprawności dziecka) – mówi Magdalena Kowalkowska, kierownik Działu Edukacji i Promocji Miejskiego Ogrodu Zoologicznego w Płocku.

Taki sam wieczór na całym świecie

W tym roku odbędzie się już 18. edycja imprezy. To wyjątkowe wydarzenie dla wyjątkowych gości – dzieci niepełnosprawnych i przewlekle chorych. Odbędzie się ono w większości ogrodów zoologicznych na całym świecie. Młodzi ludzie o specjalnych potrzebach

mogą dzięki niemu poczuć się jak VIP-y i uczestniczyć w wielu atrakcjach przygotowanych specjalnie i wyłącznie dla nich.

Płockie atrakcje

„Wieczór marzeń w ZOO” to impreza o charakterze piknikowym, a jej głównym założeniem jest integracja oraz uświadczenie dzieciom i ich najbliższym, że są bardzo

ważnymi członkami lokalnej społeczności. Na terenie rekreacyjnym ZOO dzieci będą uczestniczyć m.in. w różnych animacjach, grach, zabawach oraz poczęstunku w formie grilla.

– Nasi goście będą mieli okazję zobaczyć ZOO i obserwować zwierzęta o nietypowej porze dnia, niektóre z nich będzie można dotknąć i pogłaskać – dowiadujemy się w ZOO.

W wydarzeniu bierze udział bardzo wielu partnerów, dzięki którym plac piknikowy w ZOO zmienia się w tętniące życiem „wesołe miasteczko”. Wszystkie aktywności i atrakcje przygotowane są w taki sposób, aby dzieci niepełnosprawne mogły czerpać z nich jak najwięcej przyjemności.

Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego, a Honorowy Patronat nad imprezą objął Prezydent Miasta Płocka Andrzej Nowakowski.

Zapisz się!

Informacje i zapisy przyjmowane są telefonicznie pod numerami: 24 366 05 17 lub 24 366 05 18. E-mail: edukacja@zoo.plock.pl lub tel.: 24 366 05 17, 18

BS



Uczniowie płockiej „Trójki” spotkali się z wyjątkową rodziną

Jest bardzo pracowita i słodka

Tajemnice, zwyczaje i codzienne, bardzo pracowite życie tej rodziny fascynuje wiele osób. Mowa o najbardziej słodkich owadach – pszczołach. Tego, jak mieszkają i pracują, dowiedziały się dzieci ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Dwujęzycznymi nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego w Płocku. Spotkanie i towarzyszące mu warsztaty zorganizowali pracownicy Biura Ochrony Środowiska ORLENU.

Spotkanie odbyło się z okazji świątowanego 20 maja Światowego Dnia Pszczół. Uczniowie mieli okazję dowiedzieć się, jak zbudowany jest ul, a także jak wygląda

pszczela rodzina i podział pracy między pszczołami. Dzieci w specjalnie przygotowanym szklanym ulu mogły bezpiecznie zobaczyć pszczoły na żywo. A to nie koniec atrakcji. – Uczniowie sadzili w doniczkach rośliny miododajne, wykonywali świece z pszczelego wosku, malowali styropianowe ule oraz przymierzali stroje pszczelarskie. Wisienką na torcie była możliwość zobaczenia narzędzi używanych przez pszczelarzy i degustacja miodu, który na ich oczach był odwidywany z ramek przywiezionych prosto z pasieki. Dzięki warsztatom dzieci miały okazję zgłębić tajemnice życia pszczoł i zrozumieć ich kluczową rolę w ekosystemie – informuje biuro prasowe ORLENU.

Na koniec warsztatów każde dziecko mogło samodzielnie zrobić

przypinkę do ubrania z kolorowym emblematem pszczoły.

Pszczelarze w Spolanie zebrali 60 kg miodu

Czas miodobrania w pełni. I wykorzystują go pszczelarzy z czeskiej Spolany należące od 2016 roku do Grupy ORLEN. – Podczas zbioru miodu, który odbył się w Światowy Dzień Pszczół, zebrano go w ilości 60 kg. W tradycyjnym miodobranu uczestniczyli także uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. inż. Plešingera. W ten sposób uzupełnili swoje lekcje nauk przyrodniczych praktycznym doświadczeniem. Organizatorem miodobrania była firma Spolana (z Neratovic z Czech) z Grupy ORLEN, która od siedmiu lat hoduje pszczoły na swojej ziemi – słyszymy w biurze prasowym ORLENU.

O jakości miodu ze Spolany najlepiej świadczą wielokrotne wyróżnienia złotymi medalami, przyznawane przez akredytowane laboratorium Instytutu Biologii Pszczół. Nagrody udzielone są za wyjątkową jakość miodu, potwierdzoną badaniami w wielu kategoriach, w tym także kategorii ogólnego wrażenia estetycznego oraz właściwości fizykochemicznych. Ponadto pod koniec ubiegłego roku lokalni pszczelarze otworzyli Miodowy Szlak dla gości zainteresowanych pszczelarstwem i miodobraniami, który rozpoczyna się przy bramie zakładu produkcyjnego Spolany i biegnie przez rezerwat przyrody Černínovsko do gminy Libiř.

rad



Podczas warsztatów pszczelarskich uczniowie poznawali tajniki pracy pszczelarza

Lęgowa rywalizacja na kominach ORLENU

Czyżby pustułki pozazdrościły sokołom?

Kilka tygodni temu pisaliśmy o obrączkowaniu sokołów wędrownych, które wykluły się w gnieździe na terenie Zakładu Produkcyjnego ORLEN w Płocku. Właśnie dotarła do naszej redakcji informacja, że rodzina pustulek, która zagnieździła się w budce lęgowej na kominie Instalacji Clausa, też pełna jest świergotu. Z jaj złożonych około miesiąc temu wykluły się cztery pisklęta.

Pustułka to krewna sokoła. A dokładniej jest to gatunek średniej wielkości ptaka drapieżnego, należącego do rodziny sokołowatych, który zamieszkuje Eurazję i Afrykę. Jest pospolitym gatunkiem także w Polsce. Jego liczebność w naszym kraju oceniana jest na ok. 5 tys. par lęgowych. Co ciekawe, na 300-350 par pustulek żyjących na Nizinie Mazowieckiej, aż 1/3 z nich mieszka w miastach.

Analizując jeszcze dokładniej tę sytuację, jedna z tych par wybrała sobie na swoje domostwo budkę lęgową na kominie Instalacji Clausa, stojącej na terenie kombinatu.

Ptaki nie żyją sobie tutaj anonimowo. Przez 24 godziny na dobę śledzą je 3 kamery monitoringu. Dwie zamontowane są w budce, a jedna na podeście. Stąd płynie obraz z codziennego życia pustulek i każdy może je obserwować w internecie.

Chcecie je podglądać?

Chcecie wiedzieć, gdzie dokładnie? Życie i zwyczaje nie tylko pustulek, ale też płockich sokołów miłośnicy przyrody mogą obserwować przez całą dobę na stronie internetowej ORLENU (zakładka „Odbudowa populacji sokoła wędrownego”). Stąd też wiadomo, że pod koniec kwietnia samica pustułki złożyła jaja.

– Od tego czasu troskliwie je wysiadywała, a jedzenie do gniazda przynosił samiec. Lęg okazał się bardzo dobry, ponieważ w gnieździe pojawiły się cztery pisklęta. Pustułki rozwijają się bardzo szybko i już za 5 tygodni młode ptaki wzbiją się w powietrze – informuje biuro prasowe ORLENU.

Warto wiedzieć, że czasami podlotki pustulek mogą też przysiąść na ziemi.

– Jeżeli znajdziemy takiego ptaka, nie należy go dotykać ani zabierać ze sobą. Podlotki, po zregenerowaniu sił, po jakimś czasie znów wzbijają się w powietrze. Do tego czasu nad ich bezpieczeństwem czuwają rodzice – uczulają ornitolodzy.

Dodają również, że pustułki żyjące w miastach polują niemal wyłącznie na ptaki. W menu tych drapieżników są w szczególności wróble, szpaki, sikory, drozdy, mazurki, skowronki i bardzo zwinne jerzyki.

W tym względzie mają podobne gusta do swoich pierzastych sąsiadów z kombinatu, czyli do sokołów, które nie gardzą też czasem kaczką czy krukami.

Fantastyczne dzikie ptaki

Nie ma tu jednak bojów o żer między tymi gatunkami. Z kolei rywalizacja lęgowa nikomu nie przeszkadza. Wręcz przeciwnie. To fantastyczne, że tak piękne ptaki można często spotkać, jak kołują nad kominami ORLENU. Przy czym pustułek częściej spotkacie na wolności. Jest dość powszechnym ptakiem w Polsce. Sokoły wędrowne to już zupełnie inna historia. 70 lat temu ten gatunek praktycznie wyginął w naszym kraju. Przyczyniły się do tego polowania i zatrucie środowiska pestycydem DDT. Dziś ten gatunek powoli się odradza, a rodzina sokołów wędrownych mieszkająca w płockim kombinacie od lat systematycznie zwiększa populację. W tym roku tradycji również stało się zadość.

Werka, Nafta i Falco

Rodzina sokołów wędrownych, gniazdująca na kominie Instalacji Odsiarczania Spalin (IOS), powiększyła się o kolejne trzy pisklęta. Wykluły się w połowie kwietnia. Na początku maja zostały zaobrazkowane. Obecnie są już praktycznie gotowe do swoich pierwszych lotów.

ORLEN rozstrzygnął też konkurs na imiona dla małych sokołów. Samice sokołów będą nosić imiona: Werka (3EV) oraz Nafta (4EV), natomiast dla samca wybrano imię Falco (5EV).

BS



ORLEN

HOROSKOP

BARAN (21 marca – 19 kwietnia)

Twoje serce bije szybciej, gdy wyczuwasz nadchodzące wyzwania. Nowa ścieżka zawodowa stanie przed tobą otworem, oferując bogactwo i uznanie, ale tylko jeśli odważysz się na nią wkroczyć bez wahania. Płomienie namiętności rozpalą się na nowo, a iskry między tobą a twoim partnerem będą intensywne. Single, uważajcie na nagłe spotkanie z kimś, kto zaintryguje was swoją tajemniczością.

BYK (20 kwietnia – 20 maja)

Wszechświat przygotował dla ciebie okres obfitości i spokoju. Twoje wysiłki zawodowe przyniosą wymierne korzyści, a finanse będą się stabilizować. Jednak nie zapominaj, że prawdziwe bogactwo to zdrowie i relacje z bliskimi. Nadchodzące miesiące przyniosą harmonię w życiu osobistym. W sferze miłosnej znajdziesz poczucie bezpieczeństwa i ciepło, którego tak pragniesz.

BLIŹNIĘTA (21 maja – 20 czerwca)

W nadchodzącym tygodniu czeka cię czas pełen intelektualnych wyzwań i odkryć. Zmiany w pracy przyniosą nowe możliwości rozwoju, a twoja ciekawość świata doprowadzi cię do niespodziewanych miejsc i ludzi. Twoje serce będzie rozdarte między pragnieniem wolności a potrzebą bliskości. Single mogą liczyć na ekscytyjące znajomości, które rozbudzą ich wyobraźnię.

RAK (21 czerwca – 22 lipca)

W pracy spotkasz się z wyzwaniami, które przetestują twoją wytrzymałość, ale dzięki swojemu intuicyjnemu podejściu znajdziesz najlepsze rozwiązania. W życiu osobistym czeka cię czas spokoju i rodzinnej harmonii. Miłość rozkwitnie w nowych kolorach, a związki będą przepełnione ciepłem i zrozumieniem. Osoby samotne – przygotujcie się na spotkanie kogoś, kto podzieli wasze emocjonalne głębie.

LEW (23 lipca – 22 sierpnia)

Nadchodzi czas, w którym twoje przywódcze umiejętności zostaną wynagrodzone. W pracy czekają cię awanse i uznanie, a twoje pomysły będą doceniane. Jednak pamiętaj, aby nie zapominać o tych, którzy cię wspierali. W miłości zaczniesz przyciągać do siebie namiętne i pełne pasji relacje. Ktoś wyjątkowy zawładnie twoimi myślami i sercem.

PANNA (23 sierpnia – 2 września)

Projekty, nad którymi pracujesz, zakończą się sukcesem, przynosząc ci uznanie i satysfakcję. W życiu osobistym czeka cię okres porządkowania relacji. Miłość będzie wymagała od ciebie cierpliwości i wyrozumiałości, ale przyniesie również głębokie zrozumienie i bliskość. Single, przygotujcie się na spotkanie z kimś, kto doceni waszą dbałość o szczegóły i wrażliwość.

WAGA (23 września – 22 października)

Twoje życie to nieustanne dążenie do harmonii i równowagi! W najbliższym czasie gwiazdy sprzyjają twoim relacjom zarówno zawodowym, jak i osobistym. W miłości czeka cię okres pełen romantyzmu i zmysłowych przyjemności. Jeśli jesteś w związku, pogłębisz więź ze swoim partnerem. Natomiast osoby szukające swojej drugiej połówki mogą liczyć na to, że spotkają kogoś, kto zrozumie ich pragnienie harmonii i piękna.

SKORPION (23 października – 21 listopada)

Spotkasz się z wyzwaniami, które zmuszą cię do głębokiej analizy i przemyśleń. Jednak dzięki swojej determinacji osiągniesz sukcesy, o których marzyłeś. Twoje uczucia będą jeszcze silniejsze. Związki, które przeżywały trudności, odżyją na nowo. Single mogą spodziewać się intensywnych i pełnych namiętności romansów, które zostaną w pamięci na długo.

STRZELEC (22 listopada – 21 grudnia)

W nadchodzącym tygodniu czeka cię mnóstwo nowych doświadczeń. Uważaj, bo nie wszystkie mogą być pozytywne. W pracy pojawiają się możliwości rozwoju. Wykorzystaj je ze śmiałością, a nie pożałujesz. Czas ekscytujących przygód i głębokich rozmów skłoni cię do refleksji nad tym, czego naprawdę pragniesz. Bądź gotowy na spotkanie z kimś, kto podzieli twoją pasję do życia i przygód.

KOZIOROŻEC (22 grudnia – 19 stycznia)

Wzniesiesz się na wyżyny, a awanse i nowe projekty będą na porządku dziennym. Ktoś doceni twoje osiągnięcia. W życiu osobistym czeka cię czas stabilności i harmonii. Miłość będzie głębsza i bardziej zrównoważona, przynosząc ci poczucie bezpieczeństwa i spełnienia. Single mogą liczyć na spotkanie kogoś, kto podzieli ich wartości i ambicje.

WODNIK (20 stycznia – 18 lutego)

Twoje pomysły i oryginalność są niczym powiew świeżego powietrza! Przyszłe miesiące przyniosą ci okres pełen innowacji i nowych projektów. W sferze uczuciowej bądź gotowy na niekonwencjonalne i ekscytujące relacje. Jeśli jesteś w związku, odczujesz powiew świeżości i nowości. Dla samotnych będzie to czas, w którym łatwo odnajdą kogoś, kto będzie równie nieprzewidywalny i inspirujący.

RYBY (19 lutego – 20 marca)

Zaczyna się okres pełen romantyzmu i emocjonalnych przeżyć. Twój związek będzie oparty na głębszych uczuciach i większej zmysłowości, przynosząc ci poczucie jedności i spełnienia. Jeśli wciąż poszukujesz miłości, spróbuj wyjść jej na spotkanie w niekonwencjonalne miejsce. Wszechświat planuje ciekawe spłyty okoliczności.

ZUS odpowiada na pytania czytelników

Kto może ubiegać się o świadczenie wspierające?

Na podstawie Ustawy z 7 lipca 2023 r. o świadczeniu wspierającym (Dz. U. poz. 1429) osobom z niepełnosprawnościami w 2024 roku będzie przysługiwało nowe świadczenie wspierające. Jego celem jest udzielenie wspomnianym osobom, które w dużym stopniu są zależne od wsparcia innych, pomocy służącej częściowemu pokryciu wydatków związanych z zaspokojeniem szczególnych potrzeb życiowych. Świadczenie wspierające mogą otrzymać osoby z niepełnosprawnościami, które ukończyły 18. rok życia i dodatkowo uzyskały decyzję ustalającą odpowiedni poziom potrzeby wsparcia (od 70 do 100 punktów), wydaną przez Wojewódzki Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności (WZON). W 2024 roku świadczenie wypłacane będzie tylko osobom z niepełnosprawnościami, u których potrzebę wsparcia określono na poziomie od 87 do 100 pkt. Decyzję ustalającą poziom potrzeby wsparcia będzie mogła otrzymać osoba z niepełnosprawnościami, która legitymuje się odpowiednim orzeczeniem (tj. orzeczeniem o przyznaniu jej stopnia niepełnosprawności, orzeczeniem o niezdolności do pracy i/lub do samodzielnej egzystencji bądź orzeczeniem o inwalidztwie). Nie ma

znaczenia moment powstania niepełnosprawności, rodzaj posiadanego stopnia niepełnosprawności czy grupy inwalidzkiej.

Pobieram rentę socjalną i pracę. Czy przysługuje mi świadczenie wspierające?

O tym, czy świadczenie będzie przysługiwało danej osobie, czy też nie będzie się jej należeć, nie decyduje stopień niepełnosprawności czy rodzaj schorzenia (kod na orzeczeniu) ani też długość ważności orzeczenia, na jaki zostało ono wydane, ale rzeczywiste trudności, z jakimi się dana osoba boryka w codziennym funkcjonowaniu, a które wynikają z niepełnosprawności. Trudności te będą oceniane w trakcie ustalania poziomu potrzeby wsparcia (komisja – skład ustalający). Jeśli osoba uzyska odpowiedni poziom potrzeby wsparcia (minimum 70 pkt), wówczas świadczenie będzie przysługiwało. W 2024 roku ustawodawca przewidział, iż świadczenie wspierające będzie przysługiwało jedynie osobom o najwyższej poziomie potrzeby wsparcia (od 87-100 pkt). Pobieranie renty socjalnej oraz wykonywanie pracy zarobkowej nie wpływa na przysługiwanie bądź nieprzysługiwanie świadczenia wspierającego.

Wojciech
Ściwiarski

Rzecznik

Prasowy ZUS

w woj. mazowieckim



Jaka jest wysokość świadczenia wspierającego?

Świadczenie wspierające wynosi od 40 do 220 proc. aktualnej wysokości renty socjalnej (obecnie to kwota 1588,44 zł). Oznacza to, że na początku będą to kwoty od ok. 635 zł do blisko 3495 zł, w zależności od ustalonego w decyzji WZON poziomu potrzeby wsparcia.

4 stycznia 2024 roku złożyłem wniosek o decyzję ustalającą odpowiedni poziom potrzeby wsparcia do Wojewódzkiego Zespołu Orzekania o Niepełnosprawności w Bydgoszczy. Jak długo będę czekać na odpowiedź i w jaki sposób ją otrzymam?

Od momentu złożenia wniosku do wydania decyzji administracyjnej ustalającej poziom potrzeby wsparcia ustawodawca przewiduje 3 miesiące. W tym czasie będzie pan powiadomiony o terminie, miejscu i godzinie komisji ustalającej poziom potrzeby wsparcia. Otrzyma pan pisemne zawiadomienie. W szczególnych wypadkach, zgodnie z Ustawą o świadczeniu wspierającym, mamy możliwość kontaktowania się w tej sprawie telefonicznie.

Spotkania Filmowe w NK Przedwiośnie

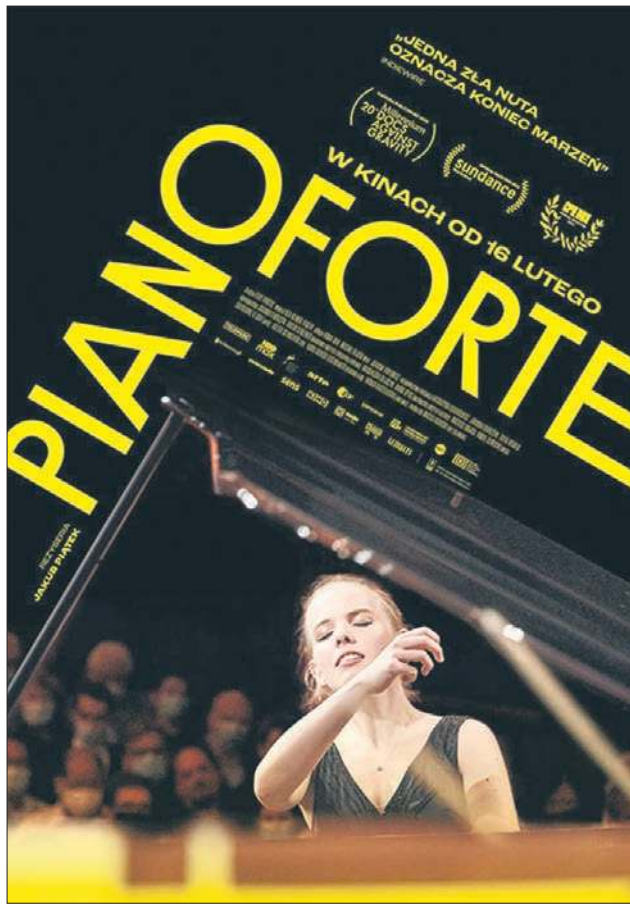
Dwie komedie i dokument

W każdy poniedziałek czerwca NK Przedwiośnie zaprasza na pokazy w cyklu Spotkania Filmowe. Zobaczymy produkcje fabularne i dokument, wśród nich film oparty na bestsellerowej powieści Gillesa Legardiniera „Do usług szanownej pani” oraz wyróżniony Nagrodą Publiczności Millennium Docs Against Gravity „Pianoforte” Jakuba Piątka, który zabiera widzów za kulisy Konkursu Chopinowskiego.

odnajdzie się w tym osobliwym towarzystwie?

17 czerwca w ramach Klubu Filmowego odbędzie się projekcja dokumentu „Pianoforte”. Po niej – spotkanie z gościem i dyskusja. Film opowiada o uczestnikach odbywającego się co pięć lat Konkursu Chopinowskiego, który dla wielu młodych pianistów jest przepustką do wielkiej kariery. W trakcie eliminacji jest ich 160, do finału trafia zaledwie 12 osób. Bohaterowie filmu od dzieciństwa podporządkowali swoje życie grze na fortepianie i czują się gotowi, żeby stanąć do rywalizacji.

10 czerwca w repertuarze będzie „Do usług szanownej pani”. Bohater tej opowieści, Andrew Blake (John Malkovich), osiągnąwszy wiek, w którym niemal wszystkie bliskie mu osoby odeszły lub rozjechały się po świecie, przekazuje angielską firmę zaufanej asystentce i postanawia zatrudnić się w charakterze majordomusa we Francji, w rodzinnym kraju swojej zmarłej żony. W posiadłości rodziny Beauvillier nikt nie zna jego prawdziwej tożsamości. Chlebodawczyni Nathalie (Fanny Ardant) zaskakuje osobliwymi zwyczajami, z kucharzą o wybuchowym charakterze trudno się dogadać. Młoda gospośka, Manon, wydaje się zrozpaczona, a zarządca majątku, Philippe, z jakiegoś powodu trzyma się na dystans z resztą mieszkańców posiadłości. Jest jeszcze kot Mefisto. Jak Andrew



- Po raz pierwszy w historii mamy szansę obserwować ich zakulisowe, katorżnicze przygotowania, ale towarzyszymy im także prywatnie, kiedy odstawiają swoje barwy, niepokorne osobowości. Niektórzy marzą o graniu w ulubioną grę na konsoli, inni w oczekiwaniu na werdykt spędzają bezsenne noce w warszawskich barach. Nieubłagane reguły konkursu sprawiają, że nie dla wszystkich znajduje się miejsce na podium. To wciągająca opowieść o dojrzwaniu, buncie i muzyce w cieniu ogromnych oczekiwań – piszą twórcy. Film Kubu Piątka („Primetype”) był hitem festiwalu Sundance i otrzymał Nagrodę Publiczności w czasie największego polskiego festiwalu filmowego Millennium Docs Against Gravity.

24 czerwca NK Przedwiośnie proponuje ukraińską komedię „Lekcja tolerancji”. Nadia – nauczycielka w prowincjonalnej szkole, która w idei europejskiej integracji widzi szansę na poprawienie bytu swojej rodziny – namawia męża i dzieci, by zgłosili się do rządowego programu „Lekcje tolerancji”. Zgodnie z założeniami całego przedsięwzięcia na pewien czas ma z nimi zamieszkać aktywista społeczności LGBTQ+. Poszczególne członkowie rodziny reagują na Wasyla różnie. Mężczyźni to jednak nie zraża, bo jego głównym celem jest walka o akceptację i zrozumienie osób reprezentowanych przez niego mniejszości. Każdy kolejny dzień to szansa na lepsze poznanie się.

Bilet na seanse w ramach Spotkań Filmowych kosztuje 18 zł. Projekcje rozpoczynają się o 18.30 (z wyjątkiem pokazu 17 czerwca, który zaplanowano o 18.00).

Marta Kunavar

ZYCZENIA

W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą:

4 czerwca – Franciszek, Karol,
5 czerwca – Bonifacy, Walter,
6 czerwca – Norbert, Paulina,
7 czerwca – Robert, Wiesław,
8 czerwca – Maksym, Seweryn,
9 czerwca – Felicjan, Pelagia,
10 czerwca – Bogumił, Małgorzata.

Długich lat życia, szczęścia,
zdrowia i sił,
powodzenia w pracy i całym życiu,
spełnienia najskrytszych marzeń,
realizacji dobrych zamiarów i planów,
pogody ducha,
nadziei na lepszą przyszłość
oraz wszelkiej pomyślności.

Tego w dniu imienin
panu **Maksymowi** życzą dzieci i wnuki.

Urodziny obchodzisz
dnia dzisiejszego?
Więc życzę ci
wszystkiego najlepszego,
nadziei w sercu,
wiary w samego siebie,
trafnych zrządeń losu,
ile gwiazd na niebie,
morza radości i bezkresnej miłości.
Drogiej **Paulinie** życzy Marcin.

Choć macie za sobą już dużo wspo-
mnień oraz wspólnych dni,
choć przeżyliście już niejedną kłótnię
i niejedno godzenie.
I choć przyzwyczailście się już,

że życie razem,
to nigdy się sobą nie nudzicie.
Nigdy nie macie siebie dość
i to jest piękne.
Z głębi serca życzymy wam,
by kolejne lata
upływały już trochę wolniej niż te,
które macie za sobą.
Dalszej pomyślności najukochańszym
rodzicom **Anieli i Bogusławowi**
życzą Daniela, Dorota i Dominik
z rodzinami.

(kw)

Życzenia imieninowe,
urodzinowe i inne można
przekazywać telefonicznie
pod numerem **24 262 55 88**
oraz
e-mail: **karolina@tp.com.pl**
fb: **Tygodnik Płocki**

Wystąpi na tegorocznym Polish Hip-Hop Festival?

Bartek Wasilewski dostał Dziką Kartę!

Nie mogło być inaczej! Najpierw Płock był pełen dumy z sukcesu Bartka Wasilewskiego, który wygrał program telewizyjny „Mam Talent”. Teraz gruchnęła wiadomość, że nastoletni raper wystąpi na Polish Hip-Hop Festival, czyli największej i najbardziej prestiżowej imprezie hip-hopowej w Polsce, która co roku gości latem na płockiej plaży.

Informację o przekazaniu Bartkowi Dzikiej Karty do udziału w festiwalu podał prezydent Płocka Andrzej Nowakowski. To właśnie w ratuszu doszło do przekazania tej niespodzianki utalentowanemu płocczaninowi.

- Dziś razem z organizatorem Polish Hip-Hop Festival Marcinem Siwkiem miałem przyjemność wręczyć młodemu artyście Dziką Kartę do udziału w tym Festiwalu. Brawo Bartek. Spełniaj swoje marzenia – pisał w zeszłej środę na swoim facebookowym profilu prezydent Płocka.

Do posta dołączone było zdjęcie, dzięki któremu wszystko jest jasne. Przypomnijmy, że w tym roku festiwal Polish Hip-Hop Festival odbędzie się nad Wisłą w dniach 4-6 lipca. Będzie

to jubileuszowa, dziesiąta edycja. Wystąpią artyści z najwyższej polskiej hip-hopowej półki. Trudno tu wymienić wszystkich. Ale do Płocka wybierają się na pewno m.in. Molesta Ewement, Malik Montana, PRO8L3M, Young Leosia i Bambi.

Płocczanin – Bartek Wasilewski – prezentuje się w tym zestawie jako młody talent. Ale za to jaki!!! Chłopak jest obecnie najsłynniejszym polskim rape-

rem. Po wygranej w telewizyjnym programie "Mam Talent" nie znikną z główników w różnych mediach.

A na scenie hip-hopowej znany jest jako Młody STM. To identyfikacja ze Starym Miastem. Pierwsze teksty zaczął pisać w wieku 7 lat. To też czas pierwszych prób podkładania bitów. Jako 9-latek skorzystał z zaproszenia kolegów do nagrania piosenki. To był dla niego bardzo ważny moment, który sprawił, że chciał bardziej zaistnieć na scenie. I udało się. 2 lata temu supportował Pezeta i Palucha na płockim koncercie.

W tym roku rap zapewnił mu wygraną w programie "Mam Talent". Teraz ma też Dziką Kartę, która pozwala mu wystąpić na jednym z najlepszych polskich festiwali... Ma wybór. Może zaprezentować się już w tym roku albo w kolejnej edycji.



Na zdjęciu (od lewej) Andrzej Nowakowski - prezydent Płocka, Bartek Wasilewski oraz Marcin Siwek - organizator festiwalu PLHHF

W Proboszczewicach niespodzianka prosto z koszmaru

W swoim ogrodzie znalazła... palce umarlaka

Spójrzcie na zdjęcia przesłane przez naszą Czytelniczkę. Można się przerazić na taki widok, zwłaszcza gdy natrafimy na niego we własnym,

dobrze znanym nam ogrodzie. A taka niespodzianka spotkała mieszkankę Proboszczewic. Pierwsze wrażenie na taki widok jest przerażające.

- Wydaje się, że z ziemi wystają upiorne palce jakiegoś zombie, który koniecznie chce wydostać się na powierzchnię spod ziemi – relacjonuje nasza Czytelniczka. A to tylko grzyb i to dość pospolicie występujący w Polsce. Niestety, jest niejadalny. Pokażcie nam zresztą śmiałka, który miałby ochotę na takie danie...

Jeśli jednak już się taki znajdzie, to informujemy, że ten grzyb nie jest określany mianem trującego. Tzw. palec umarlaka to fantazyjna, potoczna nazwa próchnilca maczugowatego (Xylaria polymorpha). Nazywany jest też równie ciekawie „palcami diabła”. Osiąga długość kilku centymetrów. Początkowo te grzyby są jasnoszare z jaśniejszym szczytem, który wielu kojarzy się z paznokciami. Palce umarlaka można spotkać nie tylko w lasach. Grzyby te uwielbiają martwe drewno drzew. Najczęściej pojawiają się na dębach, bukach i grabach. Poza tym próchnilce rosną w grupach i mogą wyrastać na drewnie, które jest zagrzebane pod ziemią.

Dziękujemy naszej Czytelniczce za tę przyrodniczą ciekawostkę. Prezentujemy tego wyjątkowego grzyba nie tylko miłośnikom grzybobrania, ale też fanom horrorów.



Próchniec maczugowaty, popularnie nazywany „palcami umarlaka”

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Zapiekamy

Właśnie rozpoczyna się sezon na jędrne kalarepki. Te przybyły do Polski wraz z królową Boną, stąd ich nazwa ma włoskie pochodzenie. W dawnym języku włoskim "cavolo rapa" oznaczało „kapuścianą rzepę”. Początkowo kalarepki były nazywane "kalarapą", a później ich nazwa została zmodyfikowana na "galarepa". Tak określała je jedna z najślawniejszych autorek książek kulinarnych Lucyna Cwierciakiewiczowa. W swojej książce kucharskiej „365 obiadów” młodą kalarepkę polecała serwować z baraniną. Słuchając autorytetów, przygotujmy młodą kalarepkę z młodą jagnięciną.



Fot. Piotr Chudzyński

Zapiekanka z jagnięciną i kalarepą

- Skład:**
- 700 g jagnięciny (możemy zastąpić młodą wołowiną, ewentualnie polędwicą wieprzową);
 - 1 duża cebula;
 - 2 marchewki;
 - 2 kalarepki;
 - 1 duże, kwaśne jabłko;
 - 1 ząbek czosnku;
 - 1 łyżka posiekanej świeżej szalwii;
 - 400 ml bulionu wołowego;
 - 500 g ziemniaków;
 - masło klarowane do smażenia;
 - 50 g tartego sera typu parmezan;
 - 50 g masła;
 - sól, pieprz.

Wykonanie:

Starannie płuczemy mięso, osuszamy i kroimy na cienkie plasterki. Na głębokiej patelni rozgrzewamy masło klarowane i obsmażamy mięso, aż się zrumieni z obu stron. Obieramy i kroimy w kostkę cebulę, marchew i kalarepkę. Pokrojone warzywa dodajemy do mięsa i chwilę razem smażymy. Następnie dodajemy szalwię, przeciśnięty przez praskę czosnek i wlewamy bulion, tak aby mięso było lekko przykryte. Obieramy jabłko i ścieramy na tarce o dużych oczkach, dodajemy do mięsa. Przykrywamy patelnię i dusimy mięso na małym ogniu ok. 40 minut. W tym czasie obieramy ziemniaki i kroimy na cienkie plasterki, obgotowujemy w posolonym wrzątku ok. 3 minut, po tym czasie odcedzamy. Naczynie do zapiekania smarujemy masłem, przekładamy do niego mięso z warzywami, uprzednio doprawiwszy solą i pieprzem. Na wierzchu układamy plasterki ziemniaków, tak aby zachodziły na siebie jak dachówki. Na ziemniakach układamy wiórki masła i całość posypujemy tartym serem. Przekładamy zapiekankę do piekarnika rozgrzanego do 200 st. C na ok. pół godziny. Po tym czasie wierzch zapiekanki powinien być rumiany.

Jagnię to młoda owca do pierwszego roku życia. W Polsce spożywanie jagnięciny jest popularne głównie na Podhalu, co jest dużą stratą, ponieważ jagnięcina to bardzo zdrowe mięso. Ze względu na swoją lekkostrawność, wysoką zawartość białka, niski poziom tłuszczu śródmięśniowego oraz bogactwo witamin (zwłaszcza z grupy B) i minerałów jest polecana małym dzieciom, sportowcom i osobom starszym. Gdybyśmy częściej spożywali jagnięcinę i baraninę, mogłoby to przyczynić się do zwiększenia liczby owiec na naszych łąkach, co pozwoliłoby nam lepiej poznać te fascynujące zwierzęta. Owce mają prostokątne źrenice, co zapewnia im szerokie pole widzenia, umożliwiające obserwację niemal wszystkiego wokół, nawet gdy ich głowy są opuszczone podczas wypasu. Mają również doskonałą pamięć. Badania wykazały, że przeciętna owca jest w stanie zapamiętać około 50. pysków innych owiec przez okres dwóch lat. Owce potrafią także rozpoznawać ludzkie twarze, pamiętając, który pastierz był dla nich dobry.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.

BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.

DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.

DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.

DOM TECHNIKA PKN Orlen S.A., ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.

GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.

GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.

HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.

KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.

KLUB OSIEDLA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.

KLUB OSIEDLA DWORCOWA, tel. 262-72-08.

KLUB OSIEDLA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.

KSIĄŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka I, tel. 364-31-84.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia – eM-DeKus w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.

MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.

MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny.

MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.

NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.

PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.

PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.

PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80

PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.

PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22):

Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;

Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.

SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.

SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.

SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.

TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.

TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

KAWIARNIE

Costa Coffee - Galeria Wisła, Wyszogrodzka 144

Dolce Caffè - ul. Synagogałna 2, tel. 505-300-174

Dobry Dzień Cafe, ul. Stary Rynek 4, tel. 698-781-531

Fit Cake, ul. Sienkiewicza 67/6, tel. 505-300-174

Grycan - Galeria Mosty, ul. Tysiąclecia 2A

Ławka do kawy, al. Kobylińskiego 2, tel. 884-788-954

Pink’na Cafe, ul. 3 Maja 17, tel. 536-289-991

Pierwsza Kawa, ul. Nowy Rynek 10, tel. 662-992-962

Sempre, ul. Grodzka 9, tel. 24 364-97-88

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64

Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24

Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90

Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46

Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37

Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29

Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10

Auto Naprawa, Nowy Rynek 3, tel. 262-68-91

Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80

Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20

BENEDIKS, alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516

Bosch Car Service, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34

Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91

Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93

Elektromechanika, ul. Mościckiego 19, tel. 600-208-878

Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 16A, tel. 264-84-87

Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62

Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96

Mechanika Pojazdowa, Kostrogaj 5, tel. 694-285-761

Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 18, tel. 606-290-094

Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 21

Mechanika Pojazdowa, ul. Otokińska 29, tel. 262-00-52

Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732

Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296

Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341

Mototap, ul. Macieszy 19, tel. 604-058-090

Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09

Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06

Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262

S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076

Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01

PW Autos, ul. Otokińska 25, tel. 264-45-88

Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31

Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Al Dente, ul. Stary Rynek 17, tel. 660-037-666

Boska, bo włoska, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90

Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74

Czerwony Pomidor, ul. Lipnowska 35 Maszewo Duże, tel. 531 471 247

Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01

Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25

Domino’s Pizza, ul. Armii Krajowej 2, tel. 24 270 24 01

Festa Italiana, ul. Słoneczna 4A, tel. 737 814 299

Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22

Gruby Benek, ul. Dobrzyńska 15A, tel. 514-184-731

Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25

Knajpka 10,5, pl. Narutowicza 2, tel. 264-72-92

Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79

Oliva, al. Jana Pawła II 21C, tel. 504 504 291

Osiedlowa, al. Miodowa 8, tel. 571-903-311

Piccantino, ul. Synagogałna 2/8a, tel. 881 531 423

Pizza Hut Express, Galeria Wisła, tel. 22 536 36 36

Pizzeria 105, ul. 3 Maja 17, tel. 572-625-105

Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95

Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60

Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31

Tutti Santi, ul. Kobylińskiego 13, tel. 24-366-99-88

PUBY I KLUBY

Angels Prestige Club, Al. S Jachowicza 29, tel. 601 441 113

Faceclub, Al. S. Jachowicza 49, tel. 601 441 113

Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51

Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705

Kombinat, ul. Sienkiewicza 32, tel. 575 907 603

Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51

Mały Płock, ul. Królewiecka 12C, tel. 510 607 433

Memories Club, ul. Królewiecka 12, tel. 512 748 483

Ministerstwo Śledzia i Wódki, ul. Grodzka 5, tel. 577 808 037

Pijalnia Wódki i i Piwa, ul Grodzka 15, tel. 795-409-746

Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38

Stacja Warka, ul. Tumska 9, tel. 24 264 15 25

Queen, ul. Grodzka 4, 790-800-378

Zachęta, ul. Grodzka 9, tel. 502 666 112

RESTAURACJE

American Food by Olek, al. Kilińskiego 39, tel. 537-191-427

Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39

Burrata, al. Jana Pawła II 12C, tel. 537 937 033

CIERSZEWO

Ośrodek Rekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat „Dąb Polski”, tel. 260-41-13

GABIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROSZIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

SŁUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel./fax 285-10-34

Cafe & Bistro na Deptaku, ul. Tumska 5, tel. 515-307-292

Dębowa, Galeria Wisła, tel. 24 363 36 66

Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51

Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25

Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02

Hotel Petropol, al. Jachowicza 49, tel. 24 366-44-40-49

Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00

Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60

Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67

Krzaki Vege Street Food, pl. Narutowicza 1, tel. 518-333-234

Książęca, ul. H. Sienkiewicza 30, tel. 24 367 00 67

Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46

Ogniem i Mięsem, Stary Rynek 25, tel. 24 364 30 03

Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00

Salonik Babci Krysi, Stary Rynek 27, tel. 791 187 236

Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93

Wieża Ciśnień, ul. Warszawska 26, tel. 24 367 10 00

Wisielka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17

Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Bielska 16, tel. 663-367-251

ul. Lachmana 46, tel. 616-583-042

ul. Szarych Szeregów 6, tel. 515-600-323

ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Centrum, tel. 264-44-44

Elf, tel. 720 588 588

Mercury, tel. 24 262 23 19

MPT Radio Taxi, tel. 24 266 89 53

Najtańsze Taxi, tel. 266-89-53

Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62

Tanie Taxi, tel. 533-577-555

Taxi Hybrid Płock, tel. 24 19-661

Taxi Merc-Des, tel. 24 262 99 99

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624

Chiron, ul. Otokińska 10, tel. 262-39-92

Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02

Konvet, ul. Jachowicza 19A, tel. 505-891-393

Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48

Na 4 Łapy, ul. Kochanowskiego 35, tel. 518 700 440

Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40

Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74

Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95

Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

DYŻURY APTEK

Płock: do 6.06 – ul. Jasna 13, tel.: 538 890 785; od 6.06 do 8.06 – ul. Kolegialna 30, tel.: 24 262 48 24; od 8.06 do 10.06 – ul. Kolegialna 38, tel.: 24 262 40 06; od 10.06 – K. I. Gałczyńskiego 11, tel.: 24 263 11 15.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 – czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 4.06 – ul. Konstytucji 3-go Maja 7D, od 5.06 do 7.06 – ul. Braci Tułowieckich 10, 8.06 – ul. Traugutta 1, od 9.06 do 11.06 – ul. Matejki 1C.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.

HOSPICIUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.

INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.

INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.

POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – platny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.

POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.

POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.

POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.

POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.

STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.

PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.

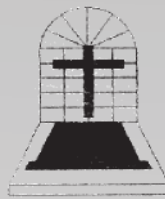
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.

TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58, „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

Zakład Pogrzebowy

Płock, ul. Ostatnia 7,
tel. 24 262-94-63

www.frydrysiak.pl/



**Stanisław
Frydrysiak**

35 lat

Rok założenia 4 lutego 1989

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-8-1

Bezpłatna aplikacja Tygodnika Płockiego



Pobierz z Google Play i App Store

tygodnik
PŁOCKI

f gazetatygodnikplocki t tygodnikplocki www.tp.com.pl





ANTYKI / KOLEKCJE

OBRAZY SZTUKA UŻYTKOWA

Kupię porcelanę Korzec, Baranówka (do 1917 r.), tel. 605 491 061.

1978022

Obrazy ręcznie malowane na zamówienie: pejzaże, portrety, kopie obrazów. Milena Olesińska, 601-698-355, milenaolesinska@wp.pl, www.iobrazy.com.pl.

1605962

Portrety w rysunku na papierze, na zamówienie, ze zdjęć, wykonane ołówkiem lub kredkami pastelowymi - czarno-białe lub wielokolorowe. Niskie ceny, szybki termin realizacji zleceń. Milena Olesińska, 601-698-355; www.iobrazy.com.pl.

1627285

DOM I OGRÓD

OGRÓD

Cięcie, wycinka drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio! Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

1682303

Kompletny zestaw napowietrzający do oczka wodnego. Zestaw składa się z: pompy napowietrzającej do oczka wodnego, kamienia napowietrzającego do zestawu (6 sztuk), wężyka napowietrzającego (18 m), zaworków przeciwwrotnych. Tel.: 603-899-992.

1978955

Napowietrzacz solarny z akumulatorem do oczka wodnego, stawu czy akwarium. Tlen dla ryb i wody. W pełni naładowany pracuje 24 h na dobę. Tel.: 603 89 99 92.

1958541

Napowietrzacz solarny z akumulatorem ładowanym słonecznie. Pompa tlenu dla ryb, oczko wodne. Staw. Akwaria. Pracuje 24 h na dobę. Tel.: 603 899 992.

1958479

Niedrogi i profesjonalny panel słoneczny z regulatorem napięcia, tel.: 603-899-992.

1978957

Pompa niskiego zanurzenia DC 12V 60W 3600 l/h. Do stawu, basenu, do szybkiego wypompowania wody z basenu, oczka czy też wody po zalaniu itp. Nada się też na jacht czy łódkę. Pompę można wykorzystać przy podtopieniach. Tel.: 603-899-992.

1978959

Pompa zanurzeniowa do fontanny 800 l/h, 16 W, z 2 wymiennymi wylotami wody (8 mm/13 mm). Z podświetleniem 12 diodami LED (4 kolory). Do fontann, basenów, ogrodów, oczek wodnych, kaskad, wodospadów, akwariów itd. Tel.: 603-899-992.

1979021

Słoneczny napowietrzacz z akumulatorem. Dostarczy tlen do twojego stawu czy oczka wodnego w dzień i w nocy (możliwość ciągłej pracy dzięki akumulatorowi, który gromadząc energię ze słońca w ciągu dnia, oddaje ją przy jego braku oraz w nocy). Tel.: 603-899-992.

1979026

OPAL

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy
olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!

WYPOSAŻENIE WNĘTRZ /

DEKORACJE

Nowoczesna pompa fontannowa do oczek wodnych. Fontanna posiada podwójną gąbkę czyszczącą wodę w oczku oraz zapobiegającą zabrudzeniom wirnika. System filtracji można łatwo rozmontować w celu wyczyszczenia gąbek. Tel.: 603-899-992.

1979025

Pompa zanurzeniowa do fontanny 800 l/h, 16 W, z 2 wymiennymi wylotami wody (8 mm/13 mm), z podświetleniem 12 diodami LED (4 kolory), do fontann, basenów, ogrodów, oczek wodnych, kaskad, wodospadów, akwariów itd. Długi kabel zasilający (1,5 m). Tel.: 603-899-992.

1958483

Sprzedam materac nowy Dreamzone, wymiary 90 cm x 200 cm x 19 cm. Kupiony 21.XII.2023, używany miesiąc. Cena do negocjacji. 500-618-278.

1955219

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

1517057

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

“Specjalista kadr i płac” - kurs w całości przez internet z certyfikatem i zaświadczeniem. Szkolenie odbywa się w całości online, na platformie e-learningowej. Szczegóły: www.mg-edu.pl, tel.: 663-904-349, mail: biuro@mg-edu.pl.

1928513

ELEKTRONIKA / AGD

AUDIO

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJM-V10-LF / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ / Pioneer XDJ-RX3 / Pioneer OPUS-QUAD. Gadgethousltd@gmail.com.

1438390

POZOSTALE

Naprawa radia CB, radioodtworzące samochodowe. Tel.: 603-899-992.

1978953

TELEFONY I AKCESORIA

Apple iPhone 15 Pro 128 GB = 700 EUR, iPhone 15 Pro Max 256 GB = 800 EUR, iPhone 15 128 GB = 530 EUR, iPhone 15 Plus 128 GB = 560 EUR, iPhone 14 Pro 128 GB = 550 EUR, iPhone 14 Pro Max 128 GB = 580 EUR, iPhone 14 128 GB = 400 EUR, iPhone 14 Plus 128 GB = 430 EUR. Gadgethousltd@gmail.com.

1554475

Samsung Galaxy S23 Ultra 5G 256 GB = 530 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Samsung Galaxy S23 5G 128 GB = 420 EUR, Apple iPhone 14 Pro 128GB = 600 EUR, iPhone 14 Pro Max 128GB = 630 EUR, iPhone 14 128GB = 450 EUR. Kontakt: rbtelecct@gmail.com.

1438835

MODA

UBRANIA

Internetowa Galeria Handlowa oferuje wszystkie oferty i usługi, które są w galeriach stacjonarnych. Zaku-

py, szeroka oferta sklepów - np. z odzieżą, biżuterią, żywnością, RTV/AGD, meblami, lekami, akcesoriami i karmami dla zwierząt, usługi telekomunikacyjne. Wszystko pod adresem: http://internetowagaleria-handlowapl.okazje-miesiaca.pl.

1644774

Marynarka wełniana, ciemnoszara, firmy Próchnik, na 182 cm wzrostu, użyta tylko raz, stan idealny, jeszcze z fabrycznie zszytymi kieszeniami, na podszewce, wykonana bardzo starannie w każdym szczególe, elegancka, cena: 150 zł. Tel. 507-694-505.

1856221

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY A G M.
Najlepsze marki,
najniższe ceny.
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otokińskiej).
603-685-664.

1774827

AKUMULATORY,
Płock, Graniczna 20D
(dojazd od Otokińskiej).
603-685-664.

584027

SAMOCHOODY OSOBOWE

Sprzedam samochód osobowy marki Skoda, rocznik 2015, silnik 1.6 TDI, posiada nawigację i ekran dotykowy, klimatyzację. Tel. 506-769-279.

1961974

MUZYKA / SPORT

INSTRUMENTY

Korg Pa5X, Korg Pa4X, Korg PA-1000, Yamaha Genos 76-Key, Yamaha PSR-SX900, Yamaha Montage 8 - 88-key, Roland FANTOM-8, Roland JUPITER-X, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ 2000NXS2, Pioneer DJM 900NXS2, Pioneer DJ DJM-V10-LF. Gadgethousltd@gmail.com.

1438401

SPRZĘT MUZYCZNY

Pioneer CDJ-3000 Multi-Player / Pioneer DJM-A9 DJ Mixer / Pioneer DJ DJM-V10-LF Mixer / Pioneer DJM-S11 / Pioneer CDJ-2000NXS2 / Pioneer DJM-900NXS2 / Pioneer XDJ-XZ DJ System / Pioneer XDJ-RX3 DJ System / Pioneer OPUS-QUAD / Pioneer DJ DDJ-FLX10. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1466823

Pioneer XDJ-RX3, Pioneer XDJ-XZ, Pioneer OPUS-QUAD, Pioneer DDJ-FLX10, Pioneer DDJ-1000, Pioneer DDJ-1000SRT, DDJ-REV7, Pioneer CDJ-3000, Pioneer DJ DJM-A9, Pioneer CDJ-2000NXS2, Pioneer DJM-900NXS2. Gadgethousltd@gmail.com.

1438387

SPRZĘT SPORTOWY

Pulsar Thermion Duo DXP50, THERMION 2 LRF XP50 PRO, THERMION 2 LRF XG50, Thermion 2 XP50, PULSAR TRAIL 2 LRF XP50, Pulsar Merger LRF XP50, Pulsar Accolade 2 LRF XP50 PRO, Helion 2 XP50 Pro, Pulsar Axion 2 LRF XG35, Pulsar Krypton XG50. Gadgettplanetltd@gmail.com.

1438392

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Zapraszamy do naszego urokliwego domku letniskowego, położonego nad brzegiem malowniczego jeziora Wierzbiczany w sercu Wielkopolski. Odwiedź naszą stronę domnaskrajulasu.com oraz profil na FB facebook.com/domnaskrajulasuu.

1959463

DZIAŁKI

Działki budowlane pilnie sprzedam, Drobin, tel.: 883-480-333.

1934831

Ziemie rolną 2,65 ha, okolice Wyszogrodu (Starzyno). Tel. 606-612-106.

1955424

GARAŻE / DOMKI LETNISKOWE /

Kupię garaż. 513-541-512.

1811787

INNE

Noclegi, pokoje, kawalerki. Tel.: 530-193-825.

1735756

MIESZKANIA

WYNAJME stancję dla uczniów lub osób pracujących. 501-168-027.

1605506

Pokoje pracownicze, parking od 35 zł, mieszkania. Tel. 536-519-599.

1735753

Do wynajęcia pokoje w domku rodzinnym, okolice Kauflanda, doba 30 zł, miesiąc 700 zł. Tel. 698-417-259.

1961906

Opróżnianie mieszkań, czyszcimy chałupy do zera. Utylizacja. Tel. 696-731-680.

1684443

PRACA

PRACA BIUROWA

Agencja Celna Mega-Sped w Płocku poszukuje pracownika z uprawnieniami Agenta Celnego. Oferujemy umowę o pracę na czas nieokreślony. Od zaraz, dobre warunki płacowe, praca w miłej i przyjaznej atmosferze. Więcej informacji udzielimy osobiście. Wszystkie zainteresowane osoby prosimy o kontakt telefoniczny w godz. 7-15. Numery tel.: 668-541-963, 692-651-348.

1964714

Agencja Celna Mega-Sped w Płocku poszukuje pracownika z uprawnieniami Agenta Celnego. Oferujemy umowę o pracę na czas nieokreślony. Od zaraz, dobre warunki płacowe, praca w miłej i przyjaznej atmosferze. Więcej informacji udzielimy telefonicznie. Tel.: 692-651-348.

1964747

PRACA DODATKOWA

Posprzątam. 500-728-297.

1735767

Możliwość zarabiania dodatkowych pieniędzy przez internet i otrzymywania ciekawych nagród dzięki wypełnianiu płatnych ankiet. www.ankiety.net.pl

1978050

Posprzątam. 511-370-008.

1738969

Posprzątam. Tel. 668-868-009.

1756573

Zatrudnię tylko emeryta lub rencistę na kawalek etatu w hurtowni, może być z zakwaterowaniem. Tel. 24 262 47 27.

1964548

PRACA FIZYCZNA

Firma Entro-Spaw zatrudni pomocników montera. Praca w Płocku. Więcej informacji pod numerem telefonu 666-931-309.

1966134

Firma Entro-Spaw zatrudni pomocników montera. Praca w Płocku. Więcej informacji pod numerem telefonu 666-931-309.

1965722

Firma P.U.T. Tech-Export Z o.o. poszukuje pracowników do prac w Płocku na terenie ORLENU na stanowiska: brygadzysta, spawacz 141, monter. Prace przy montażu (spawaniu) konstrukcji oraz rurociągów. Tel: +48 606 849 137.

1961988

P.U.T Tech-Export. Sp. z o.o. zatrudni pracowników do prac przy zbiornikach w okolicach Słupna na stanowiska: Piaskarz konstrukcji przemysłowych, Malarz konstrukcji przemysłowych. Kontakt pod numerem: +48 606 849 137.

1956155

Poszukujemy pracowników do prac przy zbiornikach w okolicach Płocka. Stanowiska: piaskarz (praca na ciśnieniach do 12 barów, z dyszami do 12 mm); malarz (urządzenie hydrodynamiczne WIWA i GRACO). Kontakt: 606 849 137.

1933791

PRACA HANDLOWIEC

Dam pracę - przedstawiciel handlowy. Mile widziane doświadczenie i znajomość branży rolniczej - genetyki bydła. Oferujemy umowę o pracę oraz niezbędne narzędzia do pracy, elastyczne godziny pracy. Kontakt: bydlo@meritgen.pl, tel.: 660-204-542.

1929571

PRACA KIEROWCA

Kierowca autobusu - kat. D. Zatrudnimy kierowców autobusu w następujących działach: linia Płock - Warszawa - turystyka krajowa i zagraniczna (praca sezonowa) - przewozy pracownicze (praca stan lub dodatkowa). Kontakt: biuro@tumbus.pl tel. 508-158-400.

1961996

W związku z dynamicznym rozwojem Spółka z okolic Płocka zatrudni kierowców, uprawnienia C+E i ADR na cysterny. Telefon: 728-910-357.

1964519

Zatrudnię kierowcę kategorii C+E, kraj, firanka, ciągnik siodłowy marki Scania 2012 r., praca pn. - pt., stałe wynagrodzenie. 791-979-176.

1743116

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

Przyjmę do pracy pomocników budowlanych, praca tylko i wyłącznie w delegacji (na terenie Polski), zapewniamy zakwaterowanie i dojazd. Mile widziane prawo jazdy kat. B, lecz nie jest to wymóg konieczny. Atrakcyjne zarobki. Tel. 508 138 023.

1962853

PRACA W NIEMCZECH

Polska firma budowlana poszukuje doświadczonych robotników ziemnych z obsługą minikoparki i ze znajomością j. niemieckiego. Tel.: 534-188-717.

1958717

Polska firma budowlana poszukuje doświadczonych cieśli - zbrojarzy – betoniarzy. Tel. 534-188-717.

1958715

Poszukujemy doświadczonych murarzy do prac na terenie Niemiec, w budownictwie mieszkalnym i niemieszkalnym. Tel. 534-188-717.

1961456

Poszukujemy doświadczonych robotników ziemnych z obsługą miniparki oraz znajomością języka niemieckiego do prac na terenie Niemiec. Tel. 534-188-717.

1961454

ROLNICZE

CIĄGNIKI ROLNICZE

**KUPIĘ każdy traktor.
502-939-200.**

MASZYNY ROLNICZE

1193094

AKUMULATORY do pojazdów rolniczych. Najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

1774836

Kupię rozsiewacz wapna RCW-3, łańcuchowy, w oryginale. Może być do remontu lub na części. Tel.: 606-550-489.

1674499

Sprzedam siewnik Poznaniak 1988 r.; opryskiwacz Pilmet z homologacją 600 l,1 2 m belka; przyczepę Polmot Warpame 1-osiową wywrotkę na 3 strony 3,5 t; brony „5”. Tel.: 517-501-578.

1961274

Waga 18 m, 60 ton. Dla gospodarstwa, firmy. Zapraszam, najlepsza konstrukcja w Polsce. Tel. 695-542-481.

1954190

PRODUKTY ROLNE

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczycze Poświętne 7
09-130 Baboszewo

**kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45**

SA-9

Kupię topolę. Tel.: 607-860-978.

1934718

Sprzedam wapno nawozowe węglanowe i węglanowo-magnezowe. Wapno podnosi odczyn pH gleby i powoduje przyrost plonu nawet o około 25%. Sprzedaż bez pośredników. Dowóz na terenie całego kraju. Wystawiam fakturę VAT. Więcej informacji pod numerem tel. 603 404 131.

1961654

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

Finansowanie dla Przedsiębiorców i Rolników - Szybko i Bezpiecznie! Potrzebujesz wsparcia finansowego? Oferujemy pożyczki dla przedsiębiorców i rolników, zarówno z banków, jak i prywatnych kapitałów. Tel. 731-531-144.

1979469

Kompleksowe usługi księgowe, kadry, ZUS, VAT - pełna księgowość, ksiąŜka przychodów, ryczałt. Atrakcyjne ceny. Pomagamy załoŜyć działalność, księgowość online, odbiór dokumentów. Biuro rachunkowe Twoja Księgowa, tel. 796 820 112.

1555163

Szybka gotówka na dowolny cel. Do kwoty 700.000,00 PLN. Wystarczy dowód osobisty. Dopuszcza się moŜliwość podpisania umowy, więc podaj dokładną kwotę i termin płatności. Aby uzyskać więcej informacji, skontaktuj się z nami juŜ dziś. Kontakt: leszekwojciechlf@gmail.com

1958219

Zajmujemy się finansowaniem przedsiębiorców i rolników - bankowo i z prywatnego kapitału. Oferujemy pożyczki, pod zabezpieczenie hipoteką na nieruchomości i finansowanie dla kaŜdej firmy, rolników, na rozpoczęcie działalności, bez sprawdzania baz bankowych, liczenia zdolności kredytowej, z zadłuŜeniami ZUS i US, bez wykluczania branŜ. Tel. 731-531-144.

1684406

Zapraszamy do skorzystania z usług księgowo-kadrowych nowo otwartego Biura Rachunkowego w Sierpcu. Świadczymy usługi z zachowaniem najwyższych standardów. Konkurencyjne ceny - skontaktuj się z nami i przekonaj się sam! Tel. 781-726-111.

1684755

INFORMATYCZNE

Streamline, międzynarodowe zarządzanie placami. Tel. 530-303-355.

1955974

OGRODNICZE

Cięcie drzew, żywopłotów, koszenie trawy, pielęgnacja zieleni. Profesjonalnie i tanio. Płock, Gostynin i okolice. Tel. 695-238-997.

990562

Zapraszamy do skorzystania z usług mycia kostki brukowej, chodników, podjazdów. Usuwamy mech, porosty, osady oraz plamy (np. z oleju). Na życzenie klienta wykonujemy również impregnację kostki oraz fugowanie piaskiem. Zadzwoń: 506-654-724 lub 512-770-974.

1915143

POZOSTAŁE

Biuro Detektywistyczne Exigo Quality. Podejmujemy się zleceń o wysokim stopniu ryzyka, jak i tych z pozoru banalnych. Znajdujemy rozwiązania tam, gdzie inni ich nie dostrzegają. Nasi detektywi są do Państwa dyspozycji: tel. 731 303 700 lub 570 701 916.

1621896

Mebłe na wymiar.
Oferuję wykonanie i montaż mebli na wymiar.
Pomiar i wycena gratis.
Krótki czas oczekiwania.
Konkurencyjne ceny.
Telefon: 503-461-005.

1961110

Nasz główny i zasadniczy cel to dbanie o potrzeby kaŜdego klienta. Działamy skutecznie, tanio, szybko, dyskretnie! Oferujemy skuteczne zwalczanie robaków, pluskiew, karaluchów, prusaków, meszek, mrówek, moli, rybników, pcheł, ich jaj, larw, pozostałych. Tel. 789-588-704.

1817615

Odnawianie wanien. Tel. 600-979-826.

1828384

Serwis CB Radio, Łódź. Naprawa radionadajników i radioodbiorników. Tel.: 603-899-992.

1958486

Szkolenia BHP online. BHP Consulting, mstawicka@pogotowiebhp.com.pl, tel. 603-454-105, Płock ul. Dworcowa 42. MoŜliwość zakupu szkoleń znajdziesz w naszym sklepie: https://pogotowiebhp.com.pl/szkolenia-okresowe-BHP

1964449

Tanie, piękne granitowe nagrobki, Expres. Kraj pochodzenia: Indie, Skandynawia, RPA, Ukraina, Chiny. Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą również na stronie sklepu pod adresem caro.com.pl. Kontakt: 723-990-007.

1961839

Usługi detektywistyczne w Płocku, Warszawie, Gdańsku. Zbieranie dowodów zdrady, przygotowanie do sprawy rozwodowej i innych spraw sądowych. Profesjonalnie i dyskretnie. Kontakt: www.detektywas24.pl, tel.: 780-780-537.

1817960

Zajmuję się numerologią (numerologia indywidualna, partnerska oraz biznesowa), stawiam Tarota, a także interpretuję sny, oferując wsparcie w kaŜdej sferze Twojego życia. Zadać pytanie i odkryj swoje przeznaczenie. Kontakt: wrozkakoralina@gmail.com

1963555

Zapraszamy do skorzystania z usług mycia paneli fotowoltaicznych wodą demineralizowaną bez smug. Regularne mycie zapobiega uszkodzeniom instalacji spowodowanym przez zanieczyszczenia oraz moŜe zwiększyć jej wydajność nawet o 20%. Tel: 506-654-724, 512-770-974.

1915165

PRAWNIK / DORADCA

Rozwód kościelny. Dla osób w kraju i za granicą. Mail: a.bolesla@op.pl, tel. kom. 693 876 173 (do godz. 19.00).

1741440

REMONTOWO - BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, struktury, malowanie elewacji, mieszkań, remonty. 504-22-40-40.

1108880

Brukowanie. Układanie kostki wokół nagrobków. Tel. 791-646-216.

1831123

Drobne remonty od ręki, sprzątanie, cięcie traw, drzew. Tel.: 530 193 825.

1756560

Folkos: folie zewnętrzne przeciw-słoneczne. Oklejanie szyb, Płock i okolice. Folie do domu, mieszkania, biura, sklepów, szkół, szpitali, magazynów. Strona internetowa: www.folkos.pl, nr tel.: 790-028-159 lub 792-457-282.

1046140

Oferuję wykonanie: świadectw charakterystyki energetycznej budynków, audytów energetycznych budynków, obmiarów powierzchni użytkowej, inwentaryzacji budowlanych. Zapraszam do współpracy: biuroinzbud00@gmail.com. Tel. kom.: 600 077 590.

1748978

Witam, oferuję usługi remontowe: malowanie, szpachlowanie, zabudowy ścian i sufitów z płyty gk, montaż drzwi i okien, panele klasyczne. Tel. 532-295-884.

1979873

Wykonam dach, taras z papy termozgrzewalnej bądź membrany PVC, termoizolacja dachów. Obróbki blacharskie - pas podrynnowy, nadrynnowy - okapniki, itp. Tel. 515-483-670.

1979693

SERWISOWE

Domowe naprawy telewizorów. Tel. (24) 263 66 17, 501 061 587.

1935196

SPRZĄTANIE

Masz do posprzątania posesję, działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy, drzew? Renowacja trawników. Rębak. Dowóz piasku do 2 ton. Zadzwoń: 512-048-186.

1773261

BALUSTRADY

**nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem**

www.boyk.pl, 691-96-96-69

SA.10

Oferujemy usługi mycia wysoko-ciśnieniowego oraz niskociśnieniowego wodą demineralizowaną bez smug, a także ogrodowe prace porządkowe (zakres do ustalenia). Zadzwoń: 506-654-724, 512-770-974.

1915175

Wywóz starych mebli. Opróżnianie mieszkań. Sprzątanie strychów, piwnic, działek. Odpady dostarczamy do PSZOK. Utylizacja. 696-731-680.

1416922

TRANSPORTOWE

Przeprowadzki kompleksowe. Najtaniej w mieście, profesjonalnie. 502-188-459.

1581379

Przeprowadzki międzynarodowe do wszystkich państw UE. Najszybsze terminy realizacji. Licencja transportu. Faktura VAT, list przewozowy. 502-188-459.

1162511

Przeprowadzki, Gostynin: mieszkania, biura, firmy. Wolne terminy. 502-188-459.

1114387

Przeprowadzki, kompleksowa obsługa. Gostynin. Tel. 696-731-680.

1816438

Przeprowadzki, Płock. Profesjonalnie. Kontakt: 696-731-680, speed-transplock@op.pl.

1039007

Przeprowadzki, Sierpc. Najtaniej. 502-188-459.

1069629

Przeprowadzki, transport Płock. Wywóz starych mebli, utylizacja. Tel. 502-188-459.

1465505

Przeprowadzki, transport. Na terenie Płocka, szybkie terminy realizacji. Najtaniej w mieście. Tel.: 502-188-459.

1733940

Przeprowadzki, transport. Najtaniej w mieście. Szybkie terminy realizacji. 502-188-459.

1581383

Ponad 500 ogłoszeń drobnych

Biuro Ogłoszeń
09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 24 262-77-66

tygodnik PŁOCKI
www.tp.com.pl

14.000.000 ODSŁON

strony internetowej

tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy

bo@tp.com.pl 124 262 77 66



ZWIERZĘTA

PSY

Zapraszam do skorzystania i bezpłatnego dodania pupila do Internetowego spisu REPRODUKTORÓW rasy GONCZY POLSKI na stronie: „Relaks Hulaj Dusza” - gonczypolski-relaks.vanti.pl/reproduktory_gonczy_polski.html, tel.: 507-694-505.

1751358

TOWARZYSKIE

Masaż. 517-257-087

(180/1s)

Masaże. 502-939-307

(180/2s)

Praca dla Pań z zamieszkaniem. 733-028-016

(180/3s)

Dołącz do nas online
www.tp.com.pl

oraz



fb/gazetatygodnikplocki

WYRÓŻNIJ OGŁOSZENIE DROBNE W INTERNECIE I W GAZECIE

tp.com.pl /ogloszenia

TWOJE OGŁOSZENIE GAZETOWE W RAMCE, WWW NA STRONIE GŁÓWNEJ

OGŁOSZENIE

O II PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W MIEJSCOWOŚCI GRABIE POLSKIE

Działając na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 t. j.) oraz na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213),

Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin ogłasza

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych w miejscowości Grabie Polskie gmina Gąbin

1. Oznaczenie nieruchomości, położenie, powierzchnia, opis nieruchomości, przeznaczenie, cena wywoławcza, wysokość wadium

- 1.1 działka nr **333/1** (identyfikator działki 141906.5.0007.333/1), położona w miejscowości Grabie Polskie, gmina Gąbin, o powierzchni 1511 m²;
Cena wywoławcza w przetargu wyniesie - 50 000,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy zł 00/100) brutto;
Wadium – 2700,00 zł.
- 1.2 działka nr **333/2** (identyfikator działki 141906.5.0007.333/2) położona w miejscowości Grabie Polskie, gmina Gąbin, o powierzchni 1490 m²;
Cena wywoławcza w przetargu wyniesie – 50 000,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy zł 00/100) brutto;
Wadium – 2600,00 zł.
- 1.3 działka nr **333/3** (identyfikator działki 141906.5.0007.333/3) położona w miejscowości Grabie Polskie, gmina Gąbin, o powierzchni 1313 m²;
Cena wywoławcza : 44 000,00 zł (czterdzieści cztery tysiące zł 00/100) brutto;
Wadium – 2400,00 zł.
- 1.4 działka nr **333/5** (identyfikator działki 141906.5.0007.333/5) położona w miejscowości Grabie Polskie, gmina Gąbin, o powierzchni 1218 m²;
Cena wywoławcza : 41 000,00 zł (czterdzieści jeden tysięcy zł 00/100) brutto;
Wadium – 2000,00 zł.
- 1.5 działka nr **333/6** (identyfikator działki 141906.5.0007.333/6) położona w miejscowości Grabie Polskie, gmina Gąbin, o powierzchni 1263 m²;
Cena wywoławcza : 43 000,00 zł (czterdzieści trzy tysiące zł 00/100) brutto;
Wadium – 2300,00 zł.
- 1.6 działka nr **333/8** (identyfikator działki 141906.5.0007.333/8) położona w miejscowości Grabie Polskie, gmina Gąbin, o powierzchni 1455 m²;
Cena wywoławcza : 50 000,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy zł 00/100) brutto;
Wadium – 2500,00 zł.
- 1.7 działka nr **333/9** (identyfikator działki 141906.5.0007.333/9) położona w miejscowości Grabie Polskie, gmina Gąbin, o powierzchni 1424 m²;
Cena wywoławcza : 48 000,00 zł (czterdzieści osiem tysięcy zł 00/100) brutto;
Wadium – 2500,00 zł.
- 1.8 działka nr **333/10** (identyfikator działki 141906.5.0007.333/10) położona w miejscowości Grabie Polskie, gmina Gąbin, o powierzchni 1426 m²;
Cena wywoławcza : 48 500,00 zł (czterdzieści osiem tysięcy pięćset zł 00/100) brutto;
Wadium – 2500,00 zł.
- 1.9 działka nr **333/11** (identyfikator działki 141906.5.0007.333/11) położona w miejscowości Grabie Polskie, gmina Gąbin, o powierzchni 2475 m²;
Cena wywoławcza : 85 000,00 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy zł 00/100) brutto;
Wadium – 4500,00 zł.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr PL1G/00039571/1 przez Sąd Rejonowy w Gostyninie. Nieruchomości niezabudowane, wolne od obciążeń, nie są przedmiotem zobowiązań. Działki posiadają dostęp do drogi. Działki mają dostęp do drogi wewnętrznej będącej w zarządzie Burmistrza Miasta i Gminy Gąbin. W pobliżu nieruchomości znajduje się Szkoła Podstawowa. Działki położone w malowniczej i spokojnej okolicy, w odległości około 14 km od Płocka.

Zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzonym uchwałą nr 287/XLV/2022 Rady Miasta i Gminy Gąbin z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie Miejsowego Planu Zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów miejscowości Gąbin, Nowe Grabie, Dobrzyków, Karolew, Grabie Polskie, Górki, Lipińskie, Stary Kamień, Borki, Koszelew, Piaski, Czermino (Dz. Urz. Województwa Mazowieckiego poz. 9885 z dnia 28 września 2022 r.), teren działek nr 333/1, 333/2, 333/3, 333/5, 333/6, 333/8, 333/9, 333/10, 333/11 **przeznaczony jest pod zabudowę rekreacyjną (o charakterze rekreacji indywidualnej) wraz z obiektami towarzyszącymi.**

2. Ograniczenia nieruchomości, zobowiązania których przedmiotem są wymienione nieruchomości:

Działki są wolne od obciążeń hipotecznych, nie są obciążone ograniczonymi prawami rzeczowymi. Działki nie są przedmiotem zobowiązań.

3. Minimalne postąpienie

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynieść mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek.

4. Termin i miejsce przetargów

Przetargi odbędą się dnia **8 lipca 2024 r. według kolejności:**

- godz. 9:00 przetarg na działkę nr 333/1
- godz. 9:30 przetarg na działkę nr 333/2
- godz. 10:00 przetarg na działkę nr 333/3
- godz. 10:30 przetarg na działkę nr 333/5
- godz. 11:00 przetarg na działkę nr 333/6
- godz. 11:30 przetarg na działkę nr 333/8
- godz. 12:00 przetarg na działkę nr 333/9
- godz. 12:30 przetarg na działkę nr 333/10
- godz. 13:00 przetarg na działkę nr 333/11

Planowane miejsce przeprowadzenia przetargu – Urząd Miasta i Gminy w Gąbinie, ul. Stary Rynek 16, 09-530 Gąbin , pok. Nr 102 (sala posiedzeń), piętro.

5. Termin wpłaty wadium:

Wymienione w pkt. 1.1 – 1.9. wadium w pieniądzu należy wpłacić na rachunek bankowy Miasta i Gminy Gąbin **PKO BP II O/Płock 08 1020 1592 0000 2102 0231 8764**. Wadium musi być zaksięgowane na rachunku bankowym najpóźniej w dniu 4 lipca 2024r. W tytule przelewu należy podać numer działki oraz imię i nazwisko.

6. Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: (24) 267 41 72, (24) 267 41 61 lub drogą elektroniczną e-mail: sekretariat@gabin.pl.

Uwagi: Przed przystąpieniem do przetargu uczestnik zobowiązany jest zapoznać się z przedmiotem przetargu.

SA-25-16



STIHL

do 150 PLN CASH BACK

ZWROT PIENIĘDZY ZA ZAKUP URZĄDZENIA AKUMULATOROWEGO!

PROMOCJA!
Kup do 30 czerwca 2024 r. urządzenie STIHL Systemu AK i otrzymaj nawet do 150 PLN zwrotu.*

WIĘCEJ U DEALERÓW STIHL LUB NA WWW.STIHL.PL

* Zwrot 150 PLN obowiązuje przy zakupie urządzenia za 1999 PLN i więcej. Rejestracja zakupu i szczegółowy regulamin na www.promocjeakumulatorowe.pl
Promocja obowiązuje od 16.03. do 30.06.2024 r.

AKU SYSTEM **AKKU POWER. BY STIHL.**

SA-18-1

GRANIT PLUS

Nagrobki z granitu już od 5000,00 zł

- około 100 gatunków kamienia
- realizacja indywidualnych projektów



NAJWIĘKSZA WYSTAWA NAGROBKÓW W KRAJU.

RABAT do 30%
PAMIĘTAJ, NAJTANIEJ U PRODUCENTA !

Płock, ul. Sierpecka 2,
tel/fax (24) 268-95-99, 695-747-494

SA-120



Prezydent Miasta Płocka

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej informuje, że na stronach internetowych Wojewody Mazowieckiego, Urzędu Miasta Płocka oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Płocka został zamieszczony wykaz **Nr 5/WNG-II/2024 z dnia 24.05.2024 r. nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do dzierżawy.**

SA-3-21

Dołącz do nas online
www.tp.com.pl

oraz



fb/gazetatygodnikplocki

Katarzyna Rajkowska z Jeżewa z 3 złotymi medalami mistrzostw Polski

Najlepsza tenisistka stołowa Mazowska

Przed laty region płocki słynął z tenisistów stołowych. Zawodnicy z Borowiczek, Gostynina, Sierpca i Jeżewa wygrywali turnieje, nieźle radzili sobie w rozgrywkach ligowych, było o nich głośno. Niestety, dobre lata są już dla tej dyscypliny sportu przeszłością. Ale teraz mamy Katarzynę Rajkowską, która zdobywa medale w turniejach krajowych i zagranicznych. I nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa.

W rozegranych w maju Mistrzostwach Polski Kadetów zawodniczka SLKS Olimpijczyk Jeżewo Katarzyna Rajkowska zdobyła złote medale we wszystkich konkurencjach indywidual-

nich, w których zagrała.

Była najlepsza w grze pojedynczej, grze podwójnej (w której startowała z Blanką Kusińską z MUKS Start Nadarzyn) oraz grze podwójnej mieszanej (z zawodnikiem z innego województwa). Trudno więc dziwić się, że tenisistka stołowa z Jeżewa startuje w zawodach z nr 1.

Złoty medal w grze podwójnej wywalczył Aleks Pakuła z KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki, dokładając do swojego dorobku również brązowe medale w grze pojedynczej i grze podwójnej mieszanej.

W grze pojedynczej kadetów srebrny medal wywalczył Wojciech Szymczak, wcześniej zdobywając brązowy medal w grze podwójnej w parze z Jakubem Doboszem (obaj Bogoria).

O strefę medalową, przegrywając dopiero w ćwierćfinałach, otarła się para Martyna Cicha (MLUKS Nadwiślanin Płock) i Maja Zarzycka (Start Nadarzyn) oraz Tomasz Fabisiak (Bogoria) w parze z zawodnikiem z innego województwa.

Rozgrywane w Szczawnie-Zdroju mistrzostwa, będące częścią Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Dolny Śląsk 2024, okazały się niezwykle udane dla reprezentacji województwa mazowieckiego, której przedstawiciele zabrakło tylko w jednym finale konkurencji indywidualnych.

Oczywiście niekwestionowaną „królową” zawodów okazała się wychowanka mazowieckiego klubu, wciąż reprezentująca barwy Olimpijczyka Jeżewo – Katarzyna Rajkowska. **Jol.**



Katarzyna Rajkowska (z lewej) i Blanka Kusińska

Start cyklu regat żeglarskich ORLEN CUP 2024

Zawody rozdzielone

W czerwcu w Klubie Żeglarskim „Petrochemia” Płock już po raz XXXIV odbędą się regaty jachtów turystycznych, rozpoczynające cykl Regat Żeglarskich ORLEN CUP 2024. Są one zaliczane do Płockiego Żeglarskiego Grand Prix. Do udziału w regatach zaproszone są załogi z Płocka i okolic, startujące na jachtach klas turystycznych T1, T2, T3, T oraz Omega.

- XXXIV Regaty Żeglarskie o Puchar ORLEN są pierwszą imprezą organizowaną w ramach cyklu Regat Żeglarskich ORLEN CUP 2024. Zawody odbędą się w tradycyjnym, czerwcowym terminie. Po kilku latach organizowania Regat o Puchar ORLEN we wrześniu, razem z regatami MICRO, rozdzielamy te dwie imprezy. Pozwoli nam to bardziej dopracować szczegóły organizacyjne i zapewnić żeglarzom jeszcze lepsze warunki do rywalizacji na wodzie. Wysokiego poziomu organizacyjnego nie udaloby się utrzymać bez wsparcia

firmy ORLEN, która jest sponsorem tytularnym całego cyklu Regat Żeglarskich ORLEN CUP 2024, w ramach których na początku sierpnia zostaną rozegrane Długodystansowe Mistrzostwa Polski klasy MICRO – ORLEN CUP 2024 i Regaty Żeglarskie klasy OMEGA – ORLEN CUP 2024. Zapraszamy do udziału i życzymy bezpiecznej i udanej rywalizacji – powiedział Dariusz Rydzynski, komandor KŻ „Petrochemia”.

Wola walki powoduje, że rywalizacja załóg amatorskich dostarcza ogromnych emocji, nie mniejszych niż w profesjonalnych zawodach. Są obecne nie tylko bezpośrednio na wodzie, ale też wśród kibiców. Wiele żeglarzy ma doświadczenia z udziału w zawodach rangi ogólnopolskiej i międzynarodowej, co podnosi wartość sportową regat i daje możliwość podglądania i zdobywania wiedzy przez nowych adeptów tego sportu.

Podczas kursu na patent żeglarsza jachtowego Klub KŻ „Petrochemia” co roku przygotowuje dwanaście osób, które po zdaniu egzaminu zasilać płockie środowisko żeglarskie.

Otwarcie XXXIV Regat Żeglarskich o Puchar ORLEN odbędzie się 8 czerwca o godz. 10:00. Planowane jest rozegranie czterech wyścigów. Sędzią głównym wydarzenia będzie Piotr Kułaga. O bezpieczeństwo zawodników na wodzie zadbają ratownicy płockiego WOPR oraz Zakładowa Straż Pożarna ORLEN.

Sponsorem Tytularnym XXXIV Regat Żeglarskich o Puchar ORLEN jest ORLEN. Partnerem medialnym jest „Tygodnik Płocki”.

Jol.

VII Płocki Piknik Olimpijski

Spotkanie sportowców

Na przystani Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego już po raz 7. odbył się Płocki Piknik Olimpijski. Na zorganizowaną przez Płocki Klub Olimpijczyka – przy współudziale Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego – uroczystość przybyli medaliści Igrzysk Olimpijskich.

Wśród gości znaleźli się: Jerzy Kraska, Jerzy Pietrzyk, Michał Cieślak, Marek Bałdyga oraz Piotr Buchalski i Bogdan Zalewski. Polski Komitet Olimpijski reprezentowali: Zenon Dągiel, Jan Wieteska i Jerzy Pietrzyk, zaś Urząd Miasta Płocka – Anna Niedzielska. Okolicznościowy list na ręce prezesa zarządu Klubu Olimpijczyka przesłał Artur Jaroszewski – przewodniczący Rady Miasta.

W uroczystościach uczestniczyli także członkowie honorowi Klubu Olimpijczyka: dr Maria Rybicka i Edward Romanowski, a także członkowie honorowi Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego: Maria Welenc-Dybał i Marek Bartosiak. Na przystani PTW przybyli również działacze i trenerzy różnych dyscyplin sportu w Płocku oraz byli zawodnicy, między innymi: Bogdan Zajączkowski, Grzegorz Antończyk, Zdzisław Borowski, Edmund Piątkiewicz, Dariusz Kluge, Honorata Hirschfeld, Wojciech Majchrzak, Teresa Przybylska-Rutecka. Świat nauki reprezentował doc. dr Jan Harasymowicz.

Zebrani uczcili minutą ciszy pamięć niedawno zmarłych płockich Olimpijczyków: Sławomira Maciejowskiego, Ryszarda Jedlińskiego, Grzegorza Stellaka oraz wcześniej zmarłych uczestników Igrzysk Olimpijskich: Włodzimierza Chmielewskiego, Tomasza Tomiaka i Stanisława Wierzbickiego.

Tradycyjnie na płocki Piknik Olimpijski przyjechali wioślarze mastersi z Olsztyna, Warszawy i Poznania, by wystartować w biegu ósemek z płockimi mastersami. Warto

dodać, że osada gości składała się z zawodników o średniej wieku 80,64 lat.

Jako gospodarz imprezy uczestników Pikniku powitał prezes Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego – Jacek Karolak. Okolicznościowy referat wygłosił Ryszard Olczuk – prezes Zarządu Płockiego Klubu Olimpijczyka. W swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie idei i zasad olimpizmu w rozwoju osobowości młodego człowieka, dorobku polskich Olimpijczyków w 100-letniej historii udziału polskich sportowców w Igrzyskach Olimpijskich. Przeczytał historię oraz dorobek sportowy w Igrzyskach Olimpijskich płockich sportowców, także zawodników z niepełnosprawnościami ruchowymi.

W imieniu zaproszonych gości głos zabrał Zenon Dągiel – prezes Zarządu Warszawsko-Mazowieckiej Rady Olimpijskiej Polskiego Komitetu Olimpijskiego, członek Zarządu PKOl, który zaznaczył, że w uznaniu zasług i dorobku polskich Olimpijczyków Sejm PR ustanowił 2024 r. Rokiem Polskich Olimpijczyków. Złożył także gratulacje dla Klubu Olimpijczyka w Płocku w uznaniu dotychczasowych osiągnięć na niwie promocji idei olimpizmu oraz życzył dalszych sukcesów. Za dotychczasową działalność klub został wyróżniony okazałym pucharem.

W programie VII Płockiego Pikniku Olimpijskiego były zawody na ergometrach wioślarskich w ramach Młodzieżowej Ligi Sportowej szkół ponadpodstawowych w Płocku, organizowane przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Płocku oraz tradycyjny turniej olimpijski dla dziewcząt i chłopców z trzech szkół podstawowych: SP nr 6, SP nr 21 oraz SP Radzanowo.

Rozegrano konkursy: sztafety dziewcząt i chłopców na ergometrach wioślarskich, terenowy bieg sztafetowy dziewcząt i chłopców, konkurs przeciągania liny oraz konkurs wiedzy olimpijskiej.

Jol.



Archiwum organizatora



KŻ Petrochemia Płock

Zmiana w sztabie szkoleniowym Wisły Płock

Dariusz Żuraw rozstał się z klubem



Za porozumieniem stron został rozwiązany kontrakt trenera Dariusza Żurawia z Wisłą Płock. Wbrew oczekiwaniom drużyna nie obroniła zajmowanego przed ostatnią kolejką sezonu 6. miejsca w tabeli i tym samym nie awansowała do baraży, w których mogła zawalczyć o Ekstraklasę.

Trenerem pierwszej drużyny płockiego klubu Żuraw został 26 października 2023 roku. Zastąpił na stanowisku Marka Saganowskiego. Pod jego wodzą Nafciarze rozegrali

22 spotkania, w których zanotowali 10 zwycięstw, 5 remisów i 7 porażek. Na koniec sezonu 2023/2024 Wisła zajęła 7. miejsce w Fortuna 1. Lidze.

Przed meczem z Resovią zapyaliśmy trenera Dariusza Żurawia, czy bierze pod uwagę to, że może to być jego ostatni mecz w Wisle Płock. Szkoleniowiec odpowiedział: *- Nie, nie myślę, że to może być mój ostatni mecz w Wisle, ale to jest piłka i każdy może powiedzieć wszystko. Z prezesem Piotrem Sadczukiem i dyrektorem sportowym Dariuszem Sztulką umówiliśmy się na dwa sezony i podpisaliśmy kontrakt na dwa lata. Wiemy, czego drużyna potrzebuje, planujemy od dłuższego czasu skład na następny sezon i to dwutorowo, w zależności od tego, w jakiej lidze będziemy grać od 20 lipca. Jak się okazało, tych planów Dariusz Żuraw już w Płocku nie zrealizuje.*

O dalszych decyzjach personalnych dotyczących członków sztabu szkoleniowego oraz piłkarzy Wisły Płock klub będzie informować na bieżąco.

Jol.

30 lat temu 19 tys. kibiców miało wiele radości z awansu do najwyższej klasy rozgrywkowej

Pierwszy wielki sukces Wisły Płock

To było 11 czerwca 1994 roku. Na trybunach stadionu przy ul. Łukasiewicza 34 zasiadło 19 tys. kibiców, którzy obejrzeli mecz z Szombierkami Bytom – wygrany przez gospodarzy 3:0. Ale to była tylko formalność, bo płocka drużyna już wcześniej zapewniła sobie awans do najwyższej klasy rozgrywkowej.

Pierwszym marzeniem każdego piłkarza nożnego jest gra w najwyższej klasie rozgrywkowej. Nie inaczej było z płocką drużyną, która przez wiele lat tułała się po niższych ligach, a ta najwyższa – wówczas 1. liga – była nie do osiągnięcia.

Na drugim szczeblu rozgrywek płocki zespół zadebiutował dopiero w 1980 roku, ale nie było łatwo utrzymać się na tym poziomie. Dopiero na początku lat 90-tych stało się to możliwe, kiedy Wisła spędziła dwa sezony na poziomie ówczesnej 2. ligi. Wtedy stało się jasne, że jest szansa na awans do elity.

W sezonie 1993/94 mało co zapowiadało sukces. Na półmetku rozgrywek zespół – składający się głównie z wychowanków płockich klubów – nie grał zbyt skutecznie. Zimą zapadły jednak ważne decyzje, by Wisła powalczyła o miejsce w najwyższej klasie rozgrywkowej. I tak się stało.

Wiosną 1994 roku była pokazem siły płockiej drużyny, prowadzonej przez trenera Grzegorza Wenerskiego. O awans walczyli wówczas: Petrochemia, Stomil Olsztyn i Radomiak Radom. Dwie pierwsze wyszły z rywalizacji zwycięsko. Po raz pierwszy w historii Wisła znalazła się, choć tylko na jeden sezon, w najwyższej lidze.

Do dziś na stadion w Płocku przychodzą jeszcze kibice, którzy pamiętają tamtą drogę do awansu. Trybuny były wtedy pełne kibiców, a 11 czerwca, kiedy Wisła zagrała ostatni w sezonie pojedynek w Płocku – z Szombierkami Bytom – razem z piłkarzami świętowało 19 tys. widzów. Zawodnicy zostali po meczu dosłownie rozebrani, każdy bowiem chciał mieć koszulkę czy spodenki kogoś z Wisły.

Jol.

Czy wynik z Płocka powtórzy się w Niemczech?

Chorwacja najlepsza w Mini Mistrzostwach

Chorwacja, czyli drużyna Stomilu Olsztyn, wygrała Mini Mistrzostwa Europy Płock 2024. Srebrne medale wywalczyła Turcja, czyli Gedania 1922 Gdańsk, a trzecie miejsce na podium przypadło Szwajcarii – Akademii Piłkarskiej Goalmania.

To był dzień ogromnych emocji i wielkiego grania. W płockim turnieju dla dzieci, podobnie jak w tym „dorosłym”, który zostanie rozegrany w Niemczech (od 16 czerwca), wzięły udział 24 drużyny, podzielone najpierw na cztery grupy po sześć zespołów.

Uroczyste zakończenie Mini Mistrzostw Europy Płock 2024 uświetniła obecność: Adam Majewski – trener reprezentacji Polski U-21, Artur Kolator – wiceprezes MZPN i Dariusz Kluge – prezes Płockiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej / MZPN Delegatura Płock.

Do Drużyny Gwiazd Mini Mistrzostw Europy Płock 2024 wybrani zostali: najlepszy bramkarz – Michał Zaj z Gedanii 1922 Gdańsk, król strzelców – Krzysztof Papis z GKS Chynów Junior oraz Szymon Chojnacki – Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisła Płock, Miłosz Mielczarek – Sparta Płock, Oliwier Gac – Akademia Piłkarska KS Łomianki, Ignacy Ma-

jewski – Akademia Piłkarska Górnik Konin, Filip Sochan – AMKS Mazovia Mińsk Mazowiecki, Wiktor Krukowski – Akademia Piłkarska Żyrardowianka Żyrardów, Szymon Guz – Mazur Karczew, Adam Mazurowski – Akademia Boskiej Piłki, Oliwier Skupiński – Stowarzyszenie Sportu Młodzieżowego Wisła Płock II, Leon Wiśniewski – MGKS Lubraniec, Antoni Szczepański – MKS Przasnysz, Karol Jurewicz – Stomil Olsztyn, Franek Śliwiński – Pegaz Drobin, Szymon Korpowski – Stocznowiec Płock II, Marcel Dorosz – Gedania 1922 Gdańsk, Krystian Dankowski – GKS Chynów Junior, Daniel Naguszewski – APC Akademia Piłkarska Ciechanów, Tomek Janiszewski – Lider Włocławek, Filip Ochmański – Stocznowiec Płock I, Wojtek Dębczyński – MKS Błękitni Gąbin, Kajetan Ratyński – MLKS "Widok" Skierniewice, Krzysztof Kucharski – Beniaminek Radom Szkółka Piłkarska, Bartosz Świętosławski – Akademia Piłkarska Żuri Football i Julia Panek – Akademia Piłkarska Goalmania.

Turniej został rozegrany pod patronatem Polskiego Związku Piłki Nożnej oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki. Patronat honorowy objęła także Ambasada Niemiec – gospodarza EURO 2024. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego. Jednym z patronów medialnych był „Tygodnik Płocki”.

Jol.



Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

4. liga, 32. kolejka, 8 lub 9 czerwca:

Wisła II Płock – KS Raszyn, Drogowice Jedlińsk – Hutnik Warszawa, Mazovia Mińsk Mazowiecki – Sokół Sierock, Mszczonowianka Mszczonów – Józefowia Józefów, Mazur Karczew – KS CK Troszyn, Ursus Warszawa – Błonianka Błonie, Marcovia Marki – Oskar Przysucha, Ząbkovia Ząbki – Wilga Garwolin, KTS Wieszło Warszawa – MKS Piaseczno.

5. liga mazowiecka, 28. kolejka, 8 lub 9 czerwca:

Amator Maszewo – Żbik Nakielski, Narew 1962 Ostrołęka – Mazur Gostynin, Nadnarwianka Pułtusk – Świt Starożyby, Huragan Wołomin – MKS Przasnysz, MKS Ciechanów – Wkra Biezuń, Polonia II Warszawa – Unia Warszawa, Makowianka Maków Mazowiecki – Drukarz Warszawa, Okęcie Warszawa – PAF Płońsk.

Liga okręgowa, 20. kolejka, 8 lub 9 czerwca:

Unia Iłów – Skra Drobin, Zryw Bielsk – Sparta Mochowo, Delta Słupno – Skrwa Łukomie, Stegny Wyszogród – Start Proboszczewice, Szopen Sanniki – Kasztelan Sierpc,

Błękitni Gąbin – Unia Czeremno.

Klasa „A”, 21. kolejka, 8 lub 9 czerwca:

Zorza Szczawin Kościelny – Wicher Cieszewo, Błyskawica Lucień – Stocznowiec Płock, Polonia Radzanowo – Świt II Starożyby, Huragan Bodzanów – Błękitni Raciąż, Lwówianka Lwówek – Orzeł Golezszyn, Pogoń Słupia – GKS Góra.

Klasa „B”, 26. kolejka, 8 lub 9 czerwca:

Sparta Nowe Miszewo – Stocznowiec II Płock, Wisła Główna-Sobowo – ULKS Ciółkowo, Wisła Nowy Duninów – Mazovia Słubice, Zjednoczeni Bulkowo – Orkan Sochaczew.

Jol.



Drużyna Wisły, która wywalczyła pierwszy historyczny awans do 1. ligi

Wisła II już zaliczyła pierwszy sukces w tym sezonie

Teraz czekamy na awans

W półfinale forBET mazowieckiego Pucharu Polski Wisła II Płock pokonała na wyjeździe Mazovię Mińsk Mazowiecki 2:1 (0:0) i awansowała do wielkiego finału rozgrywek. Finałowy pojedynek zaplanowano na 12 czerwca, a podopieczni trenera Łukasza Nadolskiego zmierzą się z Pogonią Grodzisk Mazowiecki.

Od początku spotkania to drużyna trenera Nadolskiego starała się nadać ton temu, co dzieje się na murawie, ale bardzo długo napotykała opór gospodarzy. Ci za to – schowani za podwójną gardą, z bardzo blisko grającymi liniami obrony i pomocy – skutecznie odpierali ataki lidera IV ligi mazowieckiej.

Nafciarzom brakowało odpowiedniego przyspieszenia akcji, a rywale liczyli, że uda im się zadać cios po wyjściu z kontratakiem. Dwie takie sytuacje miały miejsce w pierwszej odsłonie meczu, gdy Marcin Więckowski wybił piłkę zmierzającą do bramki, a Piotr Zieliński zatrzymał próbę Eryka Więdłocha. Przed przerwą najlepszą okazję dla płockiego zespołu zmarnował Jakub Witek.

Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił. Wisła nadal była stroną przeważającą i dyktującą warunki. Na dołek Nafciarze coraz śmielej poczynali sobie w ofensywie. Swoją szansę miał Bartosz Zynek, zablokowany został Dawid Zięba, aż w końcu w 61. min na listę strzelców wpisał się Bartosz Borowski. Młody napastnik w świetnym stylu wykończył rzut różny.

Trzy minuty później Mazovia wykorzystała sytuację, gdy spore zamieszanie w płockich szeregach wywołało dośrodkowanie Wojciecha Trochima ze stałego fragmentu, po którym do siatki z powietrza trafił Miłosz Przybecki.

W 70. min szansę wyjścia na prowadzenie miał Dawid Krzyżański, ale zabrakło mu celności przy główkowaniu. Za to w 87. min bezzwłocznie zachował się Wojciech Wociał, który sfaulował Witka w polu karnym. Do jedenastki podszedł Aleksander Pawlak i mocnym uderzeniem od poprzeczki pokonał Mateusza Łysika. To wystarczyło do pokonania ekipy Alana Grabka.

Najważniejsze spotkanie w rozgrywkach pucharowych Nafciarze rozegrają 12 czerwca na stadionie Hutnika w Warszawie, gdzie zmierzą się z Pogonią Grodzisk Mazowiecki.

Mazovia: Mateusz Łysik – Mateusz Bienias, Marcin Kozłowski, Michał Masłowski, Eryk Więdłocha, Miłosz Przybecki, Michał Bondara, Tomasz Nieścieruk, Łukasz Broż, Oliwier Jurczak, Patryk Zych.

Rezerwowi: Dominik Pusek, Szymon Tywanek, Wojciech Trochim, Wojciech Wociał, Mateusz Pendowski, Adrian Gilant, Bartosz Malesa, Dominik Sadzawicki, Kacper Dakowicz.

Wisła: Piotr Zieliński – Grzegorz Wawrzyński, Dawid Zięba, Bartosz Borowski, Jakub Witek, Jakub Miarka, Bartosz Zynek, Aleksander Pawlak, Marcin Więckowski, Dawid Krzyżański, Jakub Maślak.

Rezerwowi: Oskar Łodziński, Artur Szymański, Szymon Leśniewski, Łukasz Mościcki, Dawid Jabłoński, Filip Gryglak, Kacper Błaszczewicz, Filip Łodziński, Patryk Leszczyński.

Jol.



Wisła Płock

Kontrakt z piłkarzem został rozwiązany prawidłowo

Furman już nie wróci do Wisły Płock

Wszyscy pamiętamy wielką burzę, która rozpetęła się po tym, jak Wisła rozwiązała – po spadku z Ekstraklasy – kontrakt z Dominikiem Furmanem. Powodem była niezgodność przepisów PZPN z przepisami UEFA. Klub zastosował się do polskich uchwał, a Dominik Furman się z nimi nie zgodził. Uznał, że zawodnicy polscy i zagraniczni nie powinni być inaczej traktowani w kwestii rozwiązywania kontraktów.

Nie będziemy wchodzić w szczegóły, bo przy okazji tej sprawy dużo było prywatnych wypowiedzi kibiców – zarówno tych, którzy chcieli, by Furman kontynuował karierę w Wiśle, jak i jego przeciwników. Dużo hejtu wylało się na prezesa klubu Piotra Sączuka, który twarzo bronił swoich racji.

Od tamtych wydarzeń minął prawie rok. Wisła jest już w zupełnie innym miejscu i nie da się ukryć, że ostateczne rozstrzygnięcie przyszło w odpowiednim czasie. Na koniec sezonu to jedna z dobrych wiadomości, które dotyczą płockiego klubu.

„W dniu 29 maja 2024 roku druga instancja Polubownego Sądu Piłkarskiego PZPN w całości oddała powództwo zawodnika Dominika Furmana. To oznacza, że Wisła Płock w sposób jednoznacznie prawidłowy rozwiązała kontrakt z zawodnikiem” – czytamy w komunikacie.

Nie ma już sprawy Dominika Furmana, a to, czy polskie przepisy zostaną dostosowane do przepisów UEFA, to już zupełnie inna sprawa. Płocki klub zrobił wszystko zgodnie z prawem.

Jol.

Wisła Płock z planem przygotowań na sezon 2024/25

Pierwszy trening 20 czerwca

Piłkarze Wisły Płock pozostają na kolejny sezon w 1. lidze. Po przegranym 1:2 spotkaniu z Resovią – ostatnim w tych rozgrywkach – nie dostali się do baraży i tym samym nie uzyskali przepustki do walki o Ekstraklasę. Za to od 20 czerwca do 19 lipca będą przygotowywać się do nowego sezonu 2024/25.

Dzień po ostatnim ligowym spotkaniu z funkcji trenera pierwszego zespołu został zwolniony trener Dariusz Żuraw, który jeszcze przed meczem z Resovią zapewniał, że będzie przygotowywać drużynę do kolejnej edycji rozgrywek. Okazało się jednak inaczej.

Po urlopach piłkarze mają zameldować się w Płocku 20 czerwca. Na razie nie wiadomo do końca, komu w najbliższych tygodniach klub podziękuję za współpracę,

z kim przedłuży kontrakty i jakich nowych zawodników zobaczymy w nowym sezonie.

Klub zaplanował cztery tygodnie przygotowań. Początek wyznaczono na 20 czerwca. Najprawdopodobniej wtedy nowy trener Mariusz Misiura będzie miał już do dyspozycji wszystkich zawodników.

Po trwających tydzień treningach na własnych obiektach drużyna pojedzie na obóz do Kępy koło Sochocina, gdzie rozegra dwa mecze kontrolne z zespołami z 1. ligi: Polonią Warszawa (29 czerwca) i Zniczem Pruszków (4lipca).

Trzeci – ostatni mecz kontrolny zaplanowano na 13 czerwca, czyli tydzień przed rozpoczęciem rozgrywek. W Brześciu Kujawskim Wisła zmierzy się z Lechią Gdańsk, czyli zespołem, który po jednym sezonie spędzonym w 1. lidze awansował do Ekstraklasy.

Początek rozgrywek 1. ligi wyznaczono na 20 lipca.

Jol.

Działo się w miniony weekend

Piłka nożna

4. liga, 31. kolejka: Oskar Przysucha – Wisła II Płock 0:2, MKS Piaseczno – Drogowicz Jedlińsk 3:2, Wilga Garwolin – KTS Wesoła Warszawa 3:1, KS Raszyn – Żąbkovia Żąbki 2:5, Błonianka Błonie – Marcovia Marki 0:0, KS CK Troszyn – Ursus Warszawa 2:1, Józefovia Józefów – Mazur Karczew 2:2, Sokół Serock – Mszczonowianka Mszczonów 1:2, Hutnik Warszawa – Mazovia Mińsk Mazowiecki 1:2.

Do końca rozgrywek zostały dwie kolejki. Wisła II Płock zajmuje 1. miejsce w tabeli i ma 4 punkty przewagi nad Żąbkovią Żąbki. 8 czerwca o godz. 17.30 podopieczni trenera Łukasza Nadolskiego podejmą KS Raszyn. Żąbkovia zmierzy się 7 czerwca z zajmującą 10. pozycję w tabeli Wilgą Garwolin.

5. liga, 27. kolejka: Świt Starożyby – Polonia II Warszawa 2:1, Amator Maszewo – Nadnarwianka Puł-

tusk 1:10, Mazur Gostynin – MKS Ciechanów 4:0, Huragan Wołomin – PAF Płońsk 2:1, Makowianka Maków Mazowiecki – Unia Warszawa 8:1, Drukarz Warszawa – Okęcie Warszawa 2:2, Wkra Biezuń – Żbik Nasielsk 3:2, MKS Przasnysz – Narzew 1962 Ostrołęka 2:2.

Do końca rozgrywek pozostały trzy kolejki. Świt i Mazur mają już zapewniony start w 5. lidze mazowieckiej w następnym sezonie. Amator spada do klasy okręgowej.

Liga okręgowa, 19. kolejka: Unia Czermino – Unia Iłów 0:3, Kasztelan Sierpc – Błękitni Gąbin 3:0, Start Proboszczewice – Szopen Sanniki 1:4, Skrwia Łukomie – Stegny Wyszogród 0:2, Sparta Mochowo – Delta Słupno, Skra Drobin – Zryw Bielsk 3:1.

Miejsce Amatora w 5. lidze najprawdopodobniej zajmie Kasztelan Sierpc, który wysoko i bezpiecznie przewodzi w tabeli ligi okręgowej.

Jol.

Rynek transferowy w płockich klubach

Kogo zabraknie w barwach Nafciarzy?

Dla płockich klubów zakończyły się rozgrywki zarówno 1. ligi w piłce nożnej, jak i Superligi w piłce ręcznej. Którzy zawodnicy żegnają się z Nafciarzami?

Piłka nożna

Po wygaśnięciu kontraktu z Wisłą Płock odchodzi Krzysztof Kamiński, który na zasadzie wolnego transferu dołączy do Pogoni Szczecin.

Zawodnik po raz pierwszy stanął między słupkami płockiej drużyny w 2010

roku, mając swój udział w awansie do 1. ligi w sezonie 2010/2011. Jesienią 2012 r. przeniósł się do ekstraklasowego Ruchu Chorzów, a później do japońskiego Júbilo Iwata.

W Płocku Kamiński ponownie zameldował się wiosną 2019 r., a pod koniec kampanii 2019/2020 wywalczył sobie miejsce w podstawowym składzie. Jako podstawowy bramkarz rozpoczął również ukończony właśnie sezon, jednak po czterech kolejkach ustąpił miejsca Bartłomiejowi Gradeciemu. W październiku – w ramach transferu medycznego – został wy-

pożyczony do Ruchu Chorzów, skąd wiosną wrócił do Płocka.

W zakończonym już sezonie rozegrał dla Wisły Płock 11 spotkań w Fortuna 1. Lidze i jedno w Fortuna Pucharze Polski. Łącznie niebiesko-biało-niebieskie barwy reprezentował w 162 meczach.

Piłka ręczna

ORLEN Wisła zakończyła sezon 2023/24 wielkim sukcesem, jakim było zdobycie tytułu Mistrza Polski. Kolejny rozpocznie z nowymi zawodnika-

mi, a w składzie zabraknie m.in. Tina Lucina, który w ostatniej chwili został wykupiony przez RE Nexę. Chorwacki rozgrywający bronił niebiesko-biało-niebieskich barw przez 3 lata.

Z płockim klubem rozstaje się również – po pięciu latach – Niko Mindegia. Hiszpański rozgrywający dołączył do Nafciarzy z francuskiego Chambéry Savoie Mont-Blanc Handball w sezonie 2019/2020.

Nie został przedłużony kontrakt z Gonzalo Pérezem. Hiszpański skrzydłowy dołączył do ORLEN Wisły w sezonie 2022/2023, po uprzednim

reprezentowaniu (przez 6 lat) drużyny Abanca Ademar León. W szeregach Nafciarzy spędził dwa sezony.

Zawodnikiem płockiego zespołu nie zostanie Thomas Langerud Kristoffersen. Zawodnik został zakontraktowany do SPR Wisła Płock od sezonu 2023/2024 – na trzy lata. Młody bramkarz nie dołączył jednak na początku sezonu do drużyny Nafciarzy. Klub zdecydował się na wypóczenie go do niemieckiego TuS Vinnhorst, z którym występował w 2. Bundeslidze. Obie strony zgodziły się na rozwiązanie kontraktu.

Jol.

Zapiski z podróży

A dokładniej z weekendowego wypadu nad nasze morze. Po drodze mijamy głośną swego czasu inwestycję, przekop Mierzei Wiślanej. Prezentuje się nadzwyczaj okazale, tylko czegoś jakby brakuje. Nic po nim nie pływa... I ten stan rzeczy rodzi pytanie, po co ten przekop? Nasuwa się tu słynny cytat. „To jest miś na miarę naszych możliwości. My tym misiem otwieramy oczy niedowiarkom! Mówimy: to jest nasz miś, przez nas zrobiony i to nie jest nasze ostatnie słowo!”

Zostawmy „Misia”. Jestem na plaży i z nawyku przeglądam weekendowe wydanie „najbardziej opiniotwórczego dziennika w kraju”. A tam wywiad z byłym prezydentem naszego pięknego kraju. I odpowiedź na pytanie o kondycję lewicy. Podstawowy problem



to zanikanie naturalnego elektoratu, czyli „klasy robotniczej”. Robotników zastępują maszyny, roboty, komputery... Tę pustkę mogą wypełnić młodzi ludzie i ich problemy: wykształcenie, praca, mieszkanie.

Tak, to są problemy, z którymi będą się zmagać ludzie, wracający w dorosłe życie. Pytanie tylko czy lewicowe recepty są w stanie skutecznie walczyć z tymi bolączkami? Choćby z dostępnością mieszkań. Lewicowa wizja świata zakłada, że od rozwiązywania problemów jest państwo. W ustroju słusznie minionym podstawowym narzędziem do tego służącym była spółdzielczość mieszkaniowa. Do tej pory chyba większość Polaków to mieszkańcy bloków spółdzielczych. Ale system był niewydolny. Czas oczekiwania właścicieli książeczek mieszkaniowych na własne M – ileś tam wydłużał się w nieskończoność...

kaniowych na własne M – ileś tam wydłużał się w nieskończoność...

Dziś lewica widzi rozwiązanie w budowie tanich mieszkań na wynajem. Oczywiście przez państwo! Może nieuważnie studiuję programy partii lewicowych, ale nikt mnie dotąd nie oświecił, w jaki sposób tę tanią zamierza osiągnąć. Na tak zwany „chłopski rozum”, żeby produkt był tani, to musi być albo marnej jakości, albo potrzebny jest sponsor, który będzie do jego wytworzenia dopłacał. Kto może być tajemniczym dobroczyńcą młodych amatorów tanich mieszkań o wysokim standardzie? Chyba tylko państwo, czyli... Tu pozwolę sobie przytoczyć słynny monolog inżyniera Mamonia. „No i panie, kto za to płaci? Pan płaci, pani płaci, my płacimy. To są nasze pieniądze proszę pana. Społeczeństwo”. I jesteśmy, nomen omen, w domu! Zachodzi bowiem obawa, że społeczeństwa nie będzie stać na takie prezenty dla młodych...

Jerzy Ogonowski

FELIETONY Ogonowski | Kopec

Czy na pewno chcemy wojny?

Pan Donald Tusk przy każdej nadarzającej się okazji zapewnia, że w państwie rządzone przez obecną koalicję możemy się czuć bezpieczni, a Wojsko Polskie nowoczesnie uzbrojone i komfortowo ubrane (przygotowane w ten sposób do „wojów kosmicznych”) na pewno nas obroni. Ale jak nas obroni, kiedy siebie nie może obronić, czego dowodem fakt, że żołnierz Wojska Polskiego na „zielonej granicy” został ostatnio zaatakowany nożem (wielkie wyrazy współczucia) przez nieszczęśliwego uchodźcę (ileż też wylała nad nieszczęśliwym swego czasu Pani Agnieszka Holland w filmie „Zielona granica”, kpiąc przy aplauzie zwolenników PO z zachowania żołnierzy) i nikt go nie potrafił skutecznie obronić. Jak nas zatem, pytam jeszcze raz, zamierza bronić Pan Premier, który z wesołą ferajną „ekologów” za rządów PiS-u kpił z zasieków na granicy? Czy tak, jak to ostatnio zapowiedział minister obrony narodowej, wyznając w przypływie szczerości, że ma już spakowany „plecak ewakuacyjny”, a może tak jak inni przedstawiciele rządu coraz częściej półgębkiem przepowiadają dementowane co krok informacje, że „nie jest wykluczone”, że państwo polskie „będzie zmuszone” wysłać swoich żołnierzy na Ukrainę. Ja nie wiem, ale wygląda to na zapowiedź wypowiedzenia wojny Rosji.



Wniedawnym wywiadzie dla Tucera Carlsona

Putin zapowiedział, że zaatakuje Polskę tylko wtedy, jeżeli Polska zaatakuje Rosję. Czyżby zatem nasze nieprzecenione władze, wybrane przez tak przytłaczającą i rozważną większość naszego społeczeństwa, chciały dać pretekst prezydentowi Rosji do ataku na Polskę i doprowadzenie naszego kraju do takiego stanu, w jakim znajduje się wschodnia Ukraina? Czy i tego może Państwo sobie życzyć, żeby taktyczna broń jądrowa rozwalila na przykład Płock i żeby wyparowali z niego wszyscy mieszkańcy? Żeby wszystkie bloki na Wielkiej Płycie i na innych osiedlach, łącznie z przepiękną katedrą i odrestaurowaną starówką legły w gruzach? Tego widocznie właśnie chcemy, bo nikt ostro nie reaguje na te głupie sugestie rządzących, żeby wciągnąć nasz kraj do wojny. Tymczasem ofensywa rosyjska na wschodniej Ukrainie przybiera na sile i „okoliczności” usprawiedliwiające wysłanie tam żołnierzy z różnych krajów europejskich stają się coraz bardziej realne. Już trwa pompowanie niezbędnego w tej sytuacji „patriotyzmu” w naszych dzielnych wojaków i obywateli na wypadek, gdyby mieli go za mało.

Naprawdę stać nas na to, żeby wypowiedzieć wojnę Rosji? Jeszcze nie zaczęto budować „Tarczy Wschód”, która ma nas ponoć obronić przed „wojną kosmiczną” z Rosją, jeszcze nie mamy wystarczająco

jącego uzbrojenia, które wydałbyśmy sąsiadowi, a już chcemy wypowiadać wojnę? To setki tysięcy mieszkańców kraju zza wschodniej granicy uchylają się od służby wojskowej i bronią swojego kraju, a my mamy to robić za nich? To jakiś absurd, którego początków trzeba się chyba doszukiwać we wspólnej wizji Prezydenta i Premiera w Waszyngtonie. Czy to nie tam rozstrzygnięto o misji, „której nie należy wykluczać”, a którą nasi władcy próbują wykonać, ale jeszcze jakoś liczą się z opinią publiczną i nie za bardzo mają pomysł, jak przekonać publiczność, żeby zgodziła się poświęcić za Amerykę. Ale Ameryka, Panie Premierze, nie jest naszą ojczyzną. Naszą ojczyzną jest Polska i obowiązkiem polskich władz i polskich żołnierzy jest bronić Polski. Jeżeli tego władze nie robią i podlegają do wojny, narażając społeczeństwo polskie na śmiertelne niebezpieczeństwo, to są po prostu zdrajcami i powinni za parcie do zdrady być natychmiast odsunięte od sprawowania rządów przez odpowiednie instytucje. Jeżeli jednak nie ma w naszym kraju „odpowiednich” do tego instytucji, to może czas na obywatelskie nieposłuszeństwo. Musi się zakotłować na ulicach, jeżeli nasi rządzący się nie opamiętają. W prawdziwym demokratycznym kraju już kotłowało się w mediach. U nas media są „wolne”, dlatego się nie kotłuje, a to złe nam wróży. „Nie” dla wciągania Polski do wojny!

Wiesław Kopec

Przychodnia prawna

Sankcja kredytu darmowego

Osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej są przez prawo szczególnie traktowane w relacjach z przedsiębiorcami. Do kategorii tej należą także kredytodawcy, czyli banki i kasy oszczędnościowo-kredytowe. Co ważne, efektywna ochrona praw konsumentów ma umocowanie nie tylko w przepisach prawa polskiego, ale również unijnego.

Niewspółmierność świadczeń pożyczkobiorcy w stosunku do wysokości otrzymanej pożyczki nasuwa wątpliwości co do zgodności z prawem tak skonstruowanych umów. Okoliczność ta jest szczególnie istotna dla osób, które na skutek przekredytowania stały się niewypłacalne i rozważają ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Przed złożeniem wniosku o upadłość warto przeanalizować zawarte umowy i rozważyć podjęcie walki z wysokością zadłużenia. Może się okazać, że upadłość nie będzie konieczna. Jednym z narzędzi obrony dłużnika jest zastosowanie sankcji kredytu darmowego.

Zdefiniowana w art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim sankcja kredytu darmowego (SKD) pełni funkcję prewencyjną i ochronną. Z jednej strony zmusza kredytodawców do przestrzegania przepisów prawa, pozbawiając ich potencjalnych przychodów z kredytu konsumenckiego w przypadku naruszenia określonych obowiązków. Z drugiej strony ochrona ta zapewnia konsumentom skuteczne środki do egzekwowania swoich praw. W wyniku zastosowania sankcji zobowiązanie kredytowe staje się wolne od odsetek oraz innych typowych opłat bankowych. Jest to alternatywa dla tradycyjnej sankcji unieważnienia umowy, która w pewnych sytuacjach mogłaby niekorzystnie wpłynąć na konsumenta.

Sankcja ta powoduje, że kredytodawca traci możliwość uzyskania przychodów z umowy kredytowej, w tym odsetek, opłat, prowizji, składek i innych kosztów. W przypadku powołania się na SKD, kredytobiorca musi zwrócić tylko wykorzystaną kwotę kredytu, z pewnymi wyjątkami. Sankcja obejmuje wszystkie przychody związane z kredytem konsumenckim.

Sankcja darmowego kredytu dotyczy wyłącznie kredytów konsumenckich, co wymaga odwołania się do ustawy regulującej te zobowiązania. Zgodnie z art. 3 ustawy o kredycie konsumenckim:

1. Przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi.

1a. Przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się także umowę o kredyt niezabezpieczony hipoteką, który jest przeznaczony na remont domu albo lokalu mieszkalnego, w tym w wysokości większej niż wysokość określona w ust. 1.

Ustawa stawia instytucjom kredytowym i pożyczkowym wiele wymogów dotyczących zawieranych umów. Sankcja kredytu darmowego może być zastosowana między innymi w sytuacji, gdy umowa kredytowa:

- Nie jest zawarta w formie pisemnej.
- Nie zawiera danych pożyczkobiorcy oraz kredytodawcy.
- Nie określa rodzaju, czasu trwania, całkowitej kwoty kredytu, warunków wypłaty, stopy oprocentowania, RRSO ani całkowitej kwoty do zapłaty.

Najczęściej występujące naruszenia stanowiące podstawę do zastosowania przedmiotowej sankcji dotyczą błędnie określonej całkowitej kwoty kredytu oraz zbyt wysokich pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Aby skorzystać z sankcji darmowego kredytu, konieczne jest najpierw stwierdzenie naruszenia przez kredytodawcę przepisów, będącego rezultatem jego działań. Kredytobiorca ma obowiązek wykazać, że bank nie dopełnił obowiązków określonych w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Następnie klient powinien złożyć kredytodawcy pisemne oświadczenie o naruszeniu obowiązków, które podlegają sankcji darmowego kredytu. **Co istotne, wskazane oświadczenie kredytobiorca będzie miał prawo złożyć w okresie 1 roku od dnia wykonania umowy, aby móc skorzystać z sankcji darmowego kredytu. Termin ten nie podlega przy tym przywróceniu.**

Skutki stosowania sankcji kredytu darmowego są uzależnione od etapu wykonania umowy. Jeśli kredyt został spłacony w całości – instytucja finansowa będzie musiała zwrócić nienależnie pobrane kwoty, czyli nadwyżkę wpłat ponad pożyczony kapitał. Jeśli natomiast jesteś kredyt jest nadal spłacany, od kwoty kapitału, który należy zwrócić, odjęta będzie suma dotychczasowych wpłat. Różnica to wysokość kapitału, która pozostanie jeszcze do spłaty. Pozostała do spłaty kwotę, zgodnie z ustawą, można rozłożyć na nieoprocentowane raty nawet do 60 miesięcy, jeśli kwota kredytu wynosiła do 80 tys. zł lub 120 m-cy, jeśli kredyt był powyżej 80 tys. zł.



radca prawny Karol Olkusi
pl. Stary Rynek 2 lok 1B, Płock
www.olkusi.legal
kancelaria@olkusi.legal